



**AKADEMIA
SZTABU GENERALNEGO**
IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

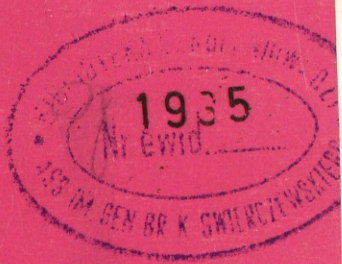
Do użytku
służbowego

Egz. Nr 1

ASG wewn. 44/76

Materiały z narady odbytej w dn. 3.05.1976 r.
na temat:

PODSUMOWANIE DZIAŁALNOŚCI AKADEMII
SZTABU GENERALNEGO WP W LATACH 1971-1975
I WYTYCZENIE KIERUNKÓW DO DZIAŁALNOŚCI
NA LATA 1976-1980



BIBLIOTEKA NAUCZONA ANI WP
Archiwum Działu Złotych Specjalnych
Nr ewid. 39568

WARSZAWA MAJ 1976

12.18.80, 81-85,





**AKADEMIA
SZTABU GENERALNEGO**

IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

Do użytku
służbowego

1282

~~_____~~

Egz. Nr 1

ASG wewn. 44/76

Materiały z narady odbytej w dn. 3.05.1976 r.
na temat:

PODSUMOWANIE DZIAŁALNOŚCI AKADEMII
SZTABU GENERALNEGO WP W LATACH 1971—1975
I WYTYCZENIE KIERUNKÓW DO DZIAŁALNOŚCI
NA LATA 1976—1980



BIBLIOTEKA NAUKOWA ABE WP
Archiwum Działu Złotych Specjalnych
Nr ewid. 439568

WARSZAWA MAJ 1976

12.18.80, 82.35,

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

im. gen. broni Karola Świerczewskiego

Przeł. prot. 12657

**Do użytku
służbowego**

~~_____~~
Egz.Nr... 1

ASG wewn. 44/76

M A T E R I A Ł Y

z narady odbytej w dniu 3.05.1976 r. na temat:
"Podsumowanie działalności Akademii Sztabu
Generalnego WP w latach 1974-1975 i wytyczenie
kierunków do działalności na lata 1976-1980."

BIBLIOTEKA NAUKOWA ASG WP
Archiwum Biuletynu i Notatki Specjalnych

Nr ewid. **139568**



Warszawa

maj

1976 r.

układu OC
ogowocula

17.01.1980

SPIS TREŚCI

	str.
1. Zagajenie Komendanta Akademii Sztabu Generalnego WP /wprowadzenie do dyskusji/ gen.dyw.Bolesława CHOCHY.....	3
2. Wystąpienie Zastępcy Komendanta Akademii Sztabu Generalnego WP ds. szkolenia płk.prof.Jakuba BROCHA na temat:"Podsumowanie działalności dydaktyczno - naukowej kadry akademii w latach 1971-1975".....	8
3. Wystąpienie Zastępcy Komendanta Akademii Sztabu Generalnego WP ds. politycznych płk.mgr.Władysława JURY na temat:"Ocena partyjno - politycznej działalności, dyscypliny i gospodarki Akademii Sztabu Generalnego WP w ubiegłym pięcioleciu oraz zadania kolektywu uczelni w tym zakresie w latach 1976-1980".....	31
4. Tezy do dyskusji na naradę.....	62
5. Protokoły z obrad:	
- zespołu naukowego;.....	70
- zespołu szkoleniowego;.....	78
- zespołu ideowo - wychowawczego;.....	93
- zespołu gospodarczego.....	99
6. Podsumowanie dyskusji poszczególnych zespołów:	
- zespołu naukowego płk doc.dr Ernest WIŚNIEWSKI;.....	102
- zespołu dydaktyczno - wychowawczego płk prof.Jakub BROCH;.....	108
- zespołu ideowo - wychowawczego płk mgr Władysław JURA ;.....	111
- zespołu gospodarczego gen.dyw. Wacław JAGAS.....	117
7. Podsumowanie całokształtu narady oraz wytyczne na lata 1976-1980 - Komendant Akademii Sztabu Generalnego WP gen.Ryw.Bolesław CHOCHA.....	120

Z A G A J E N I E

na otwarcie narady partyjno-służbowej kadry Akademii Sztabu Generalnego WP w dniu 3.05.1976 r. na temat: "OCENA DZIAŁALNOŚCI AKADEMII SZTABU GENERALNEGO WP W MINIONYM PIĘCIOLECIU ORAZ GŁÓWNE KIERUNKI ROZWOJU I ZADANIA NA LATA 1976-1980"

Dzisiejszą naradę zapowiadaliśmy od dawna. Przywiązujemy do niej znaczenie szczególne. Zgodnie bowiem z wytycznymi Ministra Obrony Narodowej PRL i Szefa Sztabu Generalnego WP oraz przyjętym systemem planowania w Siłach Zbrojnych dokonujemy po raz pierwszy wielostronnej oceny działalności Uczelni za okres pięciu lat i określamy szczegółowo cele i zadania także na pięć lat, a więc rozpatrujemy naszą pracę w przedziale lat dziesięciu. Czasokres niemały - jeśli weźmiemy pod uwagę, że jesteśmy u progu XXX-lecia Akademii. Sięgamy przy tym dalej, widząc cele i zadania na lata 1976-1980 na tle prognostycznego spojrzenia do 1990 roku.

Rozumiem skalę trudności, które towarzyszą takiemu ujęciu problemu i stąd nie wszystkie nasze opracowania są pełne, nie pozbawione luk i uproszczeń. Możemy być jednak dumni, że dzięki dojrzałości jaką osiągnęliśmy stać nas na podjęcie takiego planowania. Jest ono przy tym realne, nie wchodzi w sferę fantazji, lecz opiera się na dotychczasowym bogatym dorobku i doświadczeniach, na konkretnych możliwościach ludzi, uwzględnia środki finansowe, techniczne i materiałowe oddane do naszej dyspozycji.

W toku wspomnianych prac uzmysłowiliśmy sobie, że istnieje potrzeba doskonalenia metodologii perspektywicznego i bieżącego planowania. Chodzi o to by na przełomie obecnej i przyszłej pięcioletki mieć dobrą, naukowo podbudowaną metodologię dokonywania oceny działalności Akademii jako całości i poszczególnych jej ogniw organizacyjnych w przedziałach pięcioletnich i rocznych jak również metodologię prognozowania rozwoju, określania celów i zadań na przyszłość, preferowania odpowiednich planów we wspomnianych przedziałach czasowych. Widzę realizację tego zadania przez Oddział Naukowy do końca 1978 roku.

Uchwały VI i VII Zjazdu PZPR, decyzje kierownictwa Partii i Rządu o reformie oświaty, decyzje Kierownictwa MON * interesującej nas dziedzinie nadały wyższą rangę i postawiły nowe, odpowiedzialne zadania przed nauką i szkolnictwem. Dotyczą one w pełni naszej Uczelni.

Rangę, rolę i zadania Akademii ujmuje wyraźnie w §§ 4 i 5 nałożony 21.08.1975 roku przez Ministra Obrony Narodowej - statut ASG WP. W bieżącym miesiącu Kierownictwo Ministerstwa Obrony Narodowej rozpatrzy i przyjmie "Koncepcję rozwoju wyższego szkolnictwa wojskowego na lata 1976-1980 oraz ogólne kierunki perspektywicznego działania w tym zakresie".

W następnych miesiącach kolejno: na wspólnym posiedzeniu Kolegium Szefa Sztabu Generalnego WP i Rady Naukowej Akademii Sztabu Generalnego WP oraz Zespole Ministra Obrony Narodowej zostanie rozpatrzony materiał pod nazwą: "Ocena działalności i główne kierunki rozwoju ASG WP na tle koncepcji rozwoju wyższego szkolnictwa wojskowego w latach 1976-1980 oraz głównych kierunków działalności w tej dziedzinie".

Zostaniemy ocenieni i otrzymamy obowiązującą koncepcję naszego rozwoju. Nie są to dla nas problemy nie znane. Opracowywaliśmy odpowiednie materiały już od 1974 roku, poddawaliśmy je pod powszechną dyskusję, omawialiśmy na posiedzeniach Rady Naukowej i Komitetu Partyjnego. Co do niektórych spraw mamy już decyzje przełożonych np. czasokres studiów, generalne założenia struktury organizacyjnej, plan inwestycyjny itp.

Aktualnie pracują cztery zespoły nad ostateczną redakcją kilku materiałów, które zespolone w jedną całość będą przedstawione Szefowi Sztabu Generalnego WP i Ministrowi Obrony Narodowej do rozpatrzenia i akceptacji. Mam tu na myśli następujące zespoły:

- a/ pod moim kierownictwem i płk.prof.dr.hb. KACZMARKA - opracowanie zbiorczego materiału pod nazwą - jak wspomniałem wyżej;
- b/ pod kierownictwem płk.prof. BROCHA i płk.dr. GIERCZAKA - ramowe plany studiów i ramowe programy nauczania;

- c/ pod kierownictwem gen.bryg. JUREWICZA i płk.doc.dr. WISNIEWSKIEGO - perspektywiczny plan badań naukowych;
- d/ pod kierownictwem gen.dyw. JAGASA i płk dypl. KRYSZTAŁOWICZA - struktura organizacyjna, etaty, zakresy działania poszczególnych komórek.

Prace zespołów muszą być zakończone do końca maja. W czerwcu rozpatrzemy materiały na wspólnym posiedzeniu Rady Naukowej i Komitetu Partyjnego. W lipcu przedstawimy zbiorcze opracowanie Szefowi Sztabu Generalnego WP.

Nie omawiam treści wspomnianych dokumentów, zawartych w nich ocen działalności Akademii i kierunków jej rozwoju. Zakładam, że z racji częstego podejmowania ich w ciągu ostatnich dwóch lat są one wszystkim znane i stanowią między innymi bazę do dyskusji na dzisiejszej naradzie.

Przyszła pięcioletka będzie w jakiejś mierze przełomowym okresem w dotychczasowej działalności Uczelni. Wynika to z nowej rangi nauki i szkolnictwa, w ścisłym powiązaniu - zgodnie z Uchwałą VII Zjazdu - z wyższą jakością działania preferowaniem jakościowych, intensywnych czynników naszego rozwoju. Przyjdą na studia lepiej niż dotychczas przygotowani oficerowie - absolwenci WSO, z odpowiednim stażem służby i po kursach doskonalenia. A zatem wzrosną wymagania co do "modelu osobowości absolwenta ASG". Nieuchronnie muszą także wzrosnąć wymagania w "modelu wojskowego pracownika naukowo-dydaktycznego" widzę zatem potrzebę, by tow. płk doc.dr hab. ZAKRZEWSKI i tow. płk prof.dr FILAR do końca bieżącego roku odpowiednio przepracowali założenia obu wspomnianych dokumentów.

Wymienione czynniki pociągają za sobą konieczność zrealizowania planów studiów, programów nauczania, struktury organizacyjnej, stylu kierowania i zarządzania Uczelnią, dalszego unowocześnienia miejscowej bazy szkoleniowej, polepszenia warunków pracy i służby, odpoczynku i rekreacji, opieki zdrowotnej itp.

x

x

x

Program dzisiejszej narady przewiduje:

1. Referat tow. płk.prof. BROCHA - "Ocena działalności dydaktyczno-wychowawczej i naukowo-badawczej Akademii Sztabu Generalnego WP w ubiegłym pięcioleciu oraz zadania w tym zakresie na lata 1976-1980".
2. Referat tow. płk.mgr. JURY - "Ocena działalności partyjno-politycznej, dyscypliny i gospodarki Akademii Sztabu Generalnego WP w ubiegłym pięcioleciu oraz zadania w tym zakresie na lata 1976-1980".
3. Dyskusja w czterech zespołach problemowych:
 - a/ działalności partyjno-politycznej;
 - b/ działalności dydaktyczno-wychowawczej;
 - c/ działalności naukowo-badawczej;
 - d/ działalności gospodarczej.
4. Sprawozdania z obrad w zespołach problemowych.

5. Referat końcowy.

W celu przygotowania się do dyskusji przesłaliśmy towarzyszom tezy. Podstawę do dyskusji stanowią:

- a/ "Sprawozdanie z działalności Akademii Sztabu Generalnego WP za lata 1971-1975" - wydane w lutym br.;
- b/ "Program rozwoju Akademii Sztabu Generalnego WP w latach 1976-1990" - wydany w październiku 1974 r. /z uwzględnieniem zmian już akceptowanych np. generalna struktura organizacyjna zawarta w Statucie Akademii, 3-letni okres studiów z nowym układem nauczania na poszczególnych kursach, wielkość nakładów inwestycyjnych itp.;
- c/ Coroczne podsumowania działalności Uczelni z zadaniami na następny rok akademicki;
- d/ Dzisiejsze referaty - tow. płk.prof. BROCHA i tow. płk.mgr. JURY.

Mamy naradę partyjno-służbową, a nie odprawę.

Specjalnie nadaliśmy taki właśnie charakter naszemu posiedzeniu. Zależy nam bowiem na nieskrępowanym, swobodnym omówieniu wniosków i propozycji. Chodzi przede wszystkim o pokazanie i upowszechnianie dobrych metod działania, wskazanie braków i niedociągnięć z jednoczesnymi konkretnymi, realnymi wnioskami co do ich usunięcia, zgłaszaniu propozycji - jak najlepiej wykonać postawione nam zadania.

Niech dzisiejsza narada, będzie przykładem realizacji Uchwały VII Zjazdu, a więc - jakość, twórcze podejście, rzeczowość, konkretność, racjonalność gospodarowania, bilansowanie chęci i możliwości, kosztów i efektów.

PODSUMOWANIE DZIAŁALNOŚCI

DYDAKTYCZNO-NAUKOWEJ KADRY AKADEMII SZTABU GENERALNEGO WP

w latach 1971-1975

Podsumowanie 5-letniego okresu w procesie dydaktyczno-wychowawczym i naukowym, to nie tylko sumaryczne zestawienia ocen i wyników działania w kolejnych latach, chociaż niewątpliwie musi takie zestawienie znaleźć w tym odbicie. Nie jest to także tylko rozliczenie z zadań i poleceń realizowanych w każdym roku, szczerze i to musi stanowić podstawę oceny wartości naszego działania. Obydwa te niezmiernie istotne elementy podsumowania zawarte są w odpowiednich, znajdujących się w bibliotece, dokumentach, z których najbardziej uogólnionymi są podsumowania poszczególnych lat studiów dokonywane przez Komendę uczelni oraz sprawozdanie z działalności Akademii Sztabu Generalnego WP w latach 1971-1975. Chcę tu podkreślić, że są to dokumenty żywe, całkowicie aktualne i nadal obowiązujące. Winny być traktowane jako integralna część podsumowania ostatniego 5-lecia.

Wychodząc z założenia, że te elementy podsumowania są wszystkim znane /bo muszą być znane/ nie będę ich rozwijał ani powtarzał. 5-letni okres działalności dydaktyczno-wychowawczej, jak i naukowo-badawczej jest dostatecznie długi, by pozwolić na ustalenie pewnych zarysowujących się w nim tendencji i kierunków o bardziej ogólnym, lecz zasadniczym charakterze. W dzisiejszym wystąpieniu chcę zwrócić uwagę na charakterystykę i ocenę tych kierunków, które rzutować będą na realizację zadań stojących przed nami w najbliższym 5-leciu. Działalność dydaktyczno-wychowawcza, jak i naukowa stanowi bowiem proces ciągły, cykliczny, w którym okresy 5-letnie nie zawsze zamykają określony etap rozwojowy, ale zawsze stanowią podstawę do ustalenia programu dalszego działania.

x

x

x

Minione pięciolecie charakteryzowało ścisłe splecenie codziennego trudu i wysiłku procesu dydaktyczno-wychowawczego

i naukowego z tak doniosłymi dla naszego kraju i naszych ludowych sił zbrojnych oraz pobudzającymi do działania wydarzeniami, jak: VI Zjazd PZPR, I Krajowa Konferencja Partyjna, Rok Nauki Polskiej, XXX-lecie powstania PRL i LWP, XX-lecie zawarcia Układu Warszawskiego, a także wydarzeniami o mniejszej skali, lecz w naszym środowisku istotnymi, wywierającymi zasadniczy wpływ na tok naszego działania, jak: XXV-lecie działalności Akademii Sztabu Generalnego WP, Konferencje Partyjne Uczelni i szereg innych.

Również i dzisiejsze podsumowanie odbywa się bezpośrednio po dokonaniu przez naszą Partię bilansu osiągnięć i dorobku mianowanej pięcioletki oraz wytyczeniu przez VII Zjazd głównych kierunków dalszego, dynamicznego rozwoju Polski Ludowej.

W podniosłej i twórczej atmosferze tych wydarzeń dążyliśmy do jak najpełniejszego wykonania naszego naczelnego zadania, to jest przygotowania sprawnie i operatywnie działających na określonych szczeblach, we wszystkich warunkach i okresach swej służby, oficerów dyplomowanych - wzorowych i wykształconych dowódców i sztabowców. Pewną miarą naszego w tej dziedzinie wysiłku jest fakt, że w ciągu 5 lat wykształciliśmy:

- 948 oficerów kursów dyplomowych;
- 62 oficerów PSOS.

Przeszkoliliśmy:

- 473 oficerów na kursach 2,5 miesięcznych;
- 68 oficerów na kursach informatyki;
- 70 oficerów na kursach organizacji i kierowania.

Wznowiliśmy szkolenie kursów zaocznych, na których jest w tej chwili 133 słuchaczy. W 1976 roku pierwszych 17 absolwentów tego kursu opuścił mury uczelni.

Ponadto przeprowadziliśmy szereg szkoleń i kursów specjalistycznych, uzyskując w ich wyniku zawsze wysokie oceny zainteresowanych dowódców i sztabów. /Np. kurs dla oficerów Inspekcji/.

Jest dla nas powodem do zadowolenia fakt, że spośród tych pięciu najmłodszych roczników 68 oficerów jest dowódcami, a 98 szefami sztabów pułków.

O jakości przygotowania naszych absolwentów świadczyć mogą zarówno wysokie stanowiska na jakie są kierowani, jak i szybki ich awans służbowy. Na przykład spośród 56 ogólnowojsko-

wych absolwentów rocznika 1971-1974 /całkowicie wykształconych w 5-leciu/ 13 skierowano na stanowiska zastępców dowódców i szefów sztabów pułków, 5 do sztabu pułku, 18 do sztabu dywizji, 9 do Sztabu Generalnego WP, Sztabu OW i Insp. Szkol. Na dzień 31.12.1975 r., a więc po upływie zaledwie 1 roku i 4 miesięcy, w sztabie pułku pozostał 1 oficer, natomiast zastępcami dowódców i szefami sztabów pułku było już 21 oficerów, w sztabach OW i wyższych 11 oficerów; 1 oficer pełni już funkcję dowódcy pułku.

Podobnie jest w innych specjalnościach. Ogólnie można stwierdzić, że ponad 50% absolwentów w tak krótkim czasie /niepełna 1,5 roku/ została wysunięta na wyższe stanowiska służbowe.

O jakości przygotowania naszych słuchaczy świadczą również opinie wyrażane corocznie przez Komisje Egzaminacyjne powoływane przez Ministra Obrony Narodowej dla przeprowadzenia egzaminów dyplomowych. Podkreślano w nich zawsze dobrą znajomość taktyki i sztuki operacyjnej, zasad użycia rodzajów wojsk, wiedzy o wojskach własnych i nieprzyjaciela, umiejętności niezbędne do sprawowania funkcji dowódczych i sztabowych. Wysoko na ogół oceniano poziom prac dyplomowych i indywidualnych naszych słuchaczy, zwłaszcza prac zespołowych, zapoczątkowanych w 1975 roku /tę formę zresztą po dobrych, pierwszych doświadczeniach będziemy propagować i nadal rozwijać/. Wyrazem tych ocen były chociażby przyznawane im nagrody, jak np.: 1 przez Ministra Obrony Narodowej, 4 nagrodzone prace dyplomowe przez Szefa Sztabu Generalnego, 27 prac indywidualnych w ramach konkursu "Myśli Wojskowej", 9 prac dyplomowych w ramach konkursu im. A. Zawadzkiego i in.

O jakości przygotowania naszych słuchaczy świadczą wreszcie wysokie oceny, jakie z reguły uzyskują w czasie ćwiczeń w okręgach i jednostkach wojskowych.

Dowódcy okręgów wojskowych i związków taktycznych nie jednokrotnie wyrażali swoje uznanie i zadowolenie z wysokiej sprawności naszych oficerów, dużego poczucia obowiązkowości i odpowiedzialności, ich wiedzy, umiejętności działania oraz przykładowej postawy podczas pracy w sztabach i wojskach.

Ogólnie rzecz biorąc, mamy podstawy do stwierdzenia, że mimo całego szeregu niedociągnięć, o których będzie jeszcze mowa, efekty naszego działania są dość dobre, a więc stosunkowo dobrze

wykonaliśmy w minionym 5-leciu główne zadania w dziedzinie dydaktyczno-wychowawczej. Jest to niezaprzeczalnym osiągnięciem możliwym do zrealizowania tylko dzięki wspólnemu wysiłkowi organizatorów procesu dydaktycznego, zaangażowanej kadry dydaktyczno-naukowej i większości oficerów słuchaczy.

x

x

x

Podstawowym warunkiem realizacji tych zadań była i będzie nadal bezwzględna konsekwencja w przestrzeganiu zasady jedności procesu dydaktycznego, wychowawczego i badań naukowych. Wiązanie procesu dydaktycznego z wychowawczym i naukowym w proces jednolity, niepodzielny jest problemem fundamentalnym, decydującym w końcowym rachunku o wartości absolwentów naszej uczelni. Oczywiście, ma ten problem wiele aspektów i w wielu płaszczyznach może być rozpatrywany. Przede wszystkim jednak wyraża się w konieczności oddziaływania z jednakowym natężeniem na wszystkie sfery osobowości słuchacza. To założenie stanowiło nić przewodnią naszych poczynań dydaktycznych i wychowawczych przez cały okres, który podsumowujemy. Podkreślaliśmy i rozwijaliśmy to niejednokrotnie i nadal będziemy to traktować jako podstawową zasadę procesu przygotowania oficera dyplomowanego. Stąd wynikały i wynikać będą rosnące nasze wymagania w nowej pięcioletce.

Drogi realizacji tej zasady są różnorodne i stwarzają olbrzymie pole dla pomysłowości, inicjatywy, innowacji dydaktycznych. Mieszczą się tu takie zagadnienia, jak: kształtowanie postaw dowódczych i sztabowych poprzez bezpośrednie oddziaływanie w codziennej pracy dydaktycznej; wychowawcze i dydaktyczne działanie w czasie pozaprogramowym; nasycenie wszystkich przedsięwzięć szkoleniowych bez względu na ich przedmiot treścią ideowo-wychowawczą, wdrażanie na co dzień wyników pracy badawczej do procesu nauczania, wiązanie elementów ściśle szkoleniowych operacyjno-taktycznych z ideowo-wychowawczymi w czasie ćwiczeń w terenie.

Znajduje to również odbicie w systemie oceniania słuchaczy. w którym zasadniczym miernikiem wartości oficera ma być ocena za wiedzę i umiejętności na równi z oceną postawy ideowo-politycznej i zawodowej.

Należy stwierdzić, że okres ostatnich 5 lat stanowił w procesie ściślejszego wiązania zwłaszcza procesu dydaktycznego z wychowawczym odozuwalny, a nawet w niektórych zagadnieniach poważny krok naprzód. Szczególnie wyraźnie wyrażało się to w organizowaniu i przeprowadzeniu takich przedsięwzięć, jak:

- podróże polowe i historyczne, które w sposób niezwykle atrakcyjny i pouczający łączą elementy dydaktyki i wychowania. Są one przedmiotem zainteresowania bratnich uczelni;
- cały szereg ćwiczeń i zajęć ze sztuki operacyjnej, taktyki ogólnej i taktyki rodzajów wojsk, służby sztabów, metodyki szkolenia bojowego, praktyk liniowych i kwatermistrzowskich, w których nie tylko wiedza, umiejętności i nawyki, ale także, a w pewnym sensie przede wszystkim, coraz większą rolę zaczynają odgrywać dojrzałe, skryształizowane i wzorowe postawy dowódcze i sztabowe ćwiczących;
- konferencje pedagogiczne, które przestają być tylko wymianą ocen za wiedzę, ale w coraz większej mierze spełniają rolę analizy wszechstronnych wartości słuchacza i ustalania dydaktyczno-wychowawczego programu działania;
- ruch współzawodnictwa i przodownictwa;
- koła naukowe słuchaczy;
- wymiana doświadczeń /w formie konferencji/ z odbytych praktyk;
- ruch kulturalny i sportowy;
- wprowadzenie systemu wyświetlania filmów szkoleniowych i fabularnych o tematyce związanej z przedmiotem studiów;
- wprowadzenie do procesu szkolenia obowiązku wykazania się znajomością literatury /beletrystyki i publicystyki/.

Wszystkie te formy świadczą o dążeniu do ujednoczenia procesu dydaktycznego i procesu wychowawczego, do scalenia ich w dwie strony jednolitego procesu przygotowania oficerów dyplomowanych.

Czy jednak może zadowolić jakość tych dwóch stron jednego procesu? Truizmem byłoby stwierdzenie, że nigdy nie osiągniemy w tej dziedzinie takiego stanu, w którym nie moglibyśmy dążyć do stanu doskonalszego. Jednakże w tym wypadku - doceniając wszystkie, niemałe przecież osiągnięcia - musimy stwierdzić, że dość daleko jesteśmy od wykorzystania w pełni tej olbrzymiej rezerwy, jaką jest osiąganie celów dydaktycznych i wychowawczych poprzez wzorowość własnego działania. Jest to olbrzymi i rozległy problem

który poruszam tu tylko w formie sygnałów alarmowych /przy czym nie waham się użyć tego określenia w zastosowaniu do aktualnego stanu/, ponieważ:

- Nie stanowią jeszcze pełnego i doskonałego wzorca w dziedzinie metodyki nauczania. Zbyt wiele było i jest jeszcze słabo z metodycznego punktu widzenia przeprowadzonych zajęć. Były nawet sporadyczne sygnały o kompromitująco niskim poziomie ich prowadzenia. /Protokół komisji kontrolno-badawczej z 1975r. omawiany z kierowniczą kadrami Akademii Sztabu Generalnego WP na posiedzeniu międzykatedralnym/. Dotyczy to szczególnie wykładów, ale również zajęć grupowych i seminariów. Katedry nie zwracają dostatecznie dużej uwagi na sprawę dopuszczania oficera do prowadzenia zajęć, i na jego odpowiednie przygotowanie. W ogóle sprawie metodyki nauczania nie zawsze udziela się w katedrach takiej uwagi, jak na to zasługuje.

Wiele do życzenia pod względem treści merytorycznej, redakcyjnego ujęcia i technicznego wykonania pozostawiają jeszcze materiały szkoleniowe, które w postaci skryptów, założeń i opracowań trafiają do rąk słuchaczy. Nie tylko nie mogą one stanowić wzorców, lecz często podważają wiarygodność wygłaszanych i wymaganych zasad postępowania.

- Pozostaje nam jeszcze dość duże pole do działania, aby stanowić wzorzec w dziedzinie wychowania. Zbyt wiele mamy wypadków, kiedy oficer kadry swoją postawą, wiedzą, umiejętnościami, osobowością, dyscypliną, postępowaniem nie może stanowić przykładu dla słuchaczy /np.: - polityka oceniania słuchaczy, pogon za wysokimi ocenami/, a w dodatku koliduje to z głoszonymi, wielce wzniosłymi poglądami i wyznawanymi zasadami.
- Stosunkowo dużo do zrobienia pozostało również, aby stanowić wzorzec pod względem organizacji i stylu pracy. Odnosi się to do procesu dydaktycznego na równi ze wszystkimi innymi dziedzinami naszej działalności - od bibliotek i komórek zabezpieczających począwszy, poprzez całą bazę szkoleniową, a na internatach i kasynach skończywszy. Przy czym nie chodzi tu tylko o aktualne warunki materialne, lecz właśnie o styl i organizację pracy w tych /nawiasem mówiąc polepszających się i w perspektywie 5 lat - dobrych/ warunkach.

Ten właśnie kierunek: Akademia kształcąca oficerów dyplomowanych poprzez wzorowa iakościowo pracę dydaktyczno-wychowawczą i jako wzór organizacji, porządku, stosunku do zadań i obowiązków, innymi słowy iako wszechstronny wzór do naśladowania - jest jednym z podstawowych kierunków działania w następnym 5-leciu.

x

x

x

Charakterystycznym kierunkiem, który musi być utrzymywany i rozwijany w przyszłym 5-leciu jest i będzie operatywne i ścisłe wdrażanie do codziennej pracy dydaktycznej, wychowawczej i naukowej aktualnych postanowień dyrektyw, rozkazów i wytycznych szkoleniowych MON. Szczególnie istotne są w tym względzie dwa aspekty tego zagadnienia. Po pierwsze: operatywność takiego działania. To właśnie oznacza codzienne wdrażanie doktryny wojennej w życie i pozwala na nażądanie za aktualnymi i perspektywicznymi potrzebami wojsk. Po drugie: pozwala na ściślejsze zespolenie teorii z praktyką, na zbliżenie akademickich studiów do bieżącego, aktualnego toku życia i szkolenia wojsk.

Akademia zrobiła w tym kierunku wiele. W zasadzie wszystkie zadania szkoleniowe i problemy zawarte w wymienionych dokumentach /a zaliczyć do nich należy również omówienia i wnioski z ćwiczeń, bieżące wytyczne pounspekcyjne itp./, były systematycznie wprowadzane w różnej formie do procesu nauczania. Nie jest to sprawa łatwa. Akademia Sztabu Generalnego WP wymaga bowiem realizowania z góry ustalonego programu, w którym wszystkie zagadnienia operacyjno-taktyczne mają ustalone miejsce i czas. Jednakże przebudowana częściowo w latach 1973/1974 i 1974/1975 struktura nowych programów i ćwiczeń, opracowane jednolite tło operacyjno-strategiczne do ćwiczeń, a także całościowo nowych metod i form nauczania /wprowadzonych w ramach planu eksperymentów i inicjatyw dydaktycznych/ stworzyły pełne możliwości całkowitej aktualizacji operacyjno-taktycznych w treści i ścisłego wiązania na bieżąco teorii z praktyką szkolenia wojsk. W tym miejscu chcę podkreślić dużą operatywność i umiejętność wykorzystania przez katedry operacyjno-taktyczne wniosków uzyskiwanych w czasie ćwiczeń taktycznych z wojskami. Dobre doświadczenia w tym zakresie odnotowane w sprawozdaniu, należy kontynuować i rozwijać.

Głównymi problemami, które w ciągu 5 lat w związku z dyrektywami i rozkazami były i nadal będą przedmiotem szczególnej troski są:

- organizacja i funkcjonowanie wojennego systemu dowodzenia siłami zbrojnymi PRL, w tym problemy osiągnięcia pełnej gotowości bojowej;
- problemy znajomości przeciwnika, umiejętności jego oceny oraz rozpoznania;
- przełamywanie silnej obrony przeciwpancernej przeciwnika i w ogóle przełamywanie obrony dobrze zorganizowanej pod względem przeciwpancernym, przeciwlotniczym, przeciwradioelektronicznym, przeciwatomowym i każdym innym;
- obrona przeciwlotnicza wojsk, rozpatrywana w różnych aspektach;
- problemy walki radioelektronicznej, które coraz większej nabierają rangi, co między innymi spowodowało utworzenie u nas Zakładu Walki Radioelektronicznej /w Katedrze Sztuki Operacyjnej/;
- problemy uwzględnienia w organizacji działań i w samym działaniu warunków terenowych, znajomości terenu, który według słów MON "... jest w całym systemie szkolenia wojsk najwyższą instancją, bezwzględnym weryfikatorem sprawności bojowej ...", w związku z czym jego niedostateczną znajomość i nieumiejętność operacyjno-taktycznego spożytkowania, "... musimy traktować jako ostrą formę zawodowego kalectwa";
- problemy współdziałania wojsk, a szczególnie współdziałania na polu walki wojsk lądowych i lotnictwa, co prawda docenianego, ale niezbyt dobrze realizowanego;
- i wreszcie obszerna, niezwykle istotna problematyka służby sztabów, której nauczanie i przestrzeganie jest obowiązkiem wszystkich katedr i komórek dydaktyczno-naukowych /a nie tylko Katedry Służby Sztabów i Informatyki/ i to nie tylko w godzinach przeznaczonych w programie na ten przedmiot. Omawiano to zresztą na posiedzeniach międzykatedralnych i przewiduje się jako obszerny temat kursu instruktorsko-metodycznego.

Odnotowując ogólny postęp w pracy dydaktyczno-wychowawczej w ogóle, a w tym również w sposobie nauczania i merytorycznym rozwiązywaniu każdego z wymienionych problemów, choć jednak podkreślić, że nadal pozostały takie problemy, w których mimo codziennego i corocznego omawiania nie dokonano wyraźnego przełomu i zasadniczego zwrotu na lepsze.

Zaliczamy do nich przede wszystkim:

- a/ Rozpoznanie i wiedzę o nieprzyjacielu. Każdego roku i w każdym omówieniu ćwiczeń zwracano na to zagadnienie uwagę, a mimo to nie osiągnęliśmy u naszych słuchaczy wysokich umiejętności dokonywania pełnych, kompleksowych, przewidujących i wiarygodnych ocen nieprzyjaciela. Przeprowadzone w ostatnich latach ćwiczenia z kadrami wykazały, że problem ten nie jest mocną stroną szeregu Towarzyszy z kadry. Chyba tu należy między innymi szukać braków i niedomagań występujących w tym zakresie u słuchaczy.
- b/ Znajomość terenu i umiejętność wykorzystania go w działaniach. Jest to również problem z "żelaznego repertuaru" każdego omówienia i podsumowania.
- c/ Służba sztabów, w której obserwujemy pewien postęp, ale niewspółmierny w stosunku do naszych zadań, ambicji i planów w tym zakresie. Przyczyny upatruję właśnie w tym, że służba sztabów /w szerokim tego pojęcia znaczeniu/ nie stała się jeszcze centralnym punktem zainteresowania i troski każdej katedry i każdej komórki bez względu na reprezentowaną specjalność i wykładany przedmiot, oraz w tym, że nie jest ona przestrzegana na co dzień i w każdej sytuacji, ale ciągle jeszcze sprowadzana jest do godzin zajęć programowych i to głównie przewidywanych dla tej dyscypliny. Korzystnie na tym tle wyróżnia się Oddział WOPK i Lotnictwa.
- d/ Współdziałanie wojsk. W problemie tym sytuację w Akademii Sztabu Generalnego WP charakteryzować może stwierdzenie, że "każdy rodzaj wojsk ciągle jeszcze prowadzi walkę i operację dla swoich własnych celów i w swoich własnych, często niewłaściwie rozumianych interesach". Oczywiście nie jest to zjawisko powszechne, ani nawet nie występuje drastycznie, ale każde nawet niewielkie uchybienie w zasadzie współdziałania na polu walki jest niedopuszczalne.

x

x

x

W świetle powyższego, jako bezpośrednia tego konsekwencja i wytyczne działania rysuje się raz jeszcze konieczność bardzo

ścisłego wiązania teorii z praktyką i co jest z tym nierozłączne, ścisłej współpracy uozelni z wojskami. W tym kierunku w ciągu ostatnich 5 lat nastąpił w Akademii Sztabu Generalnego WP duży postęp, a nawet można go określić jako zasadniczy zwrot. Wyraża się on w niezmiernie szerokim froncie utrzymywanych kontaktów i dużej różnorodności form. Charakteryzują go obopólne dążenia do zacieśniania współpracy, która jest wielce korzystna dla obydwu stron. Najpełniejszy wyraz znajduje ona głównie w takich przedsięwzięciach, jak:

- udział oficerów kadry w ćwiczeniach z wojskami, w inspekcjach, kursach instruktorsko-metodycznych jednostek, szkoleniach itp. /480/;
- udział słuchaczy w ćwiczeniach z wojskami /szczególnie dywizyjnych, a w 1975 roku również okręgowych - dla całego III kursu/ na konkretnych stanowiskach służbowych /680/;
- prowadzenie wykładów i zajęć przez oficerów Akademii Sztabu Generalnego WP w jednostkach. Propagowanie poglądów i praktycznych rozwiązań;
- przekazywanie uogólnionych doświadczeń szkoleniowych wojsk kadrze i słuchaczom Akademii Sztabu Generalnego WP przez dowódców okręgów wojskowych, dowódców rodzajów wojsk i szefów służb oraz doświadczonych oficerów jednostek w formie wykładów i informacji;
- praktyki liniowe i kwatermistrzowskie słuchaczy pod kierunkiem wykładowców /przy czym zarządzeniem Szefa Sztabu Generalnego została podniesiona ich ranga/;
- konferencje i dyskusje zapoczątkowane jako wymiana doświadczeń z praktyk;
- szerokie korzystanie z bazy szkoleniowej wojsk w celach szkoleniowych treningów i pokazów;
- korzystanie z sił i środków wojsk dla zabezpieczenia przedsięwzięć szkoleniowych Akademii Sztabu Generalnego WP /ćwiczeń i pokazów/;
- udział dowódców i oficerów sztabów wojsk w egzaminach i przedsięwzięciach akademickich.

Łączenie teorii z praktyką i ścisła współpraca z wojskami decyduje obecnie o wartości użytkowej naszej działalności dydaktyczno-wychowawczej. Dlatego też stanowi to kierunek, który nie tylko zachowamy, ale będziemy go nadal systematycznie rozszerzać i rozwijać. Jest to jedno z głównych zadań na najbliższe 5-lecie.

Wynika ono bezpośrednio z usilnego naszego dążenia do wykształcenia oficera wszechstronnie przygotowanego do spełniania swych funkcji dowódczych i sztabowych. Kładliśmy nacisk na to, by każdy oficer:

- był przygotowanym "na dzisiaj" - do aktualnych warunków, środków, zasad działania, ale jednocześnie "na jutro" - gotów wejść w nowe warunki, nowe środki, nowy zautomatyzowany system działania. Aby miał głęboko i w pełni przyswojoną wiedzę aktualną, ale żeby rozumiał, że nie jest ona wieczna i umiał ją samodzielnie zdobywać, a nawet tworzyć;
- był specjalistą, doskonale znającym "rzemiosło" wojenne, ale jednocześnie oficerem o szerokich horyzontach myślowych, znającym wszelkie prawa, prawidłowości, mechanizmy i zależności rządzące wojną w ogóle, a polem walki i siłami zbrojnymi w szczególności;
- aby był samodzielnie myślącym i działającym dowódcą i sztabowcem, doskonałym organizatorem i przywódcą, a jednocześnie skrupulatnym i pedantycznym wykonawcą;
- aby był przede wszystkim doskonale przygotowanym do działań na polu walki, ale jednocześnie do sprawowania swych dowódczo-sztabowych i partyjno-społecznych funkcji w okresie pokoju;
- aby był realistą o trzeźwym, ścisłym i precyzyjnym sposobie myślenia, ale jednocześnie miał rozbudzoną i rozwiniętą wyobraźnię taktyczno-operacyjną, nawet fantazję i gotowość do podjęcia ryzyka.

Ubiegłe 5-lecie stanowiło poważny krok naprzód w realizacji tych założeń, które przez cały ten okres były w centrum naszej uwagi. W okresie tym zrodziło się, nabrzmiało i rozwinęło szczególnie dążenie do wykształcenia oficera przydatnego nie tylko na polu walki, ale również racjonalnego organizatora służby i życia wojskowego, kulturalnego działacza polityczno-społecznego.

Podkreślić należy w tym miejscu wiele inicjatyw, poszukiwań nowych metod i form realizowania tych założeń, dokonanych przede wszystkim przez katedry posiadające słuchaczy. Osiągnięcia /i niedociągnięcia/ w tym względzie były niejednokrotnie omawiane i ujęte są w odpowiednich dokumentach jako baza do startu w nowe 5-lecie.

Ogólnie trzeba stwierdzić, że dotychczas stosowane formy i metody, dobre inicjatywy i innowacje spełniły swoje zadania, chociaż wiele jest jeszcze rezerw i wiele zostało jeszcze do zrobienia na każdym polu, że wymienię tylko takie zagadnienia, jak: indywidualizacja studiów, kształcenie wybitnie zdolnych, samodzielnosc studiów, przygotowanie merytoryczne i metodologiczne do wejścia w nowy, zautomatyzowany, zmechanizowany i wysoko utecniczony system walki i dowodzenia; przygotowanie humanistyczne, kulturalne, ogólnorozwojowe; szeroko pojęta służba sztabów w tym szczególnie: precyzja wykonawstwa, realizm działania, umiejętność przewidywania, terminowość, kultura dowodzenia i pracy sztabowej, umiejętność organizowania i cała masa innych.

A więc dobre formy i metody dotychczas stosowane już nie wystarczają. Bezwzględny nakazem obecnego etapu rozwoju naszej uczelni jest poszukiwanie nowych dróg, doskonalszych, pełniejszych, efektywniejszych, stwarzających lepsze przesłanki do osiągnięcia założonego celu.

Najpełniejsze warunki do zrealizowania tych zadań zawarte są i założone w nowej koncepcji studiów opracowanej na lata 1976-1980.

Koncepcja ta zachowuje wszystkie merytoryczne walory dotychczasowego programu, które umożliwiały kształcenie wszechstronnie przygotowanych dowódców i sztabowców o rozległej wiedzy i umiejętnościach, doskonałych przywódców i organizatorów życia wojskowego i walki o rozwiniętych cechach, jakie poprzednio wskazywałem. Ponadto jednak programy i organizacja studiów umożliwią w lepszym stopniu realizowanie szeregu postulatów, które założyliśmy jako podstawę i warunek zwiększenia skuteczności i efektywności studiów w uczelni naszego typu, a mianowicie:

- a/ bardziej harmonijnie i planowo wiązać proces dydaktyczny z wychowawczym poprzez wszechstronniejsze oddziaływanie na wszystkie sfery osobowości słuchaczy. Zarówno jeden jak i drugi są ukierunkowane i konsekwentnie zaprogramowane;
- b/ lepiej kojarzyć ten proces z procesem naukowym uczelni /wdrażanie wyników, wciąganie do pracy/ ponieważ zapewnia większą swobodę studiowania materiałów dobieranych według potrzeb. Sprzyja temu też ujednoczenie i ukierunkowanie tematyczne planu opracowania prac doktorskich, dyplomowych i indywidualnych;

- a/ zwiększyć samodzielność studiów, bowiem zakłada, że:
- słuchacz będzie sam zdobywał aktywnie wiedzę;
 - będzie zmuszony do samodzielnych poszukiwań rozwiązań, do samodzielnego studiowania literatury i materiałów źródłowych;
 - będzie zmuszony do samodzielnego organizowania swej pracy i nauki.
- Nie będzie "prowadzony za rączkę". Będzie musiał wykazać się świadomością, dyscypliną i dojrzałością;
- d/ zwiększyć indywidualizację studiów, poprzez ułatwienie doboru indywidualnych zadań dla słuchaczy;
- e/ zwiększyć możliwości ujawnienia wybitnie zdolnych, nie będzie bowiem tak sztywnego ograniczania wykazywania się wiedzą, umiejętnościami, talentami, wynikającego ze znormalizowania dawek wiedzy i umiejętności. Dawki te będą zależały od skłonności umysłu oficera;
- f/ zwiększyć znaczenie wykładowcy jako organizatora i stymulatora studiów, jako ich kierownika i kontrolera, a nie tylko informatora i zasadniczo jedyne źródła informacji.

Wprowadzenie w życie nowej koncepcji studiów to nasze najpilniejsze zadanie w procesie dydaktycznym. Jest rzeczą oczywistą, że programy i organizacja studiów stwarzają tylko warunki i przesłanki do podniesienia jakości i efektywności tego procesu, podobnie jak dalsze doskonalenie form i metod nauczania /głównie drogą innowacji, eksperymentów i inicjatyw/ oraz rozwój bazy szkoleniowej w szerokim tego pojęcia znaczeniu.

Czynnikiem jednak decydującym o wartości procesu dydaktyczno-wychowawczego zawsze będzie odpowiednio przygotowana kadra nauczycieli akademickich.

x

x

x

Wysoki poziom studiów jest bowiem przede wszystkim pochodną wysokich kwalifikacji zawodowych i ogólnych kadry dydaktyczno-naukowej. Przekazać słuchaczom głęboką wiedzę, nauczyć ich samodzielnie i twórczo myśleć oraz działać, a także kształtować ich postawy i charakter mogą tylko ci nauczyciele, którzy znając słuchaczy mogą imponować im autentyczną znajomością przedmiotu i wszech-

stronnymi walorami umysłu i charakteru oraz w dalszym ciągu podnoszą swe kwalifikacje.

W pięcioleciu 1971-1975 nastąpiła wyraźna zmiana na lepsze w dziedzinie kształcenia i doskonalenia kadr naukowych. Proces doktoryzacji i habilitacji, chociaż wciąż jeszcze nie osiągnął poziomu pożądanego, nasilił się; w porównaniu z poprzednim pięcioleciem jego intensywność była wyższa o ponad 50%. Zasadniczym przedsięwzięciem w kształceniu kadr naukowych, w którego realizację włożyliśmy wiele wysiłku, było utworzenie i rozwój studiów doktoranckich. Obejmują one obecnie 26 studiujących na kursach stacjonarnych i 74 doktorantów na kursach dla pracujących. Z ogólnej liczby 100 doktorantów prawie połowa to oficerowie Akademii Sztabu Generalnego WP. Jesteśmy zdania, że studia doktoranckie będą w najbliższych latach głównym źródłem dopływu kadr naukowych i że przy odpowiedniej dalszej trosce o nie komendy Akademii Sztabu Generalnego WP, a zwłaszcza katedr, poważnie przyczynią się do złagodzenia trudnej sytuacji kadrowej uczelni.

Od roku szkolnego 1974/1975 znacznie przyspieszono wzbogacanie działalności w zakresie pedagogicznego doskonalenia kadry. Między innymi dla młodszych pracowników naukowo-dydaktycznych zorganizowano kurs doskonalenia pedagogicznego. /Pomyślnie ukończenie kursu było i będzie w przyszłości warunkiem dopuszczenia do udziału w procesie dydaktyczno-wychowawczym/.

Prowadzono kursy instruktorsko-metodyczne. Nawiązano współpracę z czołowymi specjalistami i uczonymi cywilnymi i wojskowymi. Prowadzono wymianę poglądów i doświadczeń w katedrach i na forum międzykatedralnym, a nawet międzyuczelnianym. Jednakże największe rezerwy w podnoszeniu własnych kwalifikacji tkwią nadal - w dobrze rozumianym i konsekwentnie realizowanym procesie samodoskonalenia i samowychowania. To, że coraz więcej nauczycieli akademickich tak to widzi, uważamy również za jedno z naszych osiągnięć.

Przechodząc do omówienia działalności naukowo-badawczej chcę podkreślić, że i w tej dziedzinie w ubiegłym pięcioleciu uzyskaliśmy dostrzegalny postęp. Trzeba przede wszystkim odnotować powszechniejsze i głębsze zrozumienie przez kadrę Akademii Sztabu Generalnego WP wielkiego znaczenia wyników pracy naukowej dla całokształtu działalności poszczególnych katedr i akademii

oraz dla rozwoju sił zbrojnych. Pozytywnym zmianom w nastawieniu do działalności naukowej i kształcenia naukowego nauczycieli akademickich towarzyszyły intensywne prace ulepszające w zakresie planowania, organizowania i kierowania życiem naukowym Akademii.

Dzięki podjętym w minionym pięcioleciu zabiegom mającym na celu poprawę i zintensyfikowanie życia naukowego Akademii Sztabu Generalnego WP udało się nam uzyskać większą koncentrację wysiłku naukowego na wybranych kierunkach i problemach badawczych, lepiej skoordynować badania i bardziej powiązać je zarówno z istotnymi potrzebami Akademii Sztabu Generalnego WP, jak i sił zbrojnych.

W efekcie Akademia zrealizowała pomyślnie w zasadzie wszystkie przypadające jej planowe zadania naukowe /149/ oraz wykonała również wiele poważnych prac badawczych poza planem. Niektóre z tych prac o szerokim programie badań miały bardzo istotne znaczenie w skali resortu. Ich wyniki zostały dobrze ocenione przez kierownictwo Ministerstwa Obrony Narodowej. O dobrym poziomie naszych prac naukowych świadczyć może 15 nagród i wyróżnień Ministra Obrony Narodowej przyznanych poszczególnym oficerom Akademii Sztabu Generalnego WP i zespołom badawczym za uzyskane rezultaty.

W zakresie koncentracji i koordynacji wysiłków badawczych istotne znaczenie miało wspomniane już objęcie jednolitym planowaniem i ukierunkowaniem, odpowiednio do zasadniczych zadań naukowych Akademii Sztabu Generalnego WP, prac habilitacyjnych i doktorskich. W rozwinięciu tych poczynań pod koniec 1975 r. planowym zadaniom naukowym podporządkowaliśmy również tematykę prac dyplomowych i kursowych słuchaczy.

Osiągnięcia nie przysłaniają nam jednak faktu, że praca naukowa wciąż jeszcze nie zajmuje w życiu Uczelni w całej pełni miejsca jej należnego stosownie do celów i zadań Akademii, stosownie do potrzeb dydaktyki problemowej i innowacyjnej, a także odpowiednio do potrzeb rozwojowych wojsk, ich rosnącego zapotrzebowania na pracę naukową.

Pamiętając o tym oceniamy w sumie, że w minionym pięcioleciu uczyniliśmy dużo dla stworzenia dobrych podstaw do intensywniejszego rozwoju życia naukowego Akademii Sztabu Generalnego WP w pięcioleciu bieżącym i w następnych latach.

Pięciolecie 1976-80, generalnie rzecz ujmując, charaktery-

zuje się wyższą jakością zamierzeń naukowych przewidzianych do realizacji i przejściem na sprawniejszy system organizacji działalności naukowej.

Wyższa jakość zamierzeń naukowych w latach 1976-1980 wyraża się w dużej randze, poważnym zakresie i znaczeniu planowanych badań naukowych; w ich trafniejszym celowym ukierunkowaniu i lepszym wzajemnym powiązaniu. Dotyczy to zarówno zadań określonych dla Akademii przez kierownictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, jak i zadań, które podjęliśmy z własnej inicjatywy stosownie do odczucia potrzeb naszych i wojsk. Trzeba od razu stwierdzić, że są to zadania niełatwe do rozwiązania. Wymagają pełnej mobilizacji sił i właściwego wykorzystania potencjału naukowego poszczególnych katedr i całej uczelni, uruchomienia i spożytkowania wszystkich rezerw twórczych: z jednej strony - rezerw twórczych umiejętności naszych doświadczonych samodzielnych pracowników naukowych, z drugiej - rezerw twórczego zapasu i chęci młodej kadry naukowej, którą śmiałej i w szerszym niż dotąd zakresie angażować powinniśmy do rozwiązania poważnych problemów badawczych.

Zadania naukowe, które będziemy rozwiązywać, mają na ogół charakter problemów interdyscyplinarnych, kompleksowych; przewidują częstokroć przeprowadzenie badań eksperymentalno-doświadczalnych; wymagają współpracy z wieloma instytucjami, placówkami naukowymi i wojskowymi; wymagają również podporządkowania jednolitej idei przewodniej, odpowiedniego ukierunkowania i koordynacji pracy zespołowej licznych kolektywów autorskich, tak, aby osiągnąć możliwie najlepsze w naszych warunkach efekty.

Te właśnie okoliczności stawiają wysokie wymagania systemowi organizacji badań i kierowania nimi. Uzyskanie nowych jakości w organizacji badań stanowi po prostu niezbędny warunek osiągnięcia założonych celów merytorycznych. Nowe jakości organizacyjne przejawiać się muszą w lepszej koncentracji i rozłożeniu wysiłków badawczych odpowiednio do celów i rangi poszczególnych zadań, we właściwej korelacji logicznej i czasowej w ramach wiodącego problemu wielu różnorodnych prac cząstkowych, w manewrze potencjałem naukowym kolejno z jednego zadania na inne, w sprężystym kierowaniu zespołami autorskimi i całym tokiem badań oraz w wysokiej merytorycznej i organizacyjnej ich dyscyplinie.

Ogólnie Akademia Sztabu Generalnego WP będzie zaangażowana w rozwiązanie około 40 problemów naukowych, ujętych w wieloletnim planie prac naukowo-badawczych Sztabu Generalnego w dziedzinie operacyjno-organizacyjnej. Przy czym rozwiązaniem kilkunastu problemów będziemy kierowali, w rozwiązaniu zaś dwudziestu kilku problemów uczestniczyli, niekiedy w dosyć dużym zakresie, pod kierownictwem innych instytucji i placówek naukowych. Podane wyżej wielkości nie obejmują tzw. prac własnych, wprawdzie skromniejszych w zamysśle, jednak wymagających zaangażowania do ich wykonania sporej części potencjału naukowego. Ponadto mamy też do wykonania szereg zadań badawczych zleconych, nie ujętych bezpośrednio w planie Sztabu Generalnego. Musimy również przewidując uwzględnić, że w toku realizacji planu Akademia otrzyma pewną liczbę dodatkowych zadań. Ilościowa charakterystyka zadań, mimo całej jej niedoskonałości i ograniczoności, pozwala w powiązaniu z jakościową oceną tych zadań na uogólniające stwierdzenie, że nasze obciążenie zadaniami naukowymi w bieżącym pięcioletniu będzie bardzo duże. Jest ono z pewnością wyrazem wiary naszych przełożonych w rosnące możliwości naukowe i większą dojrzałość naukową Akademii, dla nas zaś musi stanowić, jak już wskazałem, nakaz szczególnej mobilizacji wysiłków, szczególnej troski o intensywniejszy rozwój życia naukowego Akademii Sztabu Generalnego WP. Trzeba wyraźnie powiedzieć, że metodami chałupniczymi, zrywami, doraźną, akcyjną mobilizacją się sprawy na pewno załatwić się już nie da. Na prowadzoną planowo i systematycznie pracę naukową musimy znaleźć odpowiedni zasób czasu i stosowny potencjał ludzki, musi ona na stałe uzyskać eksponowane, należne jej miejsce w działalności katedr /zarówno tej bezpośrednio na rzecz Sztabu Generalnego, jak i pozostałej/, nawet kosztem świadomego ograniczenia niektórych innych przedsięwzięć, być może również ważnych, jednak o mniejszym relatywnie niż praca naukowa znaczeniu.

Problemy, którymi będziemy kierowali, w zasadzie pokrywają się z propozycjami zgłoszonymi przez Akademię Sztabu Generalnego WP do Sztabu Generalnego w połowie 1975 r. Nie są więc one dla nas zaskoczeniem, tym bardziej, że do rozwiązania niektórych z nich przystąpiliśmy już wcześniej. Okoliczność ta ułatwia nam pracę. Jednocześnie jednak musimy dostrzegać, że zdecydowaną większość z tych problemów o kilkuletnim okresie

realizacyjnym musimy podjąć do rozwiązania w bieżącym roku, pozostałe zaś z bardzo nielicznymi wyjątkami - w 1977 r. Ta okoliczność dyktuje nam szczególnie intensywne działania koncepcyjno-organizacyjne niemal od zaraz, bez oglądania się na lata następne. Sytuacja po prostu przedstawia się tak, że od dobrego organizacyjnego i koncepcyjnego rozwinięcia prac w 1976 r. i częściowo w roku następnym w ogromnej mierze zależeć będą rozwój i wyniki naszej pracy naukowo-badawczej w całym pięcioleciu.

Wśród problemów, których rozwiązaniem kierujemy, są - jak powiedziałem - problemy zapoczątkowane przez nas wcześniej. Należą do nich: 1/ problemy badawcze związane z opracowaniem projektów dwóch regulaminów - Walki /pułk - dywizja/ i Służby polowej sztabów; 2/ Nauka wojenna a system obronny państwa; 3/ Wzorcowy system przygotowania nowoczesnego dowódcy; 4/ Uruchanianie i odtwarzanie systemu tyłowego zabezpieczenia wojsk frontu zewnętrznego w warunkach zakłóceń i dezorganizacji spowodowanych oddziaływaniem nieprzyjaciela; 5/ Zastosowanie bojowe śmigłowców.

Z problemów nowo podejmowanych chciałbym wymienić:

1/ problemy badawcze związane z opracowaniem regulaminu walki lotnictwa operacyjnego; 2/ uzyskiwanie przewagi nad przeciwnikiem we współczesnych operacjach a zwłaszcza problemy przewagi ogniowej, koncentracji wysiłku przy odpieraniu przeciwnika powietrznego w systemach OPL wojsk, a także zagadnienia dotyczące przewagi jakościowej; 3/ dwa problemy z zakresu przyszłościowych wymagań wobec rozpoznania i kierunków rozwoju jego organizacji; 4/ kilka problemów dotyczących dowodzenia, w tym problem zwiększenia jego efektywności, a także problem polowego zautomatyzowanego systemu dowodzenia szczebla taktycznego oraz problem dowodzenia armią lotniczą; 5/ bardzo istotny i zarazem trudny problem z dziedziny szkolenia wojsk pt. Metodologia pomiaru skuteczności przedsięwzięć szkoleniowych szczebla operacyjnego; 6/ cztery problemy z dziedziny operacyjnych studiów teatralnych działań wojennych a także metodologię prowadzenia studiów operacyjnych własnego kraju jako części TDW.

Z zadań naukowych, w których rozwiązaniu Akademia będzie uczestniczyć, na szczególne podkreślenie zasługuje grupa zadań realizowanych na zlecenie i wg planu Sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw Układu Warszawskiego. Zadania te oznaczają za-

początkowanie nowego etapu w organizacji badań naukowych w dziedzinie sztuki wojennej: - bezpośredniej roboczej współpracy międzynarodowej. Współpraca ta w przyszłości stanie się zapewne czymś naturalnym i znacznie się rozwinie. Ze zrozumiałych względów zależy nam na tym, aby nasz udział w jej początkach wypadł jak najlepiej. Przewidziane jest m.in. uczestnictwo Akademii Sztabu Generalnego WP w rozwiązaniu i opracowaniu trzech problemów: 1/ internacjonalistyczne i narodowe problemy nauki i doktryny wojennej krajów socjalistycznych; 2/ właściwości organizacji i prowadzenia operacji zaczepnej przez front o składzie koalicyjnym; 3/ właściwości dowodzenia operacyjnymi zgrupowaniami wojsk o składzie koalicyjnym we frontowej i armijnej operacji. Chciałbym dodać, że opracowanie 1 i 3 z wymienionych tematów wiąże się z organizacją konferencji naukowych.

Trzeba też powiedzieć, że w marcu br. podjęliśmy po raz pierwszy roboczą, długofalową współpracę naukową z bratnią Akademią im. Frunzego. Zamierzamy w ciągu dwóch lat wspólnie opracować temat: "Doskonalenie metodyki nauczania i wychowania słuchaczy akademii dowódczych w studiowaniu dyscyplin operacyjno-taktycznych".

Co się tyczy innych zadań, w których będziemy partycypowali, to można krótko stwierdzić, że wprowadzicie są to w dużej mierze zadania bardziej wycinkowe, ale ich liczba i charakter nakazują nam odnieść się do nich z całą powagą.

Oprócz zadań wyżej przedstawionych zespół bardzo poważnych zadań na rzecz Sztabu Generalnego wykonuje Instytut Dowodzenia. W bieżącym pięcioleciu zamierzamy nadal działać w kierunku możliwie najsilniejszego związania działalności Instytutu z kierunkami i treścią problemową działalności całej Akademii.

Instytut notuje już na tej drodze pewien postęp, pragniemy obecnie, by postęp ten był jeszcze bardziej widoczny. Choemy także, by Instytut nie tylko współprzyczyniał się do uzyskiwania pożądanych rozwiązań poszczególnych zadań, lecz by był zarazem w Akademii Sztabu Generalnego WP inispiratorem postępu w zakresie metod i techniki badawczych.

W udoskonaleniu metod działalności naukowej, roboczych metod badawczych, w ich lepszym opanowaniu przez kadre upatrujemy spore rezerwy potencjału naukowego. Dlatego też zamierzamy podjąć planowe działania mające na celu podniesienie wśród kadry

poziomu znawstwa metodyki badań naukowych i umiejętności posługiwania się poszczególnymi metodami. Sprawa jest zbyt ważna i poważna, aby rozwiązywać ją doraźnie, wydaje się, że dojrzeła konieczność utworzenia w Akademii Sztabu Generalnego WP komórki naukowo-dydaktycznej prowadzącej systematycznie badania w zakresie metodologii wojskowych badań naukowych.

Naszym podstawowym dążeniem w planowaniu działalności naukowo-badawczej na bieżące pięciolecie było uzyskanie właściwej koncentracji wysiłków, koordynacji poszczególnych badań, kompleksowego ujęcia problemów stosownie do założonych celów i zamierzonych wyników.

Jesteśmy zdania, że w zasadzie zdołaliśmy zbliżyć się znacznie do takiego stanu. Pod tym względem w porównaniu do lat ubiegłych, mimo że niektóre sprawy nadal oceniamy krytycznie, mamy obecnie znacznie lepszą sytuację. Wytyczyliśmy pięć względnie stałych kierunków problemowych, takich jak: badania nauko-znawcze w zakresie nauki wojennej i polityki naukowej, badania w zakresie ogólnej teorii wojny i systemu obronnego państwa, systemu sił zbrojnych i obrony cywilnej, badania modelu wojskowej szkoły wyższej, jej procesu dydaktyczno-wychowawczego oraz szkolenia wojsk, badania w dziedzinie wojskowych nauk społeczno-politycznych oraz badania w zakresie teorii sztuki wojennej. Kierunek badań w zakresie teorii sztuki wojennej uznajemy oczywiście za główny.

Wokół wymienionych kierunków ogniskuje się prawie cała tematyka naszych badań. Na każdym kierunku określiliśmy 1-2 zasadnicze problemy, którym podporządkowaliśmy poszczególne tematy, zagadnienia i szczegółowe zadania badawcze. Ponadto do systemu prac naukowo-badawczych włączyliśmy, jak wspomniałem, rozprawy habilitacyjne i doktorskie, a także tematykę prac dyplomowych i kursowych słuchaczy.

Plan badań naukowych skonstruowaliśmy w taki sposób, że nie ma w zasadzie takiej katedry, która nie miałaby do rozwiązania wyraźnie określonego co najmniej jednego zasadniczego zadania - problemu naukowego, przy czym problemy rozwiązywane z zaangażowaniem potencjału poszczególnych katedr najczęściej wiążą się logicznie ze sobą i uzupełniają wzajemnie.

Mimo, że planowanie i wyjściowe zorganizowanie działalności naukowo-badawczej na pięciolecie 1976-80 z przyczyn od nas

niezależnych znacznie się przeciągnęło w czasie i wciąż jeszcze trwa, możemy powiedzieć, że w zasadzie dzięki zawczasu podjętym czynnościom przygotowawczym jesteśmy pod tym względem bardzo zaawansowani i wkrótce je zakończymy.

Mamy obecnie uporządkowaną i ujednoczoną planistyczną dokumentację naukową. Chcemy, by była ona efektywnym narzędziem organizowania i ewidencji wysiłku naukowego. Dlatego też przywiązujemy do dokumentów planistycznych dużą wagę, tym bardziej, że od 1977 r. zamierzamy przejść na maszynowe gromadzenie i przetwarzanie danych o działalności naukowej Akademii Sztabu Generalnego WP.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że wszystkie nasze doskonalące zabiegi planistyczno-organizacyjne na szczeblu Akademii tylko wówczas spełnią swoją rolę, gdy stwarzać będą katedrom, zespołom autorskim i poszczególnym pracownikom naukowym właściwe warunki do pracy twórczej.

I właśnie tej sprawie - jakości, treści i organizacji życia naukowego w katedrach, zespołach badawczych, pracy naukowej poszczególnych nauczycieli akademickich musimy poświęcić szczególnie wiele uwagi - doskonalic jej metody, zapewnić możliwość twórczych dyskusji naukowych, tworzenia szkół naukowych, specjalizacji w obranych tematach itp., a także stale dbać o rzeczowe rozliczanie się z kolejnych etapów badań i z ich końcowych wyników.

Sprawa ta wiąże się z wygospodarowaniem większej ilości czasu na pracę naukową w katedrach. A takie możliwości, mimo wielu odmiennych opinii, istnieją, jeżeli tylko będziemy się konsekwentnie kierować zasadą, że praca naukowa jest równie istotna jak praca dydaktyczna, że jedna bez drugiej nie może się rozwijać właściwie.

Jak już wspominałem podstawą i zasadniczym warunkiem wysokiej jakości jednej i drugiej są wysokie kwalifikacje naukowe nauczycieli akademickich. Problem kształcenia i doskonalenia tych kwalifikacji musimy rozpatrywać w pięcioleciu 1976-80 zarówno przez pryzmat stojących przed nami zadań dydaktyczno-wychowawczych oraz naukowych, jak i w aspekcie kontynuacji wysiłków w celu podniesienia rangi i prestiżu naukowego naszej uczelni. Ta ostatnia sprawa wiąże się z przejściem Akademii Sztabu Generalnego WP na strukturę wydziałową i z koniecznością uzyskania przez wydziały samodzielności naukowej nie później niż w 1980 r.

Uwzględnić również musimy stopniowe narastanie procesu odchodzenia części kadry dydaktyczno-naukowej do rezerwy. Mamy w dziedzinie kształcenia i doskonalenia kadr naukowych opracowany plan wieloletni do 1990 r. i plan pięcioletni, szczegółowo co roku analizowany i aktualizowany. Omawialiśmy ostatnio sprawy kształcenia i doskonalenia kadry naukowej kilkakrotnie na Radzie Naukowej i podjęliśmy konkretne decyzje. Nie ma więc potrzeby tych spraw przedstawiać tu szerzej. Wystarczy stwierdzenie, że nasze planowe wysiłki muszą się stale nasilać; ani na moment nie możemy wypuścić kształcenia kadr z pola widzenia. W bieżącym pięcioletciu zamierzamy duży wysiłek skupić na jakości i efektywności studiów doktoranckich, zwracając zwłaszcza uwagę na przedmiot metodologii badań. Powinniśmy stopniowo przyjąć zasadę, że każdy młody nauczyciel akademicki w ciągu kilku lat po przyjściu do Akademii Sztabu Generalnego WP doktoryzuje się, przy czym duża część młodych oficerów powinna to czynić na drodze studiów doktoranckich.

Rozważając sprawę doktoryzacji winniśmy uwzględnić, że równoległe do zadania zaspokojenia w tej dziedzinie potrzeb własnych stoją przed nami bardzo poważne zadania w zakresie przygotowania kadr naukowych dla sił zbrojnych, przede wszystkim dla szkół oficerskich. Potrzeby tych szkół w ciągu najbliższych lat nie będą malały, będą raczej rosnąć jeśli zważyć, że do 1980 r. we wszystkich WSO powstać mają katedry. Rosnąć będą też potrzeby wojska w ogóle. Minister Obrony Narodowej wskazał np. na konieczność doktoryzacji kierowniczej kadry resortu na 4-letnich zaocznych studiach organizowanych wzorem politechniki wrocławskiej. Zatem nasz globalny wysiłek w kształceniu kadr rysuje się w obecnym pięcioletciu jako wysiłek o najwyższym pułapie posiadanych możliwości.

Minister Obrony Narodowej na odprawie kierowniczej kadry resortu poświęconej omówieniu rozwoju sił zbrojnych w pięcioletciu 1976-80 wiele miejsca poświęcił sprawom nauki w wojsku. Stwierdził, że dalszy jakościowy rozwój sił zbrojnych wymaga zwielokrotnienia efektów działalności naukowej. W zespole zadań naukowych Minister szczególnie wyeksponował grupę zadań związanych z tworzeniem wizji przyszłej wojny, wizji zagrożenia kraju, obrazu przyszłościowego pola walki. Wskazał, że naukowcy wojskowi powinni wypracowywać modele walki i operacji oraz wszechstronnie

badać je, powinni też wypracować metody uwzględnienia w badaniu stosunku sił i przewagi czynników jakościowych. Są to zadania adresowane przede wszystkim bezpośrednio do naszej Akademii. Minister określił lapidarnie i wprost, że przedmiotami zainteresowań naukowych Akademii Sztabu Generalnego WP powinna być wojna, wojsko i uzbrojony człowiek. Tą generalną wytyczną dotyczącą zakresu badań kierować się będziemy w naszej pracy naukowej.

x

x

x

Kończąc podsumowanie, pragnę podkreślić, że kadra dydaktyczno-naukowa naszej uczelni dobrze wykonała zadania nakreślone w ubiegłej pięciolatce.

Przed nami nowe, jeszcze ambitniejsze zadania. To, że mamy dzisiaj w uczelni podstawowy trzon kadry dydaktyczno-naukowej dobrze przygotowanej i dobrze rozumiejącej swoje obowiązki daje pełne podstawy do przekonania, że odpowiedzialne i trudne zadania dydaktyczno-naukowe pomyślnie rozwiążemy.

OCENA PARTYJNO-POLITYCZNEJ DZIAŁALNOŚCI, DYSCYPLINY I GOSPODARKI
ASG WP W UBIĘGLYM PIĘCIOLECIU ORAZ ZADANIA KOLEKTYWU UCZELNI W
TYM ZAKRESIE W LATACH 1976-1980

W S T Ę P

Niezwykle bogate i twórcze dokonania partii, narodu i wojska w budownictwie socjalistycznym w ubiegłej pięcioletce, a także konkretna sytuacja międzynarodowa i rosnąca wciąż pozycja socjalistycznej Polski w świecie - wywarły przemożny i ożywczy wpływ na przedsięwzięcia naszej uczelni - we wszystkich jej sferach życia.

Głównymi determinantami całokształtu akademickiej działalności w latach 1971-1975 były uchwały VI Zjazdu PZPR i jej plenarnych posiedzeń, a także I Krajowej Konferencji Partyjnej, dyrektywy ministra Obrony Narodowej oraz wytyczne i zarządzenia szefa Głównego Zarządu Politycznego WP.

Rangę ideowo-wychowawczej działalności - prowadzonej w uczelni nadały potrzeby rozwojowe kraju, wojska i Akademii Sztabu Generalnego WP.

Najważniejszym spoiwem i stymulatorem wszystkich akademickich przedsięwzięć: procesu wychowania i nauczania, pracy naukowo-badawczej, przedsięwzięć gospodarczo-socjalnych - była i jest wysoka ideowość naszego kolektywu.

Istotną polityczno-merytoryczną inspirację do pracy ideowo-politycznej w uczelni - obok treści VII, XIII, XVI i XVIII Plenum KC PZPR - stanowiły materiały narad ideologicznych Sił Zbrojnych PRL z 1973 i 1975 r., zalecenia XIV i XV Konferencji Partyjnych Akademii Sztabu Generalnego WP oraz przygotowania i obchody doniosłych jubileuszy XXX-lecia: LWP, PRL, zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami, Układu o Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy między ZSRR i Polską oraz 20. rocznicy funkcjonowania Układu Warszawskiego, a także srebrny jubileusz Akademii Sztabu Generalnego WP.

Podporządkowując całość kształt naszego działania treści powyższych DETERMINATÓW - komenda, Organ Partyjno-Polityczny Akademii, konkretyzowały i doskonaliły formy i metody pracy partyjno-politycznej - ukierunkowując je na najbardziej optymalne wykonanie podstawowego naszego zadania, jakim jest przygotowanie wysoko kwalifikowanych kadr dowódczo-sztabowych dla potrzeb ludowej obronności, tworzenie i upowszechnianie wzorców osobowych nowoczesnego, o wysokich ideowo-moralnych i fachowo-wojskowych walorach dowódcy - zdolnego do wzorowego pełnienia swych funkcji i powinności w oddziałach i związkach taktycznych /operacyjnych/ w warunkach wojny i pokoju.

Stąd też - pracy partyjno-politycznej, której głównymi zadaniami na dziś i na jutro jest kształtowanie socjalistycznej świadomości oraz utrwalanie marksistowsko-leninowskich, patriotycznych i internacjonalistycznych, ideowo-wysokie zaangażowanych postaw kadry słuchaczy, żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, pracowników cywilnych i rodzin wojskowych - nadano w uczelni wysoką rangę.

Praca ta stała się istotnym motorem właściwych motywacji członków akademickiej społeczności oraz jednym z podstawowych źródeł i czynników dalszego postępu we wszystkich służbowych, partyjnych i społecznych sferach życia Akademii Sztabu Generalnego WP.

I. OCENA PARTYJNO-POLITYCZNEGO DZIAŁANIA ZA UBIEGŁE PIECIOLECIE /1971-1975 r./ ORAZ WEZŁOWE ZADANIA W ZAKRESIE PODNIESIENIA EFEKTYWNOŚCI TEGO DZIAŁANIA W LATACH 1976-1980

Oceniając generalnie całość kształt prowadzonej w uczelni partyjno-politycznej działalności - należy stwierdzić, że odpowiadała ona naszym potrzebom i możliwościom oraz w znacznym stopniu przyczyniła się do dobrego realizowania przez akademię zadań dydaktyczno-wychowawczych, naukowo-badawczych, gospodarczo-socjalnych, organizacyjnych i innych.

X

Bardzo istotną rolę w kształtowaniu należytych postaw członków akademickiego kolektynu odegrał zintegrowany system szkolenia ideowo-politycznego i partyjnego.

W tej dziedzinie uzyskaliśmy wyraźny postęp, a zwłaszcza w marksistowsko-leninowskim szkoleniu kadry naukowo-dydaktycznej, dla której organizowaliśmy dwu-trzy krotnie w ciągu każdego roku

konferencje ideowo-teoretyczne. W ocenie samych uczestników, organu partyjno-politycznego, komendy i wyższych przełożonych - ta forma szkolenia, przemyślany dobór jego tematyki, wysoki poziom wykładów prowadzonych przez wybitnych specjalistów z zewnątrz oraz własną kadrę Katedry Nauk Społecznych, przebiegające w atmosferze żywej dyskusji zajęcia seminaryjne - wszystko to stanowiło o dużych ideowo-teoretycznych i wychowawczych walorach tego szkolenia.

Szkoda tylko, że wyciągane podczas zajęć konstruktywne wnioski i zadania do pracy wśród słuchaczy nie zawsze i nie przez wszystkich akademickich nauczycieli wcielane były w praktyce ich dydaktyczno-wychowawczego działania. Dotyczy to zwłaszcza sfery ugruntowywania naukowego światopoglądu i upowszechniania socjalistycznej obyczajowości, a także pryncypialnego nasycania treściami ideowo-wychowawczymi zajęć taktyczno-operacyjnych i innych dyscyplin wykładanych w akademii.

Wydaje się towarzysze, że nie wystarczy w teorii akceptować nowatorstwo, inicjatywy i pomysły w metodyce wychowania i nauczania słuchaczy, lecz w praktyce codziennego działania dydaktyczno-wychowawczego - śmiało i odważnie wprowadzać je w życie. Inaczej mowa o postępie staje się zwykłym gadulstwem, niegodnym dojrzałości i rangi akademickich nauczycieli.

Mówiąc o tym z dużą satysfakcją pragnę podkreślić właściwe zrozumienie i dobre realizowanie zasad ideowego, a zwłaszcza patriotyczno-internacjonalistycznego i wojskowego wychowania słuchaczy przez wielu obecnych na tej sali szefów katedr i kadrę naukowo-dydaktyczną.

Szczególne słowa uznania kieruje pod adresem szefów i oficerów kadry Oddziału Lotnictwa oraz katedr: Wojsk Rakietowych i Artylerii, Taktyki Ogólnej, Wojsk Inżynieryjnych, Historii Sztuki Wojennej, Wojsk Łączności i Wojsk Obrony Przeciwlotniczej, a także Instytutu Dowodzenia, którzy szeregu okolicznościowym rocznicom, w tym rocznicom rodzajów wojsk /np. "DNIU SAPERA"/, organizowanym konferencjom i sympozjom nadali nie tylko należyty wojskowo-merytoryczny poziom, ale też i dużą polityczno-propagandową oprawę, co w kapitalny sposób wzmocniło ogólnoakademickie przedsięwzięcia w zakresie ideowo-politycznej edukacji oficerów uczelni.

Wyrażam również podziękowanie zespołowi oficerów Oddziału

Naukowego za operatywną i prawidłową realizację wniosków z PRZED-
ZJAZDOWEJ NARADY PARTYJNEJ - dotyczących opracowania tematyki
prac doktorskich, dyplomowych i kursowych.

Godna naśladowania i upowszechniania jest niezwykle cen-
na inicjatywa szefa i oficerów Katedry Sztuki Operacyjnej, któ-
rzy w treść i przebieg ćwiczeń w terenie w sposób planowy i je-
dnocześnie wyraźnie wychowawczo uprofilowali wkalkulowali sze-
reg przedsięwzięć ideowo-wychowawczych.

Przedsięwzięcia te realizowane były zarówno wśród uczestników,
jak też wśród ludności cywilnej regionu ćwiczeń, do czego dele-
gowano specjalnie dwóch zasłużonych oficerów - kombatantów walk
przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy.

Uzyskane tą drogą efekty w zakresie wojskowego, patrioty-
cznego i internacjonalistycznego wychowania są niezwykle cenne,
a ich wymowa - jednoznaczna.

Wyrażają się one głównie w tym, że w psychice ludności cy-
wilnej, a zwłaszcza u młodzieży szkolnej, z którą spotkali się
oficerowie naszej uczelni - pozostał trwały pozytywny ślad
właściwego rozumienia swych obywatelskich powinności wobec So-
cjalistycznej Ojczyzny i jej sił zbrojnych.

Oceniamy również, że bezpośredni kontakt kadry i słucha-
czy Akademii Sztabu Generalnego WP z terenowymi działaczami par-
tyjnymi i gospodarki narodowej, z ludźmi produkcji, a szczególnie
z klasą robotniczą i młodzieżą - stanowi niezmiernie cenny walor
wychowawczy wobec naszych oficerów, którzy głębiej unaocznili so-
bie wysiłek i wkład narodu w tworzeniu dóbr materialnych w pro-
cesie budownictwa socjalistycznego.

To ścisłe powiązanie szkolenia taktyczno-operacyjnego z
patriotycznym i internacjonalistycznym wychowaniem słuchaczy i
społeczeństwa - chcemy nadal eksponować w całokształcie naszego
procesu dydaktyczno-wychowawczego. Przytoczone wzorce niech wszy-
stkim służą dobrym przykładem.

x

W systemie kompleksowego szkolenia ideowo-politycznego
istotną rolę odegrało szkolenie partyjne, a zwłaszcza różne kie-
runki WUML-u, na których w minionym pięcioleciu studiowało 278 ofi-
cerów, chorążych i podoficerów zawodowych akademii.

/Aktualnie studiuje 104 oficerów/.

Studia te będąc ważnym forum zgłębiania teorii marksizmu-leninizmu - przyczyniły się do podniesienia kwalifikacji jego uczestników - stanowiąc jednocześnie praktyczną realizację wysuniętego przez kierownictwo naszego resortu hasła: "Każdy oficer - wykształconym marksistą".

x

W ubiegłym pięcioleciu odnotowaliśmy też poważny dorobek w unowocześnieniu programów dydaktycznych przedmiotów społeczno-politycznych - zgodnie z ideologicznymi wnioskami, wynikającymi z uchwał partyjnych i bieżących potrzeb w zakresie doskonalenia modelu osobowego absolwenta Akademii Sztabu Generalnego WP.

Wprowadziliśmy nową dyscyplinę wiedzy "NAUKOWY KOMUNIZM" oraz znacznie rozszerzyliśmy /z 39 do 90 godzin/ program przedmiotu "PRACA PARTYJNO-POLITYCZNA W WOJSKU", wzbogacając go problematyką ideowo-wychowawczą - niezbędną dla nowoczesnego dowódcy w dowodzeniu na współczesnym polu walki i w warunkach pokoju.

Z poczuciem moralnej satysfakcji pragnę podkreślić, że słuchacze III roczników wykazali dużą dojrzałość w przygotowaniu się do egzaminów państwowych z "Naukowego Komunizmu", uzyskując w ubiegłym roku dobre wyniki. Oceniamy, że do uzyskania tych wyników przyczynili się - obok oficerów Katedry Nauk Społecznych - również szefowie katedr i inni akademicy nauczyciele, a zwłaszcza kierownicy grup i kursów, a także komitety i organizacje partyjne.

Oceniamy, że ta marksistowsko-leninowska edukacja, osiągnięta w różnych formach i profilach ideowo-politycznego szkolenia wywarła istotny wpływ na pełniejsze zrozumienie przez stan osobowy uczelni całokształtu polityki i przedsięwzięć partii.

x

x

x

Właściwą jednak i pełną ocenę działalności szkoleniowo-propagandowej możemy dać tylko wówczas, jeżeli rozpatrzemy ją w aspekcie efektów i wpływu na inne dziedziny życia akademickiego.

Ograniczenie się tylko do danych statystycznych i usłyszaných deklaracji słownych prowadzi do deformacji obrazu i nieuzasadnionego samozadowolenia, do pogoni za wysokimi wskaźnikami liczbo-

wymi /co również i w naszym życiu zdarzało się/.

Przypomnę towarzyszom słowa szefa Głównego Zarządu Politycznego WP gen. dyw. Włodzimierza SAWCZUKA, który w czasie odprawy szkoleniowej kierowniczej kadry Sił Zbrojnych PRL - w listopadzie ub. roku z całą mocą podkreślił, że podstawowymi miernikami skuteczności partyjno-politycznego działania i wyrazem stopnia przyswajania i zaakceptowania ideałów socjalizmu - jest wyrażanie się tych wartości w postawach żołnierzy, w ich wynikach w szkoleniu, w służbie, w stanie dyscypliny, w stosunkach międzyludzkich, w partyjności działania.

Według takich właśnie mierników dokonujemy dzisiaj oceny całokształtu partyjno-politycznych przedsięwzięć w Akademii Sztabu Generalnego WP, wychodząc z generalnego założenia, że nie jedynie i nie głównie stopień przyrostu wiedzy ideowo-politycznej, lecz przede wszystkim wpływ tej wiedzy na osiąganie wyższych wyników we wszystkich sferach życia uczelni jest generalnym i wymiernym kryterium jakości naszych wysiłków i osiągnięć.

x x x

Powyższe kryteria stanowią także podstawę oceny naszych dokonań w sferze działalności kulturalno-oświatowej.

Oceniamy, że w tej dziedzinie odnotowaliśmy w ubiegłym pięcioleciu pewien postęp, zwłaszcza w pracy wśród słuchaczy.

Wychodziliśmy i wychodzimy nadal z założenia, iż absolwenci naszej uczelni winni się legitymować takim przygotowaniem, by - obok wszechstronnej wiedzy fachowo-wojskowej - mogli także z powodzeniem prezentować się jako dobrze przygotowani działacze partyjno-polityczni, wychowawcy i społecznicy, wyróżniający się wszechstronnym rozwojem osobowości oraz wysoką kulturą w postępowaniu, co stanowić winno o ich autentycznym intelektualnym partnerstwie w środowisku inteligencji.

Dostrzegając wymierną współzależność między poziomem kulturalnym oficerów-słuchaczy, a ich aktywnością w procesie studiów i efektywnością nauczania, stanem dyscypliny i jakością współżycia w kolektywach; postawami i postępowaniem w życiu służbowym i towarzyskim itp. - realizowaliśmy w akademii taki program w zakresie kultury, który będąc sprzężonym z zespołem innych przedsięwzięć - stanowił zarazem przedłużenie procesu dydaktyczno-wychowawczego.

Sprawie tej dobrze służyły i nadal służą m.in. takie przedsięwzięcia, jak:

- zapoznanie słuchaczy podczas "DNI ADAPTACYJNYCH" z bazą kulturalno-oświatową, zasadami i formami działania klubu oficerskiego i młodzieżowego;
- prowadzenie specjalistycznych studiów kultury /"STUDIUM O WARSZAWIE" dla I kursów i "STUDIUM O SZTUKACH PIĘKNYCH" dla II kursów/;
- organizowane w klubie spotkania z działaczami partyjnymi i państwowymi, dziennikarzami, pisarzami, przedstawicielami świata artystycznego - teatru, filmu, radia, telewizji, sportowcami itp.

Dla przykładu przytoczę, że w ostatnich latach na 152 spotkaniach i prelekcjach gościliśmy w pomieszczeniach naszego klubu m.in. takich wybitnych ludzi, jak: ŁOMNICKI, SZEJNA, JANCZAR, FILLER, PETELSCY, PORĘBA, KARNY, MAŃKOWSKI, ANDERSKA, ŻUKROWSKI, SROGA, WOJNA, RÓG-SWIOSTEK, prof. KOWALSKI, prof. ŁOPATKA, SZENDZIELOCH i wielu innych.

Jeżeli do tego dodamy, że tylko w ciągu od 1.1.1973 r. do 31.12.1975 r. zorganizowaliśmy 74 koncerty i recitale, zaprezentowaliśmy 16 małych form teatralnych, 9 wieczorów poezji, 16 występów amatorskich zespołów artystycznych, zorganizowaliśmy 54 wystawy dzieł plastyków i malarstwa, na których prezentowało swe prace 160 autorów, 258 pokazów filmów studyjnych itp. - to można ocenić, że ilość i w przytłaczającej mierze - jakość imprez klubu mogła zadowolić nawet najbardziej wybrednych odbiorców.

Szkoda tylko, że uczestnictwo kadry uczelni w tych imprezach było tak skromne i tak rzadkie. Zasadniczą przyczynę tego stanu rzeczy upatrujemy w braku zainteresowania części kadry dobrami kultury oraz w niepełnym zrozumieniu istotnych funkcji kultury w całokształcie akademickich przedsięwzięć.

Wynikające stąd wnioski pozostawiam do refleksji towarzyszy.

Z przyjemnością przy tym podkreślam, że w przedsięwzięciach w sferze kultury, a zwłaszcza w działalności ideowo-wychowawczej, rekreacyjno-rozrywkowej i masowo-sportowej biorą aktywny udział działające na naszym terenie organizacje społeczne: SZMW, Związki Zawodowe, PTTK, ORW i WKS "KADRA".

Działacze społeczni i instancje tych organizacji widzą w tej działalności istotny element wszechstronnego wzbogacania osobowości, instrument kształtowania stosunków międzyludzkich oraz kształtowania socjalistycznych zasad życia i współżycia społecznego, a także - środek kształtujący u ludzi ich wysoką sprawność oraz aktywność zawodową i społeczną.

x x x

W ubiegłym pięcioleciu odnotowaliśmy szersze - w porównaniu do lat ubiegłych - działanie partyjno-polityczne w zakresie realizacji naukowo-badawczych zadań akademii.

W uzupełnieniu tego, o czym mówił tow. płk prof. Jakub BROCH - ohoę podkreślić dwa aspekty tego zagadnienia.

Pierwszy - dotyczy faktu, że partyjno-polityczna inspiracja była i jest jednym z podstawowych źródeł osiągnięć naukowo-badawczych uczelni.

Drugi - że Organ Partyjno-Polityczny wraz z Katedrą Nauk Społecznych włączył się aktywnie organizacyjnie i merytorycznie do działalności naukowo-badawczej.

I tak na przykład:

- przeprowadziliśmy badania wśród kierowniczej kadry na temat czytelnictwa literatury wojskowej, marksistowskiej, periodyków, prasy i oglądania filmów o tematyce wojskowej;
- realizujemy badania ankietowo-sondażowe przy naborze kandydatów na studia w Akademii Sztabu Generalnego WP;
- podjęte zostały prace naukowo-badawcze nad ważnymi z punktu widzenia ideowo-politycznej edukacji kadry i słuchaczy - tematami takimi, jak: Patriotyzm i internacjonalizm; Istota współczesnego rewizjonizmu i problemy marksistowskiej teorii poznania; Metodologia badań wojskowych; Problematyka i zakres ekonomiki obronnej PRL; Marksistowski materializm - podstawą myśli wojskowo-teoretycznej; Kształtowanie wyobraźni dowódcy na współczesnym polu walki itp.

Godzi się też zauważyć, że w roku akademickim 1974/75 po raz pierwszy w historii akademii - pod kierownictwem oficerów politycznych - ośmiu słuchaczy napisało i dobrze obroniło prace dyplomowe, ujmujące wybrane problemy partyjno-politycznego działania podczas wojny i w warunkach pokojowego szkolenia wojsk.

Również działające w uczelni KOŁO NAUKOWE NAUK SPOŁECZNO-POLITYCZNYCH, które skupia 28 słuchaczy może się poszczycić skutecznym dydaktyczno-wychowawczym dorobkiem. W naszej ocenie KOŁO to stanowi jedno z ważnych ogniw rozszerzenia horyzontów i samodzielnego myślenia oraz działania oficerów-słuchaczy.

X

Oceniamy zatem, że w ciągu lat 1971-75 nastąpił wyraźny wzrost operatywności, inicjatywy, poszukiwania nowych metod partyjno-politycznego działania oraz przenoszenia na grunt Akademii Sztabu Generalnego WP doświadczeń z wojskowego i cywilnego szkolnictwa wyższego a także z jednostek wojsk operacyjnych.

Co prawda - jak dotychczas - objęte patronatem Akademii Sztabu Generalnego WP wyższe oficerskie szkoły wojskowe mają wobec nas głównie i wyraźnie konsumpcyjny charakter, to niemniej liczymy na to, że ta współpraca zaowocuje w przyszłości w prezentacji nam pozytywnych wzorców w różnych dziedzinach życia, w tym również w działalności ideowo-wychowawczej.

Dzisiaj - cieszymy się z tego, że wytworzyliśmy wśród aktywu uczelni atmosferę twórczego niepokoju o jak najlepsze wykonanie akademickich zadań oraz o stały, autentyczny wzrost autorytetu naszej ALMA MATER w całych Siłach Zbrojnych PRL.

Raduje nas zaangażowanie kadry i słuchaczy w realizacji zainicjowanej przez Wydział Polityczny "OLIMPIADY TAKTYCZNEJ"; w opracowaniu i wydaniu "PODRĘCZNIKA DYDAKTYCZNEGO KIEROWNIKA GRUPY SZKOLENIOWEJ"; w wydawaniu "AKADEMICKIEGO BIULETYNU SŁUCHACZY"; w funkcjonowaniu KURSÓW PEDAGOGIZACJI MŁODEJ KADRY AKADEMICKICH NAUCZYCIELI i w wielu innych przedsięwzięciach - służących dobrze generalnej naszej sprawie - jaką jest ideowo-polityczne wychowanie i wzorowe wykształcenie wysoko kwalifikowanych kadr dowódczo-sztabowych LWP.

X

We wszystkich dziedzinach życia poważną rolę odegrała AKADEMICKA ORGANIZACJA PARTYJNA. Była ona i jest ideowym inspiratorem oraz współtwórcą naszych osiągnięć.

Wszystkie podstawowe organizacje partyjne i działające pod ich ideowym kierownictwem koła SZMW i organizacje społeczne skutecznie wspierały wysiłki komendy i szefów poszczególnych ogniw organizacyjnych Akademii Sztabu Generalnego WP na rzecz realizacji

zadań ideowo-wychowawczych, szkoleniowych, naukowo-badawczych i innych. Przysporzyło to im uznania i przyczyniło się do wzrostu autorytetu w naszym środowisku.

Komitet PZPR Akademii Sztabu Generalnego WP w sposób właściwy kierował się zasadą jedności działania z Wydziałem Politycznym i innymi ogniwami służbowymi i społecznymi we wszystkich sprawach, co sprzyjało realizacji zadań partyjnych.

Pomocą w tym - były między innymi prowadzone konsultacje z szefami ogniw organizacyjnych, rozmowy partyjne podczas rozpatrywania różnych problemów, sukcesywne omawianie przedsięwzięć i zadań pracy partyjnej, narady partyjne i partyjno-służbowe, spotkania z sekretarzami POP.

Zadaniem pierwszoplanowym, realizowanym przez Komitet Partyjny uczelni i podstawowe organizacje partyjne była działalność ideowo-wychowawcza prowadzona bardzo systematycznie i z odczuwalnymi skutkami.

Różne formy szkolenia partyjnego, zebrania na tematy ideologiczne, polecenia partyjne, indywidualne studiowanie uchwał i dokumentów partyjnych czy wybranych dzieł klasyków marksizmu-leninizmu stwarzały właściwą podstawę kształtowania sylwetki ideowej członków i kandydatów partii.

Wyniki tego działania znalazły swoje potwierdzenie w postawach służbowych i społecznych naszego kolektynu, w wynikach studiów, w codziennej rzetelnej pracy przytłaczającej większości akademickiej społeczności.

I aczkolwiek wszechstronnej oceny działalności instancji i organizacji partyjnych dokonujemy na konferencjach partyjnych - odczuwam partyjną potrzebę, by przed całym stanem naszej kadry wyrazić słowa uznania i serdeczne podziękowanie Komitetowi Partyjnemu Akademii Sztabu Generalnego WP i komitetom POP za to, że partyjnie wnikając we wszystkie podstawowe dziedziny życia uczelni, poddając pryncypialnej krytyce niedomagania, walcząc ze złem i nieustannie wychowując ludzi - przyczyniali się i nadal się przyczyniają do właściwego funkcjonowania i dobrych efektów działania naszej uczelni.

X

X

X

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Korzystna atmosfera społeczno-polityczna w kraju w latach 1971-75, a także atmosfera służbowa, wytworzona w akademii w rezultacie realizacji kompleksu przedsięwzięć o charakterze ideowo-wychowawczym i organizacyjnym, podejmowanych przez komendę, organ partyjno-polityczny, dowódców i innych przełożonych - dobrze służyła nie tylko kształtowaniu ideowych przekonań i zaangażowanych postaw poszczególnych środowisk uczelni, lecz także ułatwiała realizację wszystkich działań służbowych, umacnianiu stanu moralno-politycznego i dyscypliny.

Poziom dyscypliny kształtował się w akademii w latach 1971-75 korzystnie. Nastąpił widoczny spadek ilości wypadków nadzwyczajnych /rok 1971-24 wypadki, 1972 - 22, 1973 - 17, 1974 - 9, 1975 - 7/.

Przestępstwa stanowiły i stanowią niewielki margines akademickiego życia /2 przestępstwa w roku 1974, 2 w 1975/. Sprawcami przestępstw są z reguły żołnierze służby zasadniczej, sprawiający od początku służby wojskowej trudności wychowawcze, nie przystosowani do życia społecznego.

Podjęcie szeregu przedsięwzięć organizacyjno-profilaktycznych przez komendę, organ partyjno-polityczny, dowódców i innych przełożonych spowodowało, że w minionych latach obserwowaliśmy wzrost odpowiedzialności za przestrzeganie zasad tajemnicy wojskowej przy posługiwaniu się dokumentami niejawnymi. Niestety, ostatnie miesiące sygnalizują nam o faktach zagubienia przez 5 użytkowników tajnych i poufnych wydawnictw - wskazują na ponowny regres i niedopuszczalne bagatelizowanie odgórnych ustaleń i wewnętrznych zarządzeń komendanta.

X

W ubiegłym pięcioleciu kształtowały się w uczelni korzystne warunki dla dalszej, pełnej afirmacji "Zasad etyki ...", "Obyczajów kadry" przez kadrę zawodową. Wyrazem uznania dla wartości ustaleń zawartych w obu dokumentach oraz przeświadczenia o konieczności bezwzględного przestrzegania ich w każdej sytuacji - były prawidłowe na ogół reakcje kolektywów środowiskowych w warunkach postępowania niezgodnego z normami moralnymi, uwłaczającymi naszymi godności i honorowi żołnierskiemu.

W szerszym również zakresie wdrażaliśmy treści i zasady zawarte w "Ceremoniale Wojskowym".

Wyrazem tego jest organizowanie w ostatnich latach uroczystych promocji i innych podniosłych zbiórek stanu osobowego Akademii Sztabu Generalnego WP /jak np. - powitanie obrad VII ZJAZDU PZPR, z okazji DNIA ZWYCIĘSTWA, z okazji święta akademii - DNIA PRZODOWNIKA itp./. Zbiórki te organizujemy na wolnym powietrzu - w oprawie wojskowej i propagandowo-wizualnej - godnej rangi tych ważnych imprez.

Oceniamy, że taki kształt i przebieg powyższych uroczystości - w sposób bardzo wychowawczy oddziaływał na cały nasz kolektyw, jak też na innych uczestników, a zwłaszcza rodziny wojskowe i mieszkańców naszego osiedla - pobudzając i pogłębiając ich patriotyczno-obronne uczucia, w tym również uczucia sympatii i przywiązania do naszej uczelni.

Podobne walory wychowawcze zawierały organizowane przez oddziały i katedry obchody rodzajów wojsk i służb. Obok swych propagandowo-popularyzatorskich wartości - przyczyniły się one do wzrostu zaangażowania w naukę i służbę szeregu naszych kolektywów osobowych, a także - do podniesienia ich wewnętrznej i zewnętrznej dyscypliny.

x

W sferze społecznego oddziaływania, a zwłaszcza w dziedzinie dyscypliny - na przestrzeni ostatnich lat utrzymywała się w akademii w sposób widoczny ranga Sądów Koleżeńskich i Honorowych.

Sądy te stały na ogół godnie na straży powszechnie uznawanych norm postępowania, na straży honoru żołnierza zawodowego i godności munduru.

Dowodem powyższego jest to, że np. w ubiegłym roku wszystkie naruszenia tych norm, działania sprzeczne z ustaleniami "Zasad etyki ..." rozpatrzone zostały w trybie honorowym i zakończyły się wymierzeniem 7 kar statutowych na 8 popełnionych wykroczeń.

Umiejętnie wykorzystane są regulaminowe uprawnienia przełożonych do udzielania wyróżnień i wyznaczania kar dyscyplinarnych.

Praktyka dyscyplinarna, której coraz bardziej trwałą wartością jest dominacja wyróżnień udzielanych za osobiste zdyscyplinowanie, zaangażowanie w pracy i osiągnięcie w niej pozytywnych

rezultatów, była i jest ważkim instrumentem wychowawczym przekończonych.

Dyscyplina kadry i słuchaczy wykazuje korzystne tendencje. Wśród tych grup osobowych zmniejsza się systematycznie ilość wykroczeń, za które wymierzono kary dyscyplinarne /rok 1971 - 55; 1972 - 37; 1973 - 34; 1974 - 26; 1975 - 19/, a ukarani dyscyplinarnie stanowią niewielki procent stanu danej grupy osobowej /od 0,4% - do 2%/.

Przedstawione pozytywne zjawiska w sferze dyscypliny były rezultatem wysiłków całego uczelnianego kolektywu, ogólnoakademickiej troski o wyeliminowanie negatywnych zjawisk.

Były one także efektem szeregu inicjatyw organizacyjno-wychowawczych - jak np. "Dni adaptacyjnych" słuchaczy, aktywnej działalności klubu oficerskiego i organizacji społecznych działających na terenie Akademii Sztabu Generalnego WP.

Na tle korzystnych tendencji i wskaźników tym bardziej widoczne są niedostatki i niedomagania.

W niektórych działach dyscypliny stan faktyczny nie może nas absolutnie zadowalać.

Tak np. nadużywanie alkoholu przez poszczególne grupy osobowe - aczkolwiek już nie tak rażące ostatnio w swej formie - stanowi w uczelni wciąż problem wychowawczy.

Mimo długofalowych akademickich oddziaływań postulujących trzeźwość, afirmacji "Zasad etyki ..." w życiu służbowym i rodzinnym, pomimo służbowej działalności komendy - wspieranej aktywnie przez organ partyjno-polityczny i instytucje społeczne - nadużywanie alkoholu przez kadre nauczającą i słuchaczy /8 stwierdzonych przewinień, których dopuścili się oficerowie na terenie garnizonu stołecznego powodując interwencję organów porządkowych i w akademii/, a także przez żołnierzy służby zasadniczej /13,9% ogółu ich wykroczeń/ - jest nadal zbyt częstym zjawiskiem.

Zanotowaliśmy przy tym wśród części oficerów akademii niepokojące symptomy pomniejszania i bagatelizowania wykroczeń poświadczonych pod wpływem alkoholu oraz dążenie do obciążenia winą za incydenty powstałe w tym czasie wyłącznie funkcjonariuszy MO i innych organów porządkowych.

Poziom naszej dyscypliny i dobre imię uczelni obniżają również fakty niechlubnego postępowania oficerów z Instytutu Dowodzenia /płk Gozdecki/, Oddziału Lotniczego i WOPK /płk Po-

kruszyński i ppłk Siwicki/ i plut. Januszko z Oddziału Technicznego.

Nie uzyskaliśmy też w ostatnich latach praktycznie żadnej poprawy w karności żołnierzy służby zasadniczej, wśród których przewinienia o dużym ciężarze gatunkowym - samowolne oddalenia, spóźnienia z przepustek i urlopów, nadużywanie alkoholu - stanowiły przykładowo w 1975 r. aż 35,5% ogólnej ilości wykroczeń żołnierzy.

Nie zanotowała pozytywnych efektów w kształtowaniu karności swych członków Akademia Organizacja ZSMW.

W rażącej, godnej ubolewania formie ujawnione zostały w styczniu br. ogromne luki wychowawcze w kilku rodzinach kadry akademickiej, połączone z utratą kontroli nad poczynaniami dzieci.

Jak widać - są jeszcze w akademii obszary działania, które w przedmiocie dyscypliny nie mieszczą się w kryteriach oceny "zadowolająca".

One więc będą przedmiotem szczególnego zainteresowania zarówno komendy i organu partyjno-politycznego, jak też dowódców i wszystkich przełożonych, organizacji partyjnych i społecznych w okresie lat 1976-1980.

Punktem odniesienia akademickich ustaleń w sprawie kształtowania dyscypliny w roku bieżącym i w latach następnych czynimy sformułowaną przez ministra Obrony Narodowej na VII Zjeździe PZPR tezę: "Bez wysokiej dyscypliny nie ma wysokiej jakości".

Pod tym kątem sformułowane zostały nasze zamiary i cele oraz nakreślone przez komendanta Akademii Sztabu Generalnego WP zadania. Dowódcy i organizacje partyjne otrzymali je podczas styczniowej narady aktywu partyjnego na temat: "Zadania dowódców i organizacji partyjnych w doskonaleniu jakości i efektywności pracy ideowo-wychowawczej w świetle uchwał VII Zjazdu PZPR".

Przypomnę, że zadania w sferze dyscypliny są następujące:

- kształtować ideowe, w pełni zaangażowane postawy stanu osobowego wobec bieżących zadań służbowych i przedsięwzięć wynikających z perspektyw rozwoju uczelni do roku 1990;
- rozwijać aktywność partyjną i społeczną, przygotowywać wszechstronnie członków akademickiej społeczności do życia i działania w warunkach rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego;
- umacniać regulaminową odpowiedzialność dowódców i przełożonych za poziom karności podwładnych, elastycznie stosować wszystkie

- podstawowe elementy dyscypliny - świadomość, działania nawykowe, przyręcz;
- utrzymywać tendencję pozytywnego oddziaływania wychowawczego i profilaktycznego w sferze dyscypliny przez organizację partyjną, zwiększyć pomoc a jednocześnie zaostrzyć wymogi w tym względzie od organizacji młodzieżowej;
 - utrzymać wysoką rangę wzorowej organizacji i jakości pracy służbowej, partyjnej i społecznej, popularyzować najlepsze doświadczenia z praktyki kształtowania karności w myśl hasła "równaj do najlepszych";
 - rygorystycznie przestrzegać przez kadrę zawodową uczelni postanowień nowych regulaminów, "Zasad etyki ...", eliminować z praktyki życia koleżeńskiego i towarzyskiego przejawy nadmiernego spożywania alkoholu;
 - wykorzystać pełniej wartości mobilizujące i oddziaływające na dyscyplinę ruchu przodownictwa i współzawodnictwa;
 - podnosić rangę Sądów Honorowych i Koleżeńskich, uczynić stabilnymi ich wysiłki zmierzające do respektowania zasad godności i honoru żołnierskiego;
 - podnosić status kulturalny akademickiego środowiska;

Sądzymy, że realizacja tych zadań, uzupełnianych o dodatkowe potrzeby, służyć będzie z jednej strony celowi wewnętrznemu - zapewnieniu sprawnego realizowania wszystkich zadań uczelni, z drugiej zaś zewnętrznemu - przygotowaniu absolwentów do kształtowania dyscypliny w jednostkach i związkach taktycznych LWP.

x x x

Jednym z podstawowych motorów naszego przyspieszonego rozwoju był, jest i pozostanie rozwój szlachetnego ruchu przodownictwa i współzawodnictwa.

Szerszej oceny wpływu tego ruchu na całokształt życia akademii dokonujemy rok-rocznie w ramach obchodów święta akademii - DNIA PRZODOWNIKA.

Dziś - z racji oceny ubiegłego pięciolecia należy także silnie zaakcentować, że to właśnie Akademia Sztabu Generalnego WP była twórcą i prekursorem tego ruchu wśród wojskowych uczelni typu akademickiego.

Ruch ten ogarnął wszystkie grupy osobowe akademii i stał

się nieodłącznym atrybutem codziennej praktyki działania ideowego i dydaktyczno-wychowawczego.

Uznany został przez stan osobowy jako istotny czynnik zawodowej i społecznej aktywności, pomagający w zasadniczy sposób wykonać postawione przez akademię zadania.

W jego wyniku powstały nowe wartości: wyrósł liczny zastęp przodowników, wzorowych oficerów, chętnych, podoficerów zawodowych i pracowników cywilnych, powstały przodujące zespoły, katedry, grupy.

W prowadzonej w Akademii polityce kadrowej: w opiniowaniu, awansowaniu, odznaczeniu i wyróżnianiu - tak jak to czyniliśmy dotychczas - będziemy zawsze preferować tych ludzi.

Wytworzoną w Akademii Sztabu Generalnego WP atmosferę kultu dla dobrej roboty - będziemy nadal podtrzymywać i utrwalać.

Przy tej okazji informuję towarzyszy, że realizując zadania z zakresu prognozowania i sterowania rozwojem kadry w latach 1971-75 - co trzeci oficer uczelni został wyznaczony na wyższe stanowisko służbowe, co wynikało z faktu podnoszenia ich kwalifikacji.

Kierując się wykładnią zawartą w "Zasadach działania kadrowego" - w bieżącym pięcioleciu pogłębiać będziemy jakościowe wartości kadry zawodowej Akademii Sztabu Generalnego WP, wymagając od niej nieustannego podnoszenia wiedzy ideologicznej, fachowej i ogólnej.

Zaostrzymy również kryteria w naborze kandydatów na studia w Akademii Sztabu Generalnego WP - wychodząc z założenia, że byłych absolwentów wyższych szkół oficerskich stać jest na więcej i lepiej.

Liczymy też na to, że trwający aktualnie Kurs Przygotowawczy w SKIERNIEWICACH - dostarczy odpowiedniego materiału i wniosków, a akademicy nauczyciele w poczuciu partyjnej odpowiedzialności - wynikającej z rangi ich pozycji - zrobią wszystko, aby do Akademii dostali się tylko najlepsi z najlepszych.

x x x

TOWARZYSZE!

W pięcioletnim bilansie naszej pracy z zadowoleniem odnotowujemy szereg pozytywnych zjawisk i przemian.

Wprowadziliśmy jako rzecz trwałą - zasadę szczegółowego rozliczania indywidualnego i zespołowego z realizacji postawionych zadań.

W zakresie pracy partyjno-politycznej - obok takich form, jak: egzaminy i sprawdziany, pisanie prac itp. - w grudniu ubiegłego roku wszystkie jednostki organizacyjne akademii - na specjalnej wystawie prezentowały w tej dziedzinie swój dorobek, inicjatywy i pomysły.

W kolejnych latach - dydaktyczno-wychowawcze, naukowo-badawcze i inne osiągnięcia będą prezentowane w podobnej, plastycznej formie.

Wyrażamy przekonanie, że wytworzony w uczelni partyjny klimat uznania i szacunku dla ludzi dobrej roboty - utrzyma się również w bieżącym pięcioleciu i latach następnych.

Obecna pięcioletka, w której wraz z całym narodem budujemy rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne, cechować się będzie również i tym, że nastąpi w niej poważny jakościowy rozwój Akademii Sztabu Generalnego WP.

Realizacja postawionych przed uczelnią zadań wymaga od nas dużej partyjności, ideowego zaangażowania i wysokiej dyscypliny wewnętrznej i wojskowej.

X

Stąd też - W LATACH 1976-1980 zadaniem pierwszoplanowym w Akademii Sztabu Generalnego WP będzie DALSZA INTENSYFIKACJA PRACY PARTYJNO-POLITYCZNEJ.

To zintensyfikowanie partyjno-politycznego działania wynika z następujących czynników:

- z konieczności wszechstronnej realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR - stanowiących główną ideowo-polityczną wykładnię tego działania;
- z istoty odprężenia i nasilania się walki ideologicznej między kapitalizmem, a socjalizmem, a zwłaszcza z faktu wzmożonego antysocjalistycznego i antypolskiego działania imperializmu, macizmu i wszelkich odmian rewizjonizmu;
- ze społecznych funkcji i dalszego rozwoju i zadań Sił Zbrojnych PRL - określonych w Dyrektywie Ministra Obrony Narodowej do działalności LWP w latach 1976-1980;
- ze zwiększonych wymagań w zakresie ideowego wychowania

i wszechstronnego wykształcenia przez Akademię Sztabu Generalnego WP wysoko kwalifikowanych kadr dowódczo-sztabowych dla potrzeb ludowej obronności.

X

Uwzględniając te czynniki - w obecnej pięcioletce w całości kształcić partyjno-politycznego działania w uczelni - będziemy oczywiście kontynuować realizację dotychczasowej linii programowej PZPR, lecz na wyższym jakościowo poziomie - w dostosowaniu do ogólnych wymogów budownictwa rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Śród dotychczas stosowanych kierunków pracy partyjno-politycznej nadal utrzymamy i twórczo oraz konstruktywnie będziemy realizować program socjalistycznego wychowania - określony w uchwałach: VI i VII Zjazdu, VII, XIII, XVI i III Plenum, a także kolejnych plenarnych posiedzeń naszej partii i II Konferencji Partyjnej.

Osnowa programu naszej pracy szkoleniowo-propagandowej i wychowawczej będzie problematyka VII Zjazdu.

Zdążyć będziemy do gruntownego zgłębienia tej problematyki, a zadania z niej wynikające - ściśle realizować w praktyce.

Fundamentalną zasadą prowadzonej w Akademii Sztabu Generalnego WP pracy ideowo-wychowawczej, głównym kryterium jej prawidłowości i podstawowym warunkiem wysokiej jej skuteczności będzie jeszcze ściślejsze sprzężenie procesu wychowania z nauczaniem, pracą naukowo-badawczą, działalnością gospodarczo-socjalną oraz z innymi sferami akademickiego działania.

Pojęcie: WYŻSZA JAKOŚĆ PRACY wdrażać będziemy w całości kształcić partyjno-politycznych zamierzeń, a zwłaszcza w treściach ideowego, szkoleniowo-propagandowego działania - prowadzonego we wszystkich grupach osobowych akademii, w tym również wśród rodzin wojskowych i mieszkańców osiedla REMBERTÓW-POLIGON.

We wszystkich podstawowych ideowo-politycznych i dydaktyczno-wychowawczych przedsięwzięciach realizować będziemy kompleksowy plan upowszechniania treści i realizacji uchwał III Plenum KC Partii - stanowiącej program wychowania socjalistycznego - odpowiadającego obecnym i przyszłym potrzebom naszego rozwoju; program wychowania w duchu patriotyzmu; program kształtujący właściwe humanistycznym ideałom cechy osobowości ludzkiej, wrażliwość na sprawy społeczne, gotowość do ofiarnej pracy dla dobra Ojczyzny i wojska.

Z całą intensywnością partyjnego działania wolać będziemy w życie założenia tego programu, bowiem opierają się one na pozytywnych działaniach służących umacnianiu jedności narodu na gruncie budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego oraz na kształtowaniu postaw czynnego zaangażowania w urzeczywistnianiu najwyższych wartości ludzkich, jakimi są: sprawiedliwość społeczna, pokój, twórcze uczestnictwo w życiu społeczeństwa /w tym - w rozwoju LWP i Akademii Sztabu Generalnego WP/, wszechstronny rozwój człowieka.

Jednocześnie w całej pełni wykorzystamy w tym względzie nauki i doświadczenia XXV Zjazdu KPZR - istotne nie tylko w działaniu radzieckich komunistów, lecz również będące wskazówką do działalności całej wspólnoty socjalistycznej.

X

Uwzględniając fakt, że w warunkach pokojowej rywalizacji pomiędzy kapitalizmem i socjalizmem - główny ciężar walki klasowej przesuwają się na płaszczyznę ideologiczną - zdecydowanie zwalczać będziemy antysocjalistyczne i antypolskie poglądy - sprzeczne z interesami naszego państwa i narodu - będące wyrazem wpływów obcej nam ideologii burżuazyjnej, kosmopolityzmu, pacyfizmu, maotizmu, wszelkich odmian rewizjonizmu, bezideowości i malkontentstwa.

Kontynuować będziemy intensywne działanie ukierunkowane na stałe podnoszenie kwalifikacji i poziomu wiedzy marksistowsko-leninowskiej kadry i słuchaczy, szerszy rozwój i upowszechnianie form laickiej kultury i socjalistycznej obyczajowości.

Tą drogą winniśmy uzyskać nową, wyższą ideowo-wychowawczą jakość akademickich nauczycieli i ich wychowanków - absolwentów Akademii Sztabu Generalnego WP - stanowiących nie tylko dobrą winytówkę akademii, ale również kadrowy aktyw partyjno-politycznych działaczy wojska i kraju.

X

Uwzględniając fakt, że ważnym obszarem ideologicznej konfrontacji jest kultura - stanowiąca organiczny składnik świadomości indywidualnej i narodowej - przewidujemy konsekwentne wdrażanie "Programu rozwoju kultury wśród kadry, słuchaczy i pracowników cywilnych Akademii Sztabu Generalnego WP oraz członków rodzin wojskowych" - w celu rozwijania i doskonalenia ich osobowości, a zwłaszcza kształtowania umiejętności klasowego

wartościowania zjawisk i wydarzeń dotyczących dóbr kultury.

Ponadto przedsięwzięcia w sferze kultury ściślej zintegrujemy z procesem dydaktyczno-wychowawczym i uprofilujemy ją w kierunku kształtowania u kadry i słuchaczy niezbędnych wartości z zakresu kultury dowodzenia, kultury pracy sztabowej i służby.

Planujemy także przeprowadzenie badań na temat wpływu działalności, a zwłaszcza osobistego zaangażowania absolwentów Akademii Sztabu Generalnego WP w przedsięwzięciach i w ogóle w rozwój kultury w wojsku. W oparciu o wyniki tych badań dokonamy niezbędnych modyfikacji i korekt w programowaniu i realizowaniu naszych zamierzeń w systemie kulturotwórczej edukacji oficerów-słuchaczy.

x

W bieżącym pięcioletciu rozszerzymy treść i formy współpracy żołnierzy Akademii Sztabu Generalnego WP ze społeczeństwem cywilnym.

W realizacji tego - zamierzamy szerzej i efektywniej włączyć słuchaczy do bezpośredniego udziału w akcjach odczytowo-lektorskich - prowadzonych w zakresie problematyki patriotyczno-obronnej wśród młodzieży szkolnej i klasy robotniczej dużych zakładów pracy.

Równolegle z tym - przydzielimy /w porozumieniu z KD PZIR Warszawa-Praga-Płd./ poszczególnym POP trzyletnich kursów akademickich - duże zakłady produkcyjne naszej dzielnicy do utrzymywania trwałej współpracy - zwłaszcza w sferze wymiany doświadczeń w pracy ideowo-wychowawczej, wewnątrzpartyjnej, młodzieżowej i społecznej. Uważamy, że może to mieć kapitalny wpływ na kształtowanie trwałych nawyków przyszłych dowódców /oficerów sztabów/ - szerokiego angażowania się w pracy społeczno-politycznej wśród ludności cywilnej.

x

x

x

Przedstawione powyżej zamierzenia - realizować będziemy stosując konstruktywnie dotychczasowe formy i metody partyjno-politycznego oddziaływania.

Jednocześnie przewidujemy:

1. Rozpatrywanie zasadniczych ideowo-wychowawczych problemów na szkoleniu teoretyczno-metodycznym oficerów politycznych oraz konferencjach ideowo-teoretycznych kadry naukowo -

- dydaktycznej - w celu wyciągnięcia wniosków i ustalania zadań do dalszej pracy partyjno-politycznej w uczelni.
- 2/ Stałe doskonalenie i realizowanie programów szkolenia ideowo-politycznego kadry, słuchaczy, żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, pracowników cywilnych, rodzin wojskowych i członków organizacji społecznych-w dostosowaniu do aktualnych wytycznych Partii i kierownictwa resortu Obrony Narodowej.
 - 3/ Rozszerzenie kierunków studiów WUML-owskich, powołując Wydział Kultury i Estetyki, wprowadzając profil studiów religioznawczych oraz rozszerzając zakres i treść studiów ekonomicznych. Dążyć przy tym będziemy do tego, by każdy oficer kadry ukończył w ciągu lat 1976-1980 co najmniej jeden kierunek studiów WUML-u.
 4. Dalsze doskonalenie systemu przodownictwa i współzawodnictwa, zwiększając zwłaszcza jego formalne i rzeczywiste wymogi, efektywniej propagując i preferując ludzi dobrej roboty.
 5. Rozwijanie i doskonalenie patronatu nad wyższymi szkołami oficerskimi o profilu dowódczym oraz ściślejszej współpracy z akademią Armii Radzieckiej im. M. Frunze.
 6. Szersze propagowanie i bardziej ofensywne wdrażanie ZASAD ETYKI, OBYCZAJÓW i CEREMONIAŁU WOJSKOWEGO oraz nowych reglamentów wojskowych we wszystkich możliwych sferach akademickiego działania.

Istota i głównym kierunkiem naszego działania jest stawka na wysoką jakość - na jak najwyższy polityczno-marytoryczny i metodyczny poziom wszystkich dziedzin pracy partyjno-politycznej w akademii.

Wszystkie nasze partyjno-polityczne przedsięwzięcia realizowane z dużą dynamicznością - zdążać będą do zapewnienia u progu lat osiemdziesiątych praktycznej realizacji hasła: "KAŻDY ŻOŁNIERZ ZAWODOWY AKADEMII SZTABU GENERALNEGO WP - WYKSZTAŁCONYM MARKSISTA I DZIAŁACZEM FRONTU IDEOLOGICZNEGO.

x

x

x

Ideowo-polityczne działanie wiąże się ściśle z polityką gospodarczą i socjalną. Obecnie przejdę do omówienia tych właśnie sfer akademickiej działalności.

II. PRZEDSIĘWZIĘCIA GOSPODARCZE I SOCJALNO-BYTOWE W LATACH
1971-1975 ORAZ ZADANIA AKADEMII SZTABU GENERALNEGO WP W TYM
ZAKRESIE W BIEŻĄCYM PIĘCIOLECIU

U podstaw zasadniczych akademickich przedsięwzięć gospodarczych leżały dwie sprawy:

- po pierwsze - zapewnienie możliwie najlepszego efektywnego funkcjonowania służb kwatermistrzowskich, to jest: żywnościowej, mundurowej, materiałów pędnych i smarów oraz kwaterunkowo-budowlanej;
- po drugie - ozynienie wysiłków w zakresie maksymalnego zaspokojenia socjalno-bytowych potrzeb i warunków kadry, słuchaczy, pracowników cywilnych, żołnierzy zasadniczej służby wojskowej oraz rodzin naszego środowiska.

W rozwiązywaniu szerokiego wachlarza problemów - sprawą priorytetową było i jest generalne ukierunkowanie przedsięwzięć gospodarczych na najbardziej optymalne zabezpieczenie procesu studiów.

Należy zauważyć, że brak poprzednio specjalnego planu rozwojowego uczelni stanowił poważne utrudnienie w realizacji istotnych potrzeb gospodarczych naszego terenu.

Niemniej jednak - uzyskiwane rok-rocznie kredyty, zwłaszcza na cele remontowo-budowlane stanowiły o tym, że stawiane przez komendę Akademii Sztabu Generalnego WP, a także wysuwane podczas szeregu konferencji, zebrań i narad rzeczowe i możliwe do realizacji wnioski i postulaty - były realizowane przez poszczególne służby, aczkolwiek nie zawsze w ustalonych terminach.

Dzięki inspiracji i pryncypialnej kontroli sprawowanej przez komendę, Wydział Polityczny, Komitet Partyjny oraz komisje i zespoły społeczne - działające w Akademii Sztabu Generalnego WP - założone prace, budowy i remonty - wykonano należycie oraz znacznie zmniejszono występujące szkody i straty.

W odniesieniu do poszczególnych służb kwatermistrzowskich - odnotowano następujące dokonania i słabości:

1. - W SŁUŻBIE ŻYWNOŚCIOWEJ - skupiono zasadniczy wysiłek na podniesienie standardu wyposażenia, jakości obsługi i żywienia.

Trzeba przyznać, że w ubiegłym pięcioleciu zlikwidowaliśmy "wąskie gardło", jakim były tworzące się stale kolejki

w kasynie - w oczekiwaniu na posiłek. Oddany dwa lata temu do użytku nowy pawilon kasynowy, w którym żywi się 400 osób, w poważnym stopniu ulepszył system żywienia.

Niektórzy stołownicy i nie zainteresowane osoby wykazują jednak tendencje malkontenckie i ciągle narzekają na różne dziedziny służby żywnościowej akademii, przyrzekając ocyry na jej bezsporne osiągnięcia.

Dla przykładu podam, że w ciągu ostatnich pięciu lat kasyna i bufety zaopatrzone w nowy sprzęt kwaterunkowy, na który wydatkowano 806.740 zł., a na zakup porcelany, szkła stołowego, sztuczy itp. wydano 2.025.000 zł. Łącznie z zakupieniem urządzeń mechanicznych /813.215 zł./ - na polepszenie warunków żywienia wydano 3.644.895 zł.

Jeżeli do tego dodamy, że pomimo braków kadrowych - polepszyła się obsługa oraz, że w ramach 14 złotych - obiady są względne - to jedynie można mieć uwagi co do smakowych walorów posiłków gorących oraz małego ich urozmaicenia, zwłaszcza w daniach dietetycznych.

Przy tej okazji należy podkreślić, dość sprawną działalność służby żywnościowej w prowadzeniu kasyna w SNDW w BRZEŹNIE i ZEGRZU oraz obsłudze licznych ćwiczeń i różnego rodzaju zespołów gości, jak np. sportowców, uczestników krótkotrwałych kursów itp.

Widząc te wszystkie sprawy - trzeba obiektywnie przyznać, że działalność w sferze gospodarki żywnościowej ulega stałej poprawie.

2. - W SŁUŻBIE MATERIAŁÓW PĘDNYCH I SMARÓW - dzięki pracy wychowawczej, realizację planów i zamierzeń należy ocenić pozytywnie.

Trzeba tu zwłaszcza zaakcentować dobrze ułożoną współpracę ze służbą samochodową oraz poważne osiągnięcia w zakresie oszczędności benzyny /20 tysięcy kg/ i oleju napędowego /15 tys. kg/.

Tylko w 1975 roku kierowcom wypłacono premie za oszczędność paliwa w wysokości 150 tys. zł. Ogólna zaś oszczędność w ciągu ubiegłych pięciu lat w SŁUŻBIE MPS wynosi 3.768.976 złotych.

3. - W SŁUŻBIE KWATERUNKOWO-BUDOWLANEJ - notujemy także pewien postęp, a zwłaszcza w dziedzinie remontów bieżących, prac

adaptacyjnych i budowlanych - wykonanych na łączną kwotę 67 milionów złotych.

Spośród ważniejszych przedsięwzięć w tym zakresie należy wymienić: remont tras kanalizacyjnych /3.279 tys. zł/; wymiana oświetlenia /1.500 tys. zł/, adaptacja wartowni /450 tys. zł/; budowa biura przepustek - stanowiącego przy wejściu na teren Akademii Sztabu Generalnego WP pełną wizytówkę uczelni /500 tys. zł./, założenie gazu w 550 mieszkaniach naszego terenu /5 mln zł./, budowa pawilonu handlowego /5.425 tys. zł./, budowa PLACU XXX-lecia PRL /1.100 tys. zł./, adaptacja przedszkola /bl. 27/ na internat, modernizacja klubu, parku samochodowego garaży i magazynu uzbrojenia /6.150 tys. zł./ i inne.

Pomimo tych widocznych i bardzo potrzebnych dokonań - można by wykonać o wiele więcej, taniej i lepiej, gdyby Akademia Sztabu Generalnego WP posiadała należyte zaplecze techniczne oraz większe możliwości w zakresie niezbędnego sprzętu, jak: dźwigu, koparki, taśmociągów, rusztowań itp.

Oceniamy przy tym, że nie zawsze jest wystarczający nadzór WAK i całego kwaterniastwa nad wykonawcami poszczególnych robót - żołnierzami rezerwy i częścią pracowników cywilnych - łazikujących niekiedy - zamiast rzetelnie pracować.

Jeżeli do tego dodamy, iż pomimo tendencji spadkowych /w roku 1971- 125 tys. złotych, zaś w 1975 r. -43 tys. zł/ /bez 2 włamań do kasyna/ - akademia ponosi nadal straty i szkody - to wydaje się, że praca wychowawcza prowadzona w środowisku WAK-owców jest zbyt słaba, a co najmniej - mało efektywna. Poddaję to pod rozważę zainteresowanych szefów i działaczy związkowych.

Obserwujemy widoczny na terenie Akademii Sztabu Generalnego WP wyraźny wandalizm - wyrażający się w tłuczeniu lamp oświetleniowych, łamaniu ławek, podpalaniu koszy na śmieci, tłuczeniu szyb, wykradaniu z klombów róż i niszczeniu zieleni, a nawet ostatnio - pocięciu żyletkami foteli w sali kinowej-powinien nas wszystkich głęboko niepokoić i obligować do stałego zwracania uwagi na wszystko co się wokół dzieje i natychmiastowego, zdecydowanego, właściwego reagowania na wszelkie zło, nieporządek, chamstwo, wybryki i panoszące się chuligaństwo.

Przechodzenie obok tych ujemnych zjawisk i przynykanie na nie oczu - jest pewną formą akceptacji zła, lub co najmniej zwykłego wygodnictwa - w imię niekiedy źle pojętej solidarności i koleżeńskości.

4.- W ubiegłym pięcioleciu poczyniliśmy pewien krok naprzód w dziedzinie spraw socjalnych. Tak na przykład: - przydzielono kart wczasowych do WDW i SNDW:

- żołnierzom zawodowym ASG	- 2.215
- pracownikom cywilnym /nie licząc wczasów organizowanych przez związki zawodowe/	- 419
- rodzinom wojskowym	- 4.904
- rodzinom pracowników cywilnych	- 1.331

Razem: 9.069

W zasadzie - poza drugą połową lipca i miesiącem sierpniem posiadamy w ciągu roku wystarczającą ilość kart wczasowych.

Przy ich rozdziale kierowano się przede wszystkim osiągnięciami w działalności służbowej, partyjnej i społecznej. Jednocześnie komenda wybitnie wyróżniającym się jednostkom akademickiej społeczności przyznawała bezpłatnie wczasy w atrakcyjnych miesiącach roku.

x

W ubiegłym pięcioleciu komenda i Komisja Socjalno-Bytowa czyniła ogromne wysiłki w zakresie poprawy nabrzmiałego w akademii problemu mieszkaniowego.

Co prawda - tylko w latach 1973-75 załatwiono pozytywnie około 200 spraw mieszkaniowych - to jednak fakt ten niewiele zmniejszył ilość osób oczekujących na mieszkanie bądź poprawę dotychczasowych warunków mieszkaniowych. Jest to jednak sprawa trudna w skali ogólnokrajowej i na jej generalną poprawę trzeba będzie jeszcze trochę poczekać.

Przy tej okazji pragnę wyculić towarzyszy na kwestię wyglądu estetycznego naszego osiedla. W tej dziedzinie przez kwatermistrzostwo i w trybie pracy społecznej zrobiono już sporo. Wiele jest jednak nadal zaniedbania, braku troski o klomby, kwietniki, czystość i schludność bloków i całego terenu.

Apelujemy zatem do Rady Osiedlowej, komitetów domowych i wszystkich użytkowników, by okazali większą troskę i więcej serca w nadaniu estetycznego wyglądu naszemu osiedlu - godnego rangi i nazwy Akademii Sztabu Generalnego WP.

x

W bieżącym pięcioletciu przed kolektywem Akademii Sztabu Generalnego stoją poważne zadania - wynikające z planu dalszego dynamicznego rozwoju uczelni.

W służbach kwatermistrzowskich - najważniejszym zadaniem będzie należyta i terminowa realizacja PLANU INWESTYCYJNEGO, na który składają się budowy:

- internatu - hotelu na 250 osób, polikliniki, zintegrowanych warsztatów; stożówki żołnierskiej, budynku koszarowego, magazynu WAK, oraz rozbudowa kotłowni, sieci elektrycznej i wodno-kanalizacyjnej.

Ponadto prowadzone będą bieżące remonty w budynkach służbowych i mieszkalnych oraz przedsięwzięcia w zakresie poprawy wyposażenia pomieszczeń w sprzęt kwaterunkowy, a także zamierzenia w dziedzinie poprawy jakości żywienia.

Są to zadania poważne. Ich wykonanie zależy głównie od ludzi. W tym też względzie staje się nieodzowne zadbanie o to, by hasło wysokiej jakości i wydajności pracy zostało w pełni ucieleśnione w codzienności życia.

W tym też aspekcie trzeba widzieć konieczność intensyfikacji oddziaływań wychowawczych, kształtowanie ideowych motywacji wzorowego wykonania zadań i równania do najlepszych.

W celu możliwie najlepszego wykonania zadań gospodarczych wydaje się także konieczne:

- umiejętne selekcjonowanie zamierzeń pod względem ich ważności i pilności wykonania;
- zwiększając wymogi nadzoru technicznego nad wykonawcami - ściśle tych ostatnich rozliczać na bieżąco z wykonania prac;
- wzmocnić wymagania w zakresie dyscypliny pracy, ulepszać stale jej organizację oraz stosować moralne i materialne rygory wobec opieszalszych.

Umiejętne i wysoce wychowawcze stosowanie tych zasad powinno sprzyjać osiągnięciu założonych celów i efektów.

x

x

x

5. DZIAŁALNOŚĆ SŁUŻBY ZDROWIA W MINIONYM I OBECNYM PIĘCIOLECIU

Z problematyką socjalno-bytową w ścisłym funkcjonalnym styku znajduje swe działanie akademicka SŁUŻBA ZDROWIA.

W ubiegłym pięcioleciu SŁUŻBA ta dobrze realizowała ustalony program w zakresie profilaktyki, lecznictwa i nadzoru sanitarno-epidemiologicznego.

W zakresie profilaktyki - poza okresowymi badaniami kadry i słuchaczy - osoby zaliczane do III-ciej i IV-tej kategorii zdrowia oraz pracowników cywilnych zatrudnionych w warunkach niekorzystnych dla zdrowia - badano minimum czterokrotnie w ciągu każdego roku, udzielając im niezbędnej pomocy.

Ze względu na szczupłą w porównaniu do potrzeb środowiska obsadę /10 tys. ludzi/, ilość lekarzy medycyny /9/, stomatologów /3/ i pielęgniarek /6/ - nie zdołano objąć szczególną opieką specjalistyczną tych osób z kadry, u których stwierdzono znaczniejsze zmiany patologiczne.

W zakresie lecznictwa poprawiono warunki diagnostyczne przez wprowadzenie aparatu EKG. W stomatologii zainstalowano 2 aparaty typu "UNIT". W rehabilitacji uruchomiono wszechstronnie zaopatrzone gabinet fizykoterapii. Szeroko również stosuje się kierowanie do leczenia sanatoryjnego.

Ze względu jednak na trudne warunki kadrowe i lokalowe - nie można było uruchomić rozszerzonego zakresu badań laboratoryjnych, jak też usług protetycznych i badań rentgenowskich.

W zakresie sanitarno-epidemiologicznym - uzyskano dość dobry stan w uczelni pomimo, że odczuwane są braki w zakresie zaopatrzenia w wodę, energię cieplną i możliwości asenizacyjne.

Należy też zauważyć, że usytuowane na terenie Akademii Sztabu Generalnego WP punkty żywienia zbiorowego, sklepy i magazyny wymagają modernizacji i stałej troski o warunki sanitarne.

X

W nadchodzącym pięcioleciu - po oddaniu do użytku nowej polikliniki garnizonowej przewiduje się rozszerzenie zakresu lecznictwa, wprowadzenie poradnictwa psychologicznego, opracowanie metod eliminacji zagrożeń związanych z postępującą technizacją stanowisk służby i pracy w wojsku oraz nowych rozwiązań w zakresie bhp.

W miarę uzyskania niezbędnych etatów - przewidujemy także rozszerzenie zakresu innych świadczeń lekarskich.

X

X

X

6. DZIAŁALNOŚĆ SŁUŻB TECHNICZNYCH W LATACH 1971-1975
ORAZ ZADANIA TYCH SŁUŻB W BIEŻĄCEJ PIĘCIOLETCE

W ubiegłym pięcioleciu zanotowaliśmy również dalszy znaczny postęp w technicznym zabezpieczeniu realizowanych przez akademię zadań:

Poprawiło się zwłaszcza zabezpieczenie zaplecza technicznego w sprzęt i urządzenia. Tak np. odnowiono park pojazdów mechanicznych w 80%; wymieniono około 70% sprzętu i urządzeń łączności; wybudowano i wyposażono nowy Garnizonowy Węzeł Łączności; wyremontowano 100% broni strzeleckiej; uzyskano poprawę zaplecza magazynowego.

Poprawiła się również racjonalność gospodarki materiałowej.

Utrzymują się jednak pewne niedomagania i słabości, do których należy zaliczyć braki w wyposażeniu takiego sprzętu, jak: maszyny do pisania, elektroniczne maszyny do liczenia i krajarki do papieru, a także brak wydatnego organizacyjno-funkcjonalnego postępu w procesach zaopatrywania oraz w realizacji zintegrowanego dowozu.

Nie wykonano także pełnego postępu w dyscyplinie eksploatacyjnej pojazdów mechanicznych, co przejawiało się głównie w występowaniu jeszcze "pustych przebiegów" i nie wykorzystaniu ładowności.

Trzeba przy tym podkreślić, że nie zawsze było właściwe i ekonomicznie zasadne wykorzystywanie transportu przez dysponujące komórki i osoby funkcyjne.

Wyciągając właściwe wnioski z powyższych niedomagań oraz uwzględniając postawione przez komendanta akademii zadania - w najbliższych pięciu latach głównymi kierunkami działania służb technicznych Akademii Sztabu Generalnego będą:

a/ Organizacja i należyte wyposażenie oraz sprawne funkcjonowanie zintegrowanego zaplecza remontowo-obsługowego i warsztatowego /w tym m.in. dozbrojenie w sprzęt i urządzenia stanowisk codziennej obsługi/.

b/ Zaostrzenie rygorów w przestrzeganiu ustalonych zasad racjonalnej eksploatacji a także - odpowiednio - wzmożenie wymagalności w stosunku do bezpośrednich użytkowników i osób nadzorujących.

c/ Wydobywanie i wdrażanie w życie wszelkich REZERW, a zwłaszcza

w zakresie maksymalnego ale rozumnego oszczędzania sprzętu, materiałów, paliw itp.

Jednocześnie - podobnie jak w innych dziedzinach akademickiej działalności zwiększać trzeba wymogi w zakresie dyscypliny pracy, wymiernym efektem czego powinna być wysoka jakość działania każdego zespołu i każdego członka.

x

x

x

7. W ośrodkach akademickich przedsięwzięć istotną rolę spełniał i spełnia WYDZIAŁ FINANSÓW, w gestii którego znajduje się prowadzenie gospodarki finansowej i obsługi kasowej nie tylko naszej uczelni ale i innych dziewięciu pododdziałów gospodarczych, pozostających na zaopatrzeniu Akademii Sztabu Generalnego WP.

Szeroki wachlarz obowiązków i zadań tego WYDZIAŁU obejmujących różne operacje finansowe /wydatki budżetowe, działalność pomocniczą, prace zlecone, naukowo-badawcze i usługowe, obroty KKOP, ZZ i innych organizacji społecznych oraz zwiększające się stale pracochłonności prac ewidencyjno-obliczeniowych powstałe w wyniku decentralizacji uprawnień oraz ciągłych zmian przepisów/ - powodowało i powoduje duże obciążenie pracą - nie skorelowanej z tymi zadaniami obsady etatowej. Utrudnia to szybką i operatywną obsługę finansową, co pogarsza jeszcze fakt ciasnoty pomieszczeń biurowych.

Pomimo tych trudności - należy wyrazić słowa uznania dla pracowników Wydziału za ich trud i poświęcenie w pracy oraz uzyskiwaną poprawę w ich działalności. Potwierdzeniem tego jest wzrost oceny stanu gospodarki finansowej Akademii Sztabu Generalnego WP. za którą w 1971 roku otrzymano 3.33. a za 1975 rok 4.33. jak też pozytywna opinia naszego środowiska oraz zdobycie tytułu "Wzorowego Wydziału Akademii Sztabu Generalnego WP".

W bieżącym pięcioleciu zdążać będziemy do większego stosowania komputeryzacji, zwłaszcza w dziedzinie bardzo pracochłonnych prac ewidencyjno-obliczeniowych.

Liczymy na to, że wysoka ocena finansów akademii zostanie utrzymana, a duże zaangażowanie pracowników WYDZIAŁU stanie się ich trwałą moralną wartością.

x

x

x

Szanowni Towarzysze !

Ramy czasowe referatu nie pozwoliły mi na szersze omówienie naszych osiągnięć i działania w ubiegłym pięćdziesięciu oraz stojących przed kolektywem Akademii Sztabu Generalnego WP aktualnych zadań.

Jesteśmy przekonani, że w zespołach problemowych, w toku nieskrępowanej dyskusji - dokonane zostaną rzeczowe oceny dorobku i wysunięte konstruktywne wnioski do bieżących i perspektywicznych działań społeczności uczelni.

Tu jedynie w konkluzji zaprezentowanych Towarzyszom dokonani - trzeba stwierdzić, że zrobiliśmy sporo dla dobra naszych Sił Zbrojnych, że ugruntowaliśmy dobre imię i autorytet Akademii Sztabu Generalnego WP w wojsku, w narodzie oraz wśród bratnich uczelni Układu Warszawskiego.

Stawiane dziś wymagania przed akademiami wojskowymi są ambitne i niełatwe.

Kraj nasz idzie szybko naprzód, osiągnęliśmy duże sukcesy w budownictwie socjalistycznym, wyraźną poprawę w zaspokajaniu potrzeb materialnych i duchowych społeczeństwa, wzrost poziomu oświaty i kultury całego narodu.

W całym kraju i wojsku mamy dobry ożywozy klimat. Kierownictwo Partii i naszego resortu daje nam wzorowy przykład dużej operatywności działania i zielone światło dla inicjatyw, pomysłów i nowatorstwa.

Posiadamy też bojowe organizacje partyjne, wysoce zaangażowany kolektyw - przepojony troską o dobro Akademii Sztabu Generalnego WP i sprawę obronności kraju.

Przygotowując się do realizacji dyrektywnych zadań i do jubileuszu XXX-lecia Akademii Sztabu Generalnego WP i realizacji innych zadań - ambitna kadra najstarszej akademii LWP - tak jak dotychczas, będzie zawsze stać na wysokości zadań i obowiązków, które nałożyły na nas - naród, partia, władza ludowa i kierownictwo resortu Obrony Narodowej.

Bogatsi o doświadczenia i dorobek ubiegłego pięćdziesięciu, stale podnosząc swe polityczne, wojskowe i etyczno-moralne kwalifikacje - szczególnie wysoką rangę nadawać będziemy pracy ideowo-wychowawczej w uczelni - stymulując ją w kierunku rozbudzenia wśród słuchaczy coraz wyższych ideowych motywacji żołnierskiej służby - ucieleśniających się w zwartości ideowo-politycznej i moralnej oraz wysokiej dyscyplinie, wzorowej nauce,

partyjnym i społecznym zaangażowaniu w wykonywaniu swych powinności obywatelskich.

W całości kształcie akademickiego działania w tym pięcioleciu i latach następnych - fundamentalną wartością naszego systemu wychowawczego, wartością przenikającą codziennie postawy kadry, słuchaczy, żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, pracowników cywilnych, rodzin i młodzieży - będzie idea socjalistycznego patriotyzmu, nierozdzielnie związanej z proletariackim internacjonalizmem.

Tą kategorią ideowo-moralną kierować się będziemy na każdym kroku: w ideowo-politycznej działalności; pracy wewnątrzpartyjnej, w procesie dydaktyczno-wychowawczym, w pracy naukowo-badawczej; w sferze gospodarczej, organizacyjnej i każdej innej działalności.

Wierzmy, że taka platforma integracji naszych akademickich wysiłków i przedsięwzięć zaowocuje w wysokiej jakości pracy i jej należytych efektach, to jest - w wykształceniu nowych zastępów oficerów, legitymujących się wysokimi ideowo-politycznymi i dowódczo-sztabowymi walorami.

Będzie to najlepsze zrozumienie i praktyczna realizacja naszych zadań - wynikających z ducha i treści uchwał VII ZJAZDU PZPR.

T E Z Y

DO DYSKUSJI NA NARADĘ NR.: "PODSUMOWANIE DZIAŁALNOŚCI
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO WP W LATACH 1971-75 I WY-
TYCZENIE KIERUNKÓW DO DZIAŁALNOŚCI NA LATA 1976-80"

I

Zespół naukowy - prowadzi Komendant Akademii Sztabu Generalnego WP gen. dyw. Bolesław CHOCHA.

1. Co utrudnia i ogranicza pracę naukową w katedrach; co przede wszystkim należałoby uczynić, aby działalność naukowa stała się na równi i w organicznej więzi z działalnością dydaktyczną rzeczywistym zasadniczym elementem życia katedry /struktura zadań, organizacja pracy, więzi pracy dydaktycznej z nauką itp./.

2. Co zamierza się uczynić w poszczególnych katedrach dla zintensyfikowania działalności naukowej w powiązaniu z konkretnymi zadaniami naukowymi na lata 1976-80.

3. Co należy uczynić, aby w skali całej akademii i poszczególnych katedr w ciągu najbliższych lat znacznie podnieść poziom znawstwa metodologii wojskowych badań naukowych, zapewnić wypracowanie właściwych dla Akademii Sztabu Generalnego WP nowoczesnych metod badawczych i ich upowszechnienie /np. problem zorganizowanego dokształcania /jak?, w jakiej formie?, problem powstania komórki naukowo-dydaktycznej zajmującej się nauką metodologią wojskowych badań naukowych i upowszechniającej wyniki swoich badań/.

4. Propozycje usprawnień w zakresie planowania, organizowania i kierowania działalnością naukowo-badawczą w skali akademii i katedr, zwłaszcza zaś propozycje organizacyjne, dotyczące tworzenia i kierowania pracą zespołów badawczych międzykatedralnych /tj. propozycje organizacji badań zespołowych/.

5. Propozycje w zakresie stopniowego wytworzenia w Akademii Sztabu Generalnego WP takich warunków, aby życie naukowe akademii znamionowała twórcza, nieskrępowana wymiana myśli, aby normą stały się ożywione dyskusje naukowe, aby powstawały i mogły rozwijać się "szkoły" naukowe, reprezentowane przez poszczególnych wybitnych znawców przedmiotu i ich zwolenników.

6. Co należy uczynić dla zintensyfikowania procesu kształcenia i doskonalenia kadr naukowych, zwłaszcza młodych nauczycieli akademickich, w świetle przejścia Akademii Sztabu Generalnego WP na strukturę wydziałową i z tym związanej potrzeby uzyskania przez wydziały samodzielności naukowej /powstanie i rozwój dostatecznie licznego i prężnego środowiska naukowego na wydziałach/.

7. Akademia Sztabu Generalnego WP ma zadanie opracować "Kartę praw i obowiązków" wojskowego pracownika naukowego. Formalne ujęcie w przepisie prawnym statusu wojskowego pracownika naukowego ma przyczynić się do podniesienia jego społeczno-zawodowej rangi i zapewnić większą stabilizację zawodu nauczyciela akademickiego. Jakie główne postanowienia /idee/ powinny znaleźć się w tej "Karcie"?

8. Rola kół naukowych słuchaczy w procesie naukowo-badawczym. "Przyciąganie" słuchaczy do prac naukowo-badawczych.

II

Zespół szkoleniowy - prowadzi zastępca komendanta Akademii Sztabu Generalnego WP ds. szkolenia pżk prof.
J. BROCH

1. Realizacja podstawowej zasady w procesie dydaktycznym - jedności procesu dydaktycznego, wychowawczego i naukowego. Metody i formy realizacji.

2. Sposoby wdrażania do bieżącej pracy dydaktycznej i wychowawczej podstawowych dokumentów szkoleniowych, dyrektyw i wytycznych MON.

3. Problemy wdrażania podstawowego postulatu dydaktycznego - ścisłego wiązania teorii z praktyką. Łączenie tego postulatu ze ścisłą współpracą z wojskami.

4. Metody i sposoby wszechstronnego poznawania słuchaczy w procesie dydaktyczno-wychowawczym w celu dokonania odpowiedniej oceny i zaprogramowania dalszych perspektyw jego pracy.

5. Problemy stosowania odpowiednich metod /form/ w celu zwiększenia samodzielności studiów słuchaczy.

6. Realizacja zadań dydaktycznych przez wykładowcę - jako kierownika /stymulatora/ studiów słuchaczy. Stosowanie odpowiednich form i metod, które pozwoliłyby przekształcić dotych-

czasowy styl pracy wykładowców - nauczycieli akademickich.

7. Jak zmniejszyć ilość wydawnictw i materiałów szkoleniowych oraz ich objętość bez uszczerbku dla procesu dydaktycznego, zapewnić kilkuletnią trwałość materiałów szkoleniowych. Ocena efektywności wykorzystania nowej bazy technicznej akademii. Wpływ wyposażenia sal w środki techniczne na efektywność zajęć ze słuchaczami.

8. Nowe formy i metody nauczania słuchaczy - oraz sposoby szybkiego wdrażania tych form i metod w proces nauczania oraz szerokiego upowszechniania.

9. Problemy oceniania słuchaczy. Możliwości i sposoby przejścia do zasady oceniania kompleksowego słuchaczy obejmującej wiedzę, umiejętności, postawę, predyspozycje itp.

10. Sposoby i formy realizacji postulatu kształcenia oficerów - słuchaczy jako organizatorów całokształtu życia jednostki. Metody i formy kształtujące cechy organizatorskie słuchaczy.

11. Sposoby pracy z wybitnie uzdolnionymi słuchaczami. Dotychczasowe doświadczenia w tym względzie.

12. Kształtowanie osobowości słuchaczy jako dowódcy w toku zajęć taktycznych /operacyjnych/.

III

Zespół ideowo-wychowawczy - prowadzi zastępca komendanta Akademii Sztabu Generalnego WP do spraw politycznych płk mgr W. JURA

A. Działalność ideowo-wychowawcza

1. Jedność procesu wychowania, nauczania i badań naukowych w kształceniu osobowości przyszłego dowódcy i oficera sztabu:

- szkolenie ideowo-polityczne i partyjne;
- kształtowanie i pogłębianie naukowego światopoglądu;
- działalność kulturalno-oświatowa i propagandowa /propagandowo-wizualna/.

2. Kierunki, treść, formy i metody kształtowania i pogłębiania patriotycznych i internacjonalistycznych postaw kadry i słuchaczy.

3. Dalsze umocnienie partyjności w codziennej działalności Akademii Sztabu Generalnego WP;

- realizacja linii partii;
- przodownictwo i współzawodnictwo.

4. Treść, formy i metody poznawania i kształtowania nastrojów oraz stanu moralno-politycznego, walka o wysoki poziom dyscypliny wojskowej, dyscypliny pracy i wzorowego porządku w jednostce oraz zadania w zakresie dalszego wdrażania "Zasad etyki", "Obyczajów żołnierzy zawodowych" i "Ceremoniału wojskowego".

5. Wnioski i propozycje dotyczące partyjno-politycznego działania, służące stałemu podnoszeniu jakości funkcjonowania Akademii w latach 1976-1980.

B. Gotowość bojowa, dyscyplina, ochrona tajemnicy wojskowej

1. Gotowość bojowa

- opracowanie planu i przeszkolenie wszystkich żołnierzy oraz ludności cywilnej naszego osiedla w zakresie obrony cywilnej.

2. Dyscyplina

Dyscyplina wewnętrzna i zewnętrzna słuchaczy oraz podniesienie autorytetu kadry, co ściśle jest związane z kształtowaniem dyscypliny. Formy oddziaływania na słuchaczy poprzez rozsądne stawianie zadań, rozsądną i systematyczną wymagalność oraz głęboką i wszechstronną wiedzę kadry.

3. Tajemnica wojskowa:

- formy /metody/ wpajania zasad ścisłego przestrzegania "Instrukcji o ochronie tajemnicy w siłach zbrojnych PRL";
- pryncypialna wymagalność w tym zakresie od słuchaczy - jako przyszłych dowódców, szefów sztabów - odpowiedzialnych w dalszej swej służbie za ochronę tajemnicy;
- podniesienie do rangi problemu stanu ochrony tajemnicy w Akademii Sztabu Generalnego WP, szczególnie poprzez zwiększenie troski o posiadane, produkowane dokumenty oraz wyczerpanie kadry w zakresie wstrzemięźliwości wyrażania opinii i poglądów w obecności osób cywilnych;
- selektywne przekazywanie informacji, ściśle tylko do osób zainteresowanych.

C. Działalność kadrowa

1. Jak rozsądnie gospodarzyć kadrami, dla wykonania zwiększonych zadań przy niezmiennej lub mniejszej ilości żołnierzy i pracowników.
2. Wnioski i propozycje, co do wysuwania na wyższe stanowiska, odpowiednie prognozowanie rozwoju żołnierzy, zaliczanie do FPR.
3. Jak usprawnić i zapewnić wyższą jakość różnorodnych praktyk i stażu kadry.
4. Obiektywność i przynajmniej w opiniowaniu żołnierzy i pracowników cywilnych.
5. Jak podnieść rangę chorążych i podoficerów zawodowych w Akademii Sztabu Generalnego WP.

IV

Zespół gospodarczy - prowadzi zastępca komendanta Akademii Sztabu Generalnego WP do spraw liniowych -
gen. dyw. W. JAGAS

A. Działalność kwatermistrzowska

1. Kierunki, cele i zadania organizacyjno-szkoleniowe i gospodarcze na lata 1976-80: Co mogą zrobić poszczególne komórki organizacyjne Akademii Sztabu Generalnego WP i mieszkańcy ośrodka w zakresie:
 - realizacji planu inwestycyjnego Akademii Sztabu Generalnego WP;
 - wyposażenia miejsc pracy pracowników dydaktyczno-naukowych i administracyjnych;
 - szkolenia pracowników cywilnych;
 - wyposażenia w sprzęt ułatwiający prace gospodarcze w Akademii Sztabu Generalnego WP;
 - gospodarki paliwami płynnymi;
 - wyżywienia;
 - poprawy wyglądu zewnętrznego kadry, żołnierzy i pracowników cywilnych;
 - działalności wczasowo-socjalnej.

B. Działalność służb technicznych

1. Polepszenie dyscypliny eksploatacyjnej sprzętu technicznego.

- Sposoby uzyskiwania lepszych efektów w utrzymaniu sprzętu technicznego i pojazdów mechanicznych przez bezpośrednich użytkowników i osoby funkcyjne odpowiedzialne za gospodarkę w poszczególnych służbach i komórkach organizacyjnych.

- Poszukiwanie lepszych rozwiązań zmierzających do intensyfikacji i podnoszenia jakości obsługi i remontowania sprzętu technicznego. Osiąganie lepszych wyników w sprawności technicznej, likwidacji uszkodzeń awaryjnych oraz zmniejszenie nakładów materiałowo-finansowych na eksploatację i utrzymanie.

- Racjonalizacja rozwiązań w wykorzystaniu transportu poprzez optymalizację wykorzystania pojazdów, wykorzystanie ładowności, polepszenie niezawodności zabezpieczanych dyspozycji oraz doskonalenie dyscypliny eksploatacyjnej przez intensyfikację procesu prewencyjno-wychowawczego.

2. Usprawnienia w zakresie zaopatrywania i prowadzenia gospodarki materiałowej.

- Wnioski i propozycje zmierzające do usprawnienia systemu zaopatrywania poszczególnych komórek organizacyjnych Akademii Sztabu Generalnego WP i stanowisk pracy.

- Wnioski i propozycje zmierzające do utworzenia zintegrowanego systemu zaopatrywania i dowozu.

- Metody racjonalizacji gospodarki materiałowej w kierunku oszczędności paliw, energii i materiałów eksploatacyjnych.

3. Usprawnienia technologiczne, organizacyjne i racjonalizacja zatrudnienia.

- Wnioski i propozycje dotyczące programowego i pozaprogramowego doskonalenia specjalistów służb technicznych.

- Wnioski i propozycje dotyczące efektywnego wykorzystania czasu pracy przez specjalistów technicznych.

- Wnioski i propozycje dotyczące usprawnienia dyscypliny i jakości pracy personelu służb technicznych w kierunku podniesienia efektów realizowanych zadań.

C. Działalność finansowa

1. Racjonalna gospodarka w zakresie zatrudnienia i funduszu płac pracowników cywilnych:

- właściwa organizacja pracy i przestrzeganie dyscypliny pracy;
- pełne obciążenie zadaniami wszystkich stanowisk pracy;
- eliminowanie z zakresu czynności obowiązków zbędnych, niecelowych i ekonomicznie nie uzasadnionych;
- łączenie zadań na stanowiskach pracy bądź wprowadzanie stanowisk o niepełnym wymiarze czasu pracy;
- przestrzeganie określonych zasad i wymogów w przypadku konieczności pracy pracowników w godzinach nadliczbowych /awaria lub szczególne potrzeby, możliwość pokrycia finansowego za pracę w godzinach nadliczbowych, uzyskanie każdorazowo zgody komendanta na pracę pracowników w godzinach nadliczbowych/.

2. Prowadzenie racjonalnej gospodarki w zakresie realizowanych wydatków rzeczowych:

- maksymalizacja efektów szkoleniowo-gospodarczych przy posiadanych środkach;
- minimalizacja wydatków przy realizacji określonych zadań;
- stosowanie przedsięwzięć oszczędnościowych /maksymalne ograniczenie zakupów w detalu, w gospodarce nieupracjonowanej/.

3. Działalność profilaktyczna w zakresie ochrony mienia wojskowego i powstawania szkód:

- dobór właściwej obsady na stanowiskach o materialnej odpowiedzialności;
- prowadzenie szkolenia z zakresu BHP i egzekwowanie przestrzegania BHP w czasie pracy;
- prowadzenie lustracji i kontroli w zakresie prawidłowości ochrony mienia wojskowego.

D. Działalność służby zdrowia

1. Jak usprawnić system obowiązkowych badań profilaktycznych, oraz badań osób zatrudnionych w warunkach niekorzystnych dla zdrowia.

2. Podniesienie jakości świadczeń leczniczych przez rozszerzenie i modernizację bazy diagnostyczno-laboratoryjnej.

3. Propozycje zorganizowania zintegrowanej garnizonowej izby chorych, a w przyszłości przekształcenie jej w wieloprofilową specjalistyczną poliklinikę garnizonową.

4. Rozszerzenie usług leczniczo-stomatologicznych i wprowadzenie protetyki dentystycznej.

5. Propozycje organizacji placówki intensywnej pomocy w Izbie Chorych Akademii Sztabu Generalnego WP.

6. Ciągła praca nad poprawą stanu sanitarno-higienicznego i epidemiologicznego wojska.

7. Wdrażanie nowych, skutecznych rozwiązań z zakresu BHP.

8. Jak usprawnić współpracę z organami, powołanymi do ochrony środowiska.

9. Eliminacja zagrożeń związanych z postępującą technizacją stanowisk służby i pracy wojskowej.

10. Rozwój oświaty zdrowotnej i wychowania zdrowotnego w Akademii Sztabu Generalnego WP.

11. Propozycje rozszerzenia systemu zorganizowanego wypoczynku i leczenia sanatoryjnego dla III i IV grupy zdrowotnej.

12. Wprowadzenie poradnictwa psychologicznego, ułatwiającego dobór stanowisk służby, optymalnie dostosowanych do uzdrowień i psychologicznych możliwości badanych.

Niniejsze tezy mają na celu ukierunkowanie dyskusji, nie wyklucza to jednak możliwości podejmowania innej problematyki wg uznania dyskutantów.

Czas wystąpienia w dyskusji nie może przekraczać 10 minut. Prośba o podawanie wniosków i propozycji z odpowiednim uzasadnieniem /kalkulacjami/. Sprawozdania z działalności poszczególnych komórek nie są potrzebne, z wyjątkiem propozycji godnych upowszechnienia w sąleż Akademii Sztabu Generalnego WP.

PROTOKÓŁ

Z POSIEDZENIA ZESPOŁU NAUKOWEGO OBRADUJĄCEGO W RAMACH
NARADY POŚWIECONEJ PODSUMOWANIU DZIAŁALNOŚCI AKADEMII
SZTABU GENERALNEGO WP W LATACH 1971-75 I WYTYCZENIU
KIERUNKÓW DZIAŁALNOŚCI NA LATA 1976-1980

W obradach zespołu udział wzięło 108 oficerów. Obrady otworzył przewodniczący zespołu, gen. dyw. Bolesław CHOCHA. W dyskusji zabrali głos następujący oficerowie:

1. Kpt. mgr Jan KUNIKOWSKI /K. Nauk Spoż./

Omówił rolę kół naukowych słuchaczy w procesie naukowo-dydaktycznym uczelni. Stwierdził, że praca w tych kołach powinna się przyczynić do podniesienia umiejętności i poziomu wiedzy słuchaczy /m.in. przygotować ich do pisania prac kursowych, dyplomowych i doktorskich/ oraz pomóc katedrom w rozwiązywaniu cząstkowych problemów badawczych.

Zaproponował powołanie komisji do opracowania ramowego statutu kół naukowych uczelni dostosowanego do potrzeb katedr, a także określenia zadań i zamierzeń tych kół.

Uważa, że aktywność i uczestnictwo słuchaczy w pracach kół naukowych w dużym stopniu zależy od przygotowania słuchaczy przez nauczycieli akademickich.

2. Ppłk dypl. Franciszek PASZKOWSKI /ZDW/

Podkreślił duże znaczenie opracowanych dokumentów, jak: "Program rozwoju Akademii Sztabu Generalnego WP", "Model osobowy absolwenta" oraz "Model pracownika naukowego". Zwrócił uwagę na brak współpracy między komórkami organizacyjnymi uczelni i zaproponował nastąpienie dotychczasowego współzawodnictwa między tymi komórkami współdziałaniem i współpracą. Jako pozytywny przykład podał współpracę ZDW z ID w opracowaniu programu dotyczącego oceny słuchaczy. Stwierdził, że dzięki tym programom już na początku studiów można wyłonić słuchaczy szczególnie uzdolnionych. Obecne siły i środki ZDW nie pozwalają na rozwijanie prac i możliwości wykrywania i określania wartości i przydatności absolwentów Akademii Sztabu Generalnego WP. Jego zdaniem nauczyciele akademicki są w stanie nauczyć słuchaczy metodologii badań.

3. Płk dypl. Jerzy FIJAŁKOWSKI /KTWLot./

Uważa, że w celu wykrycia rezerw naukowo-badawczych należy dokonać rejestru przedsięwzięć w tym zakresie.

Stopnie naukowe powinni zdobywać młodzi oficerowie. Pogląd, że zdobywanie stopni naukowych jest osobistą sprawą oficera, jest szkodliwy.

Zbyt długo trwa techniczne opracowanie prac doktorskich, które w zasadzie drukowane są po materiałach szkoleniowych. Natomiast drukowanie prac odpłatnie i poza Akademią Sztabu Generalnego WP zniechęca autorów. Zaproponował, aby instytucje, na rzecz których wykonywane są prace, partycypowały w technicznym ich opracowaniu.

Oficerowie nie podejmujący prac naukowo-badawczych powinni być dodatkowo obciążeni zajęciami dydaktycznymi. Nie należy wykorzystywać oficerów do prac technicznych i innych nie związanych z działalnością naukowo-dydaktyczną.

4. Płk dypl. Jerzy KURKUS /K. Spec./

Uważa, że zespołowe prace doktorskie stanowią korzystną formę prac naukowo-badawczych, pozwalającą na równoczesne angażowanie różnych specjalistów: teoretyków i praktyków z różnych instytucji i jednostek wojskowych. Za ujemną stronę zespołowych prac uważa trudności w określaniu indywidualnego wkładu /dobra/ każdego z członków zespołu, czego wymagają przepisy ustawy o stopniach i tytułach naukowych.

5. Płk dypl. Jan PASTERNAK /KTWlot./

Omówił działalność koła naukowego słuchaczy Oddziału Lotniczego, które ma statut oraz jest podzielone na kilka sekcji. Członkami koła są i mogą być słuchacze uzyskujący pozytywne oceny w pierwszym roku studiów. Każdy z członków ma możliwość publikowania artykułów w periodykach wojskowych oraz pierwszeństwo w wyborze tematu pracy dyplomowej. Omówił także niektóre formy pracy koła, m.in. udział w przygotowaniu materiałów na symposium naukowe organizowane przez katedrę Sztuki Operacyjnej. Uważa, że praca koła pomaga w pracy naukowo-dydaktycznej katedry i dlatego jego działalność powinna stać się integralną częścią działalności naukowej katedry. Pozwala ona kształtować nieformalne więzi koleżeńskie oraz pomaga w realizacji procesu naukowo-dydaktycznego.

6. Płk doc. dr hab. Jerzy ZAKRZEWSKI /ZDN/

Uważa, że rangę akademii można podnieść poprzez kształcenie oficerów o wysokich kwalifikacjach oraz podniesienie wartości i jakości badań naukowych. Działalność uczelni w tym zakresie widzi w trzech płaszczyznach: w płaszczyźnie sił zbrojnych PRL, armii Układu Warszawskiego oraz krajowego szkolnictwa wyższego.

Nasze aspiracje naukowe są wyższe niż stan faktyczny. Należy więc podnieść jakość i zwiększyć ilość prac naukowych oraz upowszechnić je. Obecnie dopiero wkraczamy na arenę międzynarodową, ale jest to okres bardzo ważny /np. badania dydaktyki szkoły wyższej wspólnie z Akademią im. M.W. Frunzego, gdzie przewiduje się wydanie opracowania w 1978 r./.. Słaby wciąż pod względem ilości kolektyw naukowy uczelni nie stanowi godnego partnera dla dużych środowisk naukowych np. Uniwersytetu Warszawskiego czy Politechniki Warszawskiej. Należy w większym stopniu angażować się do opracowywania pozycji naukowych, ekspertyz itp.

Biblioteka naukowa uczelni powinna kompletować potrzebne pozycje naukowe.

7. Płk dypl. Władysław WYDRA /ON/

Omówił plany badawcze na lata 1976-80, zwracając uwagę na organizację pracy naukowo-badawczej i postulując m.in., aby plan rozwiązywania problemu opracowywany był w katedrach przez powoływane zespoły, a nie przez pojedyncze osoby.

8. Płk mgr inż. Bronisław PAWŁOWSKI /KTWINż./

Mówił o efektywności prac naukowych, a szczególnie zleconych uczelni. Uważa, że zleceńodawca powinien poza tematem określić założenia, które pozwolą na jednoznaczne rozumienie zakresu tematu.

Stwierdził, że praca naukowa nie znosi komenderowania, potrzebne jest natomiast współpartnerstwo. Musi być możliwość wyrażania swojej dezaprobaty w stosunku do określonych problemów.

Zwrócił uwagę na konieczność przejawiania inicjatywy w określaniu kierunków rozwoju sprzętu bojowego i technicznego stosownie do wymagań przyszłego pola walki.

Uważa, że doktoryzować się powinni ludzie młodzi wiekiem,

ele dojrzałi pod względem naukowym, posiadający odpowiedni dorobek. Przestrzegają przed wypaczeniem tego postulatu, aby przy modzie na doktoryzację nie zwichnąć prawidłowej drogi rozwojowej oficera.

9. Płk doc. dr Wiesław WÓJTOWICZ /KTT/

Zwrócił uwagę na konieczność prowadzenia gruntownych badań podstawowych przy równoczesnym rozwijaniu badań stosowanych.

Uważa, że pracownik naukowo-badawczy nie może się izolować od procesu dydaktyczno-wychowawczego. Tworzenie nowych zasad, prezentowanie własnych poglądów jest korzystne zarówno dla badacza, jak i dla słuchaczy.

Postuluje tworzenie zespołów naukowo-badawczych i zwalnianie ich na pewien okres od innych zajęć aż do czasu rozwiązania problemu.

10. Płk prof. dr hab. Julian KACZMAREK /K. Strat./

Podkreślił szczególne znaczenie upowszechniania prac naukowo-badawczych Akademii. Postulował, aby:

- określenie "pracownik dydaktyczny" zastąpić określeniem "pracownik naukowo-dydaktyczny";
- opracować podręcznik metodologii wojskowych badań naukowych;
- w planowaniu dnia pracy wydzielać czas na pracę naukową.

11. Płk doc. dr Jan UCHAŃSKI/KOPK/

Uważa, że metodologia wojskowych badań naukowych warunkuje optymalne rozwiązywanie problemów.

Widzi konieczność stosowania metod matematycznych do analizy i oceny ilościowo-jakościowej.

Ocenia, iż oficerowie operacyjni są słabo przygotowani pod względem informacyjnym, natomiast oficerowie informatycy - pod względem operacyjnym. Często błahe problemy chcemy rozwiązywać za pomocą metod matematycznych, natomiast problemy ważne są upraszczane.

Proponuje stosowanie metod symulacji. Uważa, że programy EMC powinny być sprawdzane na ćwiczeniach, potem w wojskach i dopiero przekazywane użytkownikom.

12. Płk dr Stanisław GÓRA /ON/

Zajął się sprawą wytworzenia w Akademii Sztabu Generalnego WP bardziej prężnego i większego liczebnie środowiska naukowe-

go, zdolnego do rozwijania coraz szerszej działalności naukowo-badawczej, oraz intensywnego kształcenia i doskonalenia kadr naukowych. Dokonał porównania środowiska akademickiego ze środowiskami naukowymi innych wojskowych i cywilnych ośrodków naukowo-dydaktycznych i stwierdził, że nasze dość skromne grono samodzielnych pracowników naukowych wykonuje poważne zadania naukowe. Zwrócił uwagę na zmniejszenie, zwłaszcza zaś w ostatnim okresie, odchodzenie z uczelni profesorów i docentów. Dlatego też alarmująca staje się sprawa przyspieszenia procesu habilitacji, bez której nie może być mowy o docenieniu ani profesurze. Wskazał na konieczność bardziej perspektywicznego widzenia tego problemu oraz doktoryzowania się oficerów młodych, którzy po uzyskaniu doktoratu - i to w krótkim czasie - powinni się habilitować. Dotychczasowa praktyka odkładania habilitacji na lata późniejsze nie daje dobrych rezultatów.

Podkreślił, że w pogoni za ilością nie należy zapominać o jakości i wysokim poziomie prac doktorskich, habilitacyjnych, a szczególnie kształconych oficerów.

Poruszył również sprawę publikowania w periodykach wojskowych dorobku naukowego doktorantów jeszcze w trakcie opracowywania rozpraw /tzw. wychodzenia z poglądami do szerszego grona czytelników/.

13. Płk dypl. Witold KRYSZTAŁOWICZ /Wydz. Kadr/

Omówił problem zabezpieczenia kadrowego Akademii w latach 1971-1975 oraz perspektywy na bieżącą 5-latkę. Stwierdził, że w minionym 5-leciu wymieniono 2/3 kadry; również w latach 1976-80 nie mniejszy procent odejście z akademii. Pociągająca może być zgoda przekazanych na pozostawianie każdego roku do pracy w Akademii Sztabu Generalnego WP 15 absolwentów.

14. Płk dr Daniel KUBAJEWSKI /KOTK/

Omówił problem publikowania prac naukowych stwierdzając, że publikacje powinny być nie tylko ewidencjonowane w poszczególnych komórkach organizacyjnych, lecz również omawiane przez szefów tych komórek.

Uważa, że przygotowaniemi w zakresie metodologii wojskowych badań naukowych należy objąć tylko określone grupy oficerów posiadających odpowiednie predyspozycje.

Stwierdził, że w zespołach łatwiej jest rozwiązywać problemy badawcze, jednak wymaga to szczególnie dużej dyscypliny pracy.

Uważa też, że autorytet naukowy uczelni zależy od wyników prac naukowych oficerów i sami musimy go wypracować.

15. Gen. bryg. dr Czesław DEGA /K. TWRIArt./

Stwierdził, że o wszelkich sukcesach - w tym i naukowych - decydują przede wszystkim postawy ludzkie. Uważa, że wiek kadry nie powinien stanowić hamulca w prowadzeniu prac naukowych. Zdobywanie stopni naukowych przyczynia się do podniesienia poziomu dydaktycznego kadry. Postulował okresowe zapoznawanie kadry i słuchaczy z wynikami badań naukowych katedry i całej uczelni, a także śmielsze wychodzenie Akademii ze swoimi wynikami poza uczelnię.

Uważa, że w Akademii Sztabu Generalnego WP często jeszcze praca naukowa nie ma charakteru autentycznej pracy naukowo-badawczej, lecz jest wymuszana - prowadzona na rozkaz.

Podkreślił też, że obecny styl kierowania i planowania pracy naukowej w uczelni jest prawidłowy. Mankamentem jest natomiast słaba współpraca międzykatedralna.

16. Płk doc. dr Jan CESEK /K. NSP/

Podkreślił, że obrana droga rozwoju i osiągnięcia Akademii są właściwe. Postulował, by w dalszych badaniach nieco szerszej była rozwijana tematyka z dziedziny nauk społecznych, a przede wszystkim - pracy partyjno-politycznej w wojsku na współczesnym polu walki i w czasie pokoju.

Uważa, że praca naukowa nie może być prowadzona na marginesie pracy dydaktycznej. W związku z tym należy tworzyć rezerwy czasowe na pracę naukową oraz odpowiednio wyróżniać oficerów za tę pracę. Widzi duże rezerwy tkwiące w kadrze uczelni.

17. Płk doc. dr Ernest WIŚNIEWSKI /ON/

Dokonał ogólnej oceny pracy naukowo-badawczej w Akademii Sztabu Generalnego WP, stwierdzając, że obserwuje się duży postęp w stosunku do 1971 r., ale jest to stan nadal niezadowalający. Uważa, że należy zwiększyć rolę pracy naukowej przez

zapewnienie jej odpowiedniego miejsca w całokształcie działalności uczelni oraz zwiększenie czasu na jej prowadzenie.

Uważa, że podniesienie rangi uczelni zarówno w sferach zbrojnych PRL w armiach Układu Warszawskiego, jak i w naukowym środowisku cywilnym zależy od poziomu działalności naukowej pracowników dydaktyczno-naukowych akademii.

Widzi potrzebę szerszego włączania do prac naukowych uczelni oficerów spoza akademii /w ramach prac doktorskich/.

Opracowanie podręcznika metodologii wojskowych badań naukowych uważa za podstawowy warunek podniesienia poziomu prac naukowych.

18. Ppłk dypl. Jerzy LEWANDOWSKI /ON/

Omówił proces upowszechniania dorobku naukowego oficerów uczelni w "Zeszytach Naukowych Akademii Sztabu Generalnego WP".

Stwierdził, że o wartości tych zeszytów decyduje ich poziom merytoryczny, edytorski i terminowość ich wydawania przez Wydział Wydawniczy Akademii Sztabu Generalnego WP.

W procesie powstawania "Zeszytów Naukowych" biorą udział trzy ogniwa: autorzy artykułów, redakcja zeszytów i Wydział Wydawniczy Akademii Sztabu Generalnego WP. Wyjaśnił, że objętość artykułu nie powinna przekraczać 10-15 stron maszynopisu, ze względu na ograniczoną ilość arkuszy wydawniczych "Zeszytów Naukowych" w ciągu roku /80 arkuszy/. Za najpoważniejsze niedomaganie procesu upowszechniania dorobku naukowego oficerów Akademii Sztabu Generalnego WP na obecnym etapie uznał nieterminowe wydawanie "Zeszytów Naukowych" przez Wydział Wydawniczy Akademii Sztabu Generalnego WP. Jako główne zadanie na rok 1976 widzi ich wydawanie już od trzeciego numeru w przewidzianym i ustalonym w planie terminie. Trzeci numer powinien się ukazać na przełomie 3 i 4 kwartału 1976 r., a czwarty do końca 1976 r.

Uważa, że "Zeszyty Naukowe" powinny być czasopismem żywym, co można osiągnąć przez publikowanie zarówno aktualnych materiałów obrazujących różne fazy pracy naukowej, jak i jej wyniki.

Ponadto^{1/} uważa, że ambicją każdego oficera Akademii Sztabu Generalnego WP powinno być publikowanie swojego dorobku nauko-

1/ Postulaty zostały zgłoszone do redakcji na piśmie.

wego przede wszystkim w "Zeszytach Naukowych" Akademii Sztabu Generalnego WP, ponieważ uczelnia nasza jest w sferach zbrojnych wiodącą placówką naukową w dziedzinie sztuki wojennej oraz sztuki operacyjnej i taktyki.

Terminowość ukazywania się kolejnych numerów "Zeszytów Naukowych" niewątpliwie zaskarża na zaufanie zarówno autorów artykułów, jak i czytelników.

Najpóźniej pod koniec 1976 r. należy powołać Komitet Redakcyjny "Zeszytów Naukowych", z którym redakcja wiąże duże nadzieje.

19. Pełk dypl. Antoni KOWALSKI /KWRIart./

Omówił problem prac doktorskich w aspekcie ich użytkownika i doktoranta. Zwrócił uwagę na korzystanie przez doktorantów w zbyt małym stopniu z doświadczeń jednostek wojskowych "jako laboratoriów".

20. Pełk dypl. Sylwester PIOWCOWSKI /K.SSz.KII/

Stwierdził, iż zbyt duże obciążenie dydaktyczne oficerów utrudnia im prowadzenie działalności naukowej oraz wpływa ujemnie na jej poziom.

Uważa, że bardzo trudno jest dokonywać weryfikacji całociowych rozwiązań naukowych w jednostkach wojskowych. Zaproponował dokonywanie weryfikacji cząstkowej.

Pracownicy naukowci napotykają poważne trudności w technicznym opracowywaniu i publikowaniu wyników swoich prac.

Obrazy zamknął gen. dyw. Bolesław CHOCHA stwierdzając, że najważniejszym zadaniem na najbliższe pięcioletcie jest stworzenie w Akademii Sztabu Generalnego WP środowiska naukowego w szerokim rozumieniu tego słowa.

PROTOKÓŁ

POSTĘPZENIA ZESPOŁU SZKOLENIOWEGO OBRABIAJĄCEGO W RAMACH
NARADY POŚWIĘCONEJ PODSUMOWANIU DZIAŁALNOŚCI AKADEMII SZTABU
GENERALNEGO WP W LATACH 1971-1975 I WYTYCZENIU KIERUNKÓW
DZIAŁALNOŚCI NA LATA 1976-1980.

W obradach zespołu udział wzięło 146 oficerów. Obrady
otworzył przewodniczący zespołu płk prof. Jakub BROCH.
W dyskusji zabrali głos następujący oficerowie:

1. płk dypl. Wacław ŚWIATNICKI /KTL/

Występujący omówił realizację wdrażania postulatu dydak-
tycznego jakim jest ściśle wiązanie teorii z praktyką
w procesie kształcenia słuchaczy. Wskazał na potrzebę
ściślejszej współpracy z wojskami w tym zakresie, oraz
omówił jak ta współpraca realizowana była w minionym
pięcioleciu oraz jakie przyniosła korzyści szkoleniowa
dla wojsk i słuchaczy Oddziału Wojsk Obrony Powietrznej
Kraju i Lotnictwa. Kończąc wystąpienie powiedział, że
w katedrze dużo uwagi poświęca się na opanowanie przez
słuchaczy organizacji i prowadzenia pokojowego szkolenia
wojsk, oraz kierowania i zarządzania gospodarką wojskową
co z kolei umożliwi absolwentom należyte i na wysokim
poziomie wykonywanie obowiązków na wyznaczonych stanowi-
skach po opuszczeniu uczelni.

2. kpt. inż. Romuald ŻARCZYŃSKI /ZDW/

Kpt. inż. R. ŻARCZYŃSKI omówił zagadnienie doskonalenia
bazy szkoleniowej. Wskazał, że mimo dużej ilości środków
audiowizualnych nie jest stosowana nowoczesna technolo-
gia nauczania. z wykorzystaniem tych środków. Brak jest
bowiem odpowiedniego systemu ich oprogramowania, eksploa-
tacji i konserwacji. Nie ma również opracowań teoretycznych
z zakresu technologii wykorzystania tych środków w naucza-
niu przedmiotów taktyczno-operacyjnych.

Mówca wskazał, że należy opracować kompleksowy program
doskonalenia procesu dydaktycznego wykorzystując w maksy-
malnym stopniu możliwości środków technicznych /nie tylko
audiowizualnych/. Wskazał, że program taki musi obejmować:

bazę produkcyjną materiałów dydaktycznych; bazę remontową i eksploatacyjną, oraz ciągle doskonalenie technologii kształcenia.

Kpt.inż. R.ŻARCZYŃSKI uważa, że należy utworzyć niezwłocznie przy Zakładzie Dydaktyki Wojskowej Pracownię Technicznych Środków Nauczania z perspektywą jej rozbudowy do Zakładu Technologii Nauczania przy przyszłym Instytucie Dydaktyki Wojskowej, oraz zatrudnienia w niej wysoko-kwalifikowanych fachowców. Zadaniem tej komórki byłoby wyznaczanie właściwego kierunku działania w zakresie rozbudowy bazy szkoleniowej w Akademii Sztabu Generalnego WP, oraz prowadzenie prac badawczo-wdrożeniowych w zakresie stosowania nowych technik nauczania. Mówca zwrócił uwagę na zagadnienie wykorzystywania w nowoczesnej technologii nauczania systemów informatycznych. Stwierdził również, że w naszej uczelni nie widać żadnego postępu w tej dziedzinie, a grupa 3-4 osób z Instytutu Dowodzenia zajmująca się tą problematyką nie jest w stanie opracować i wdrożyć do eksploatacji żadnego systemu informatycznego z zakresu zarządzania uczelnią czy zautomatyzowanym procesem nauczania.

3. płk doc.dr Eugeniusz GRYSIEWICZ /KPS/

W wystąpieniu swoim mówca omówił szeroko wykorzystywanie technicznych środków nauczania w procesie dydaktycznym Oddziału Wojsk Obrony Powietrznej Kraju i Lotnictwa. Stwierdził, że brak jest filmów dostosowanych do procesu szkolenia w Akademii Sztabu Generalnego WP, oraz wyraził gotowość katedr Oddziału do współpracy w zakresie ewentualnej produkcji takich filmów szkoleniowych. Stwierdził dalej, że techniczne środki nauczania, umiejętnie wykorzystywane, mogą w odczuwalny sposób zwiększyć efektywność nauczania /szkolenia/ lecz należy przygotować, na wysokim poziomie materiały i organizację wykorzystania tych środków tak przez kadrę naukowo-dydaktyczną, jak też i przez słuchaczy.

4. płk dypl. Krzysztof STANGRET /KSSzKiInf./

W wystąpieniu swoim mówi o zastosowaniu algorytmów w nauczaniu słuchaczy oraz korzyści wynikające z tego zastosowania. Stwierdza, że tak jak konieczne jest ścisłe łączenie w przedmiotach taktyczno-operacyjnych teorii z praktyką, co pomysłnie realizowane jest w naszej uczelni, tak w informatyce jest to dosyć trudne. Płk dypl. K.STANGRET postuluje wprowadzenie do programów nauczania matematyki statystycznej.

5. mjr dypl. Piotr ZACHARJASIEWICZ /ZDW/

W wystąpieniu poszerzył problem samodzielności studiów słuchaczy. Stwierdził, że istnieje potrzeba empirycznego określenia samodzielności studiujących oficerów oraz czynników ją determinujących. W tym celu prowadzone są w Akademii dwie prace naukowo-badawcze:

- a/ Wykonywana we współpracy z Wojskową Akademią im. Frunzego nt: "Doskonalenie metodyki nauczania i wychowania słuchaczy akademii dowódczych w studiowaniu dyscyplin operacyjno-taktycznych".

Podpisana umowa przewiduje opracowanie problemów badawczych, które w dotychczasowej organizacji procesu kształcenia nie były uwzględniane m.in. sposoby zwiększenia efektywności samodzielnej pracy słuchaczy. Wśród metod badawczych zastosowany będzie również sondaż opinii kadry i słuchaczy. Stąd apel do kadry o pomoc w realizacji tego prestiżowego dla ASG WP tematu.

- b/ Wykonywana wspólnie przez Katedrę Taktyki Tyłów, Oddział Lotniczy i Zakład Dydaktyki Wojskowej na temat: "Efektywność skróconej jednostki metodycznej w przedmiotach studiów ASG WP".

Praca ta ma eksperymentalnie sprawdzić dotychczasowe obserwacje i doświadczenia katedr porównując efektywność skróconych wykładów z tradycyjnymi jednostkami metodycznymi. Eksperyment ten już trwa i ma być zakończony w bieżącym roku akademickim.

Wnioski z tych badań mogą mieć duży wpływ dla organi-

zacji procesu dydaktycznego i stworzenia dalszych warunków dla kształtowania samodzielności słuchaczy w toku studiów.

Na zakończenie wystąpienia mjr ZACHARJASIEWICZ powiedział, że istnieje konieczność analizowania form i metod kształtowania samodzielności w procesie dydaktyczno-wychowawczym; wymaga to jednak powszechnego zrozumienia i aprobaty kadry. Uczelnia bowiem, która nie bada efektów własnej działalności - nie liczy się. A przecież ambitne są zarówno plany rozwoju Akademii Sztabu Generalnego, jak i dążenia oraz aspiracje jej kadry.

6. płk dypl. Roman SIELECKI /ZDW/

Głównym problemem jaki poruszył występujący, to problem podniesienia rangi naszej uczelni. Stwierdził On, że osiągnięcia Akademii Sztabu Generalnego WP w sztuce operacyjnej, w dziedzinie myśli wojskowej powinny stanowić podstawę do działalności pozostałych uczelni wojskowych. Krokiem, a równocześnie warunkiem tej rangi jest ukształtowanie wszechstronnie rozwiniętych osobowości i pełnych, zgodnych z założeniami kwalifikacji naszego absolwenta, oraz poziomu prac naukowo-badawczych.

Mówca stwierdził, że istnieje bardzo wiele dziedzin w naszej działalności, nie sposób omówić ich w wystąpieniu. Uwagę swoją skupił na problemie umożliwienia słuchaczom wykazania inicjatywy w samodzielnym poszukiwaniu literatury, jej pełnego i wszechstronnego wykorzystywania w procesie studiów, oraz kształceniu słuchaczy uzdolnionych i szczególnie uzdolnionych.

Charakteryzując problem kształcenia słuchaczy uzdolnionych i szczególnie uzdolnionych, na podstawie obserwacji, doświadczeń i przeprowadzonych badań mówca z całą odpowiedzialnością stwierdził, że w naszej uczelni problem ten rozwiązuje się w sposób zbyt konserwatywny-tradycyjny. Stwierdził dalej, że problem ten w Akademii "nakładany" na istniejący system

dydaktyczno-wychowawczy, a ponadto nie zawsze słusznie wiążemy go z przodownictwem w nauce i dyscyplinie. Nie dostrzegamy /widzimy/ ewentualnej możliwości przeobrażeń takich, które by doprowadziły do dostosowania naszego procesu dydaktyczno-wychowawczego do potrzeb kształcenia uzdolnionych i szczególnie uzdolnionych.

Kończąc wystąpienie płk dypl. R.SIELECKI zgłosił propozycję organizowania kwartalnych narad przedstawicieli nauczycieli akademickich z udziałem szefów katedr poświęconych doskonaleniu procesu dydaktyczno-wychowawczego naszej uczelni.

7. płk dypl. Wiesław WÓJCIK /KRWIAO/

Na wstępie omówił problematykę należytej oceny przeciwnika, stwierdzając, że nie jest ona silną stroną tak słuchaczy, jak również pewnej części kadry. Katedra czyni różne zabiegi, aby problem ten postawić na odpowiednio wysokim poziomie. Odpowiadając płk dypl. R.MACKIEWICZOWI odnośnie wyraźnego rozdzielenia zakresu angażowania się Katedry Rozpoznania Wojskowego i Armii Obcych oraz Katedry Taktyki Ogólnej że poruszony wyżej problem oceny przeciwnika wymaga dokładnego przedyskutowania i przyjęcia jak najbardziej optymalnego rozwiązania. Występujący zaproponował, aby w rozkładach zajęć przeznaczać czas /z rezerwy Komendanta/ na zapoznanie słuchaczy i kadry z podstawowymi dokumentami szkoleniowymi szczebla centralnego i wewnętrznych Akademii. Następnym zagadnieniem poruszonym przez płk dypl. W.WÓJCIKA, to problem zmniejszenia ilości wydawnictw i materiałów szkoleniowych. Zaproponował opracowanie ćwiczeń na kilka lat oraz wydawanie mniejszej ilości skryptów opracowując w nich kilka tematów, a nie każdy oddzielnie. Zwrócił również uwagę na lepsze wykorzystanie Szkolnego Ośrodka Dowodzenia dobrze wyposażonego pod względem technicznym.

8. płk dypl. Stanisław WOŁYNIAK /KOTK/

Podkreślił, że słuchaczom należy przekazywać odpowiednią ilość najnowszej wiedzy. Zwrócił uwagę, że często słuchaczom zaleca się do samodzielnych studiów zbyt wiele materiałów źródłowych nie licząc się z ich czasem, który potrzebny jest również na studiowanie innych przedmiotów. Zdarza się również, że z bardziej lub mniej uzasadnionych powodów zabiera się słuchaczom czas przeznaczony na naukę własną /przedłużanie zajęć w terenie, odprawy itp/. W takich przypadkach odbija się to ujemnie na przygotowaniu się słuchaczy do zajęć z innych przedmiotów, w miesiącu marcu słuchacze I Kursu Ogólnowojskowego na skutek przedłużenia ich pobytu na zajęciach w terenie nie byli absolutnie przygotowani do 4 godzinnego ćwiczenia z Obrony Terytorium Kraju. Planowanie zajęć na kursach zaocznych zdaniem występującego jest nieprawidłowe. Ośmiogodzinny dzień pracy - zajęć programowych w bardzo poważnym stopniu ogranicza przygotowanie się do zajęć w dniu następnym, a jeżeli w danym zgrupowaniu należy rozliczyć się z kolokwium, to naprawdę słuchacze tych kursów nie wiedzą co z sobą zrobić.

9. płk dypl. Kazimierz MIKIEL /KTWChem/.

W wystąpieniu omówił zagadnienie znaczenia samodzielnego studiowania przez słuchaczy literatury oraz przygotowania się słuchaczy do zajęć grupowych i ćwiczeń. Bardzo często obserwuje się brak samodzielności, inicjatywy, twórczego rozwiązywania problemów szczególnie taktyczno-operacyjnych w przygotowywaniu się słuchaczy do zajęć oraz szukania gotowych rozwiązań u grup, które wcześniej zajęcia te przerobiły. Stwierdził, że należy wszystko uczynić w tym kierunku aby samodzielność w rozwiązywaniu problemów taktyczno-operacyjnych, oryginalność decyzji stała się punktem honoru każdego słuchacza i wysokiej oceny - nagrodzenia przez kadre dydaktyczno-wychowawczą. Następnie omówił prowadzenie zajęć grupowych, stwierdzając, że często na zajęciach grupowych z taktyki rodzajów wojsk występuje gadulstwo, a zajęcia te przekształcają się w seminaria.

W dalszej części wystąpienia omówił wykorzystanie Szkolnego Ośrodka Dowodzenia w procesie dydaktycznym; stwierdzając, że zajęcia prowadzone w Ośrodku, zabezpieczone są w nowoczesne środki techniczne dowodzenia wojskami i tym samym stwarza się możliwość praktycznego posługiwania się nimi.

10. płk dypl. Roman MACKIEWICZ /KTO/

W wystąpieniu swoim zwrócił uwagę, że należy w większym stopniu korzystać z bazy szkoleniowej jakim jest Szkolny Ośrodek Dowodzenia. Należy również zmienić niektóre formy nauczania przy obecnie opracowywanym programie nauczania, ponieważ różni się on od dotychczasowego w którym programy nauczania ułożone są według jednakowego modelu przez cały okres studiów.

Zaproponował, że należałoby odejść od oceny cyfrowej a szerzej stosować oceny zapisu testowego. Zdaniem występującego należałoby uregulować nauczanie z przedmiotu rozpoznania wojskowego i armii obcych. Na zakończenie wystąpienia zaproponował wydzielenie czasu dyspozycyjnego dla szefa katedry.

11. płk inż. Józef SZEWCZYK /KTT/.

Główną problematyką poruszoną w wystąpieniu były formy i metody stosowane w procesie dydaktycznym słuchaczy oraz znaczenie procesu dokładnego poznawania słuchaczy.

Mówca zwrócił uwagę na fakt, że w najbliższym czasie kandydatami do ASG WP będą absolwenci wyższych szkół oficerskich, dyktuje to potrzebę skorygowania programów, zwiększenia wymagalności od wykładowców, szukanie nowych form szkolenia. Popiera poruszony w referacie płk prof. J. BROCHA problem "dopuszczania" wykładowców do zajęć.

Stwierdza, że taka praktyka jest stosowana w Katedrze Taktyki Tyłów. Stwarza to lepsze warunki przygotowania się samego wykładowcy oraz możliwość oceny jego przygotowania.

W celu zebrania materiałów stanowiących m.in. podstawę do korekty programu komunikuje, że Katedra Taktyki Tyłów organizuje konferencję absolwentów - pierwszą tego typu w praktyce uczelni.

Wnioskuje o bardziej wszechstronne przebadanie możliwości zastosowania 30' jednostki dydaktycznej. Proponuje na bazie doświadczeń Katedry Taktyki Tyłów poprzedzać określone partie materiału teoretycznego "spotkaniem" w praktyce z jednostką i urządzeniami. Co stwarza platformę łatwiejszego przekazywania wiedzy słuchaczom.

Wnioskuje, że jedna z form intensyfikacji szkolenia /eliminowanie czasu na mało twórcze kalkulacje/ byłby "Bank informacji", z którego przy odpowiednim urządzeniu peryferyjnym mogliby słuchacze czerpać wiadomości. Katedra Taktyki Tyłów robi pewne kroki w tym kierunku.

Następnie mówca informuje, że tytułem próby, w celu lepszego poznania słuchaczy przez określony zespół dydaktyczny /wykładowców którzy będą uczyli daną grupę/ zorganizowano tzw. wstępne konferencje pedagogiczne, na których kierownik grupy szkoleniowej prezentował grupę jako całość oraz poszczególnych słuchaczy w oparciu o odpowiednio przygotowane materiały statystyczne oraz opiniodawcze. Wydaje się, że jest to forma godna popularyzacji.

Podzielił się również doświadczeniem z zakresu prowadzenia konferencji pedagogicznych w obecności słuchacza będącego w danej chwili przedmiotem oceny.

Na zakończenie ustosunkował się do projektu szerszego stosowania filmu jako pomocy szkoleniowej. Aktualność takiego filmu powinna przetrwać kilka lat. Chodzi o osiągnięte efekty w porównaniu do kosztów.

12. płk dypl. Bolesław WÓJCIK /KTWIIA/

Dyskutant poruszył następującą problematykę:

a/ w czasie ostatnich 25 lat ASG WP gruntownie uległa zmianie rola wykładowcy /nauczyciela wojskowego/ w procesie szkolenia słuchaczy. Od roli informatora, przekaźnika wiedzy wojskowej dysponującego tylko tablicą i bardzo rzadko schematem do roli przewodnika, stymulatora poczynań słuchacza mając w dyspozycji jakże bogaty arsenał środków audiowizualnych;

- b/ obiektywne trudności wykorzystania pełnego asortymentu współczesnych środków audiowizualnych. Np. Niemożliwość kompleksowego wykorzystania równocześnie: magnetofon + przystawka magnetofonowa + przystawka czasowa + diapol. Kompleksowe wykorzystanie tych środków jest niemożliwe z uwagi na brak magnetofonów czterościeżkowych, tj. ZK140 i nowsze generacje;
- c/ płk GOCYLA, WÓJCIK i GRUSZECKI opracowali projekt obudowanego opracowania metodycznego do ćwiczenia głównego nr 204 pod roboczym tytułem "audiowizualne opracowanie metodyczne". Przeprowadzone zajęcia w grupach specjalistycznych, ogólnowojskowych i grupie oficerów inspekcji Sił Zbrojnych potwierdziły jednoznacznie pozytywne korzyści dydaktyczno-szkoleniowe projektowanej metodologii;
- d/ należy przemyśleć i zrealizować przedsięwzięcia związane z przybliżeniem literatury źródłowej /podstawowej/ i dyskusyjnej do słuchacza. Biblioteki powinny służyć do gromadzenia, przechowywania i wypożyczania materiałów szkoleniowo-naukowych, a nie spełniać dodatkowej, uciążliwej funkcji gorączkowego poszukiwania tematów zawartych w wielu katalogach i różnych pomieszczeniach. W katedrze, płk GOCYLA i WÓJCIK opracowali projekt pt.: Katedralny Ośrodek Informacji Bibliograficznej, który został wysoko oceniony przez Komendę ASG WP jako przyzwoitek do automatyzacji informacji bibliograficznej w niedalekiej przyszłości. Zarządzeniem Komendanta ten projekt miał zostać zrealizowany przez wyznaczone komórki ASG WP i zaprezentowany w pozostałych katedrach. Dotychczas warsztaty Oddziału Szkolenia nie wykonały tegoż zarządzenia z uwagi na inne priorytetowe prace. Proponuje się aby w warsztatach przewidzieć pewne możliwości realizacji podobnych /doświadczalnych/ wniosków;

e/ łączyć śmiało teorię z praktyką - np. słuchacze WRI Art. dynamikę walki czyli dowodzenie i kierowanie ogniem artylerii pułk - dywizja powinni przerabiać na konkretnym poligonie z wojskami i strzelaniem amunicją bojową. Jest to możliwe do realizacji na poligonie względnie względnie blisko położonym od WARSZAWY tj. TORUŃ, gdzie przez okrągły rok ćwiczą jednostki artyleryjskie.

13. plik dypl. mgr Lech RUTKOWSKI /KTWiInż./

W wystąpieniu przedstawił szereg propozycji zmierzających do usprawnienia procesu dydaktycznego w akademii oraz pełniejszego wykorzystania czasu przez wykładowców i słuchaczy.

W celu umożliwienia słuchaczom zapoznania się w ramach nauki własnej z interesującymi ich zagadnieniami opracowanymi za pomocą przeźroczy i diapozytywów należy bardziej równomiernie rozdzielać na katedry takie środki jak: magnetofony i rzutniki. Należy dążyć aby każda katedra posiadała na stałe 2-3 magnetofony i 1-2 rzutniki. Dla pełniejszego wykorzystania z wydawnictw jawnych będących w bibliotece tylko w 1 egzemplarzu należy wyposażyć ją w sprzęt do fotokopii, co znacznie rozszerzy krąg odbiorców i umożliwi im zaoszczędzenie czasu na zapoznanie się z nimi /zamiast przepisywania interesujących zagadnień, tabel itp./.

Aby uatrakcyjnić zajęcia grupowe a jednocześnie zaoszczędzić czas na wyjazdy w teren do niektórych zajęć na I i II roku studiów należy zastosować filmy i przeźrocza do wyświetlenia określonych rubleży terenowych lub obiektów komunikacyjnych. Pozwoli to wykładowcom na przekonanie słuchaczy o słuszności proponowanych rozwiązań w odniesieniu do właściwości terenu.

W celu lepszego przygotowania słuchaczy do udziału w pracach naukowo-badawczych prowadzonych przez katedry oraz do prowadzenia tych prac w jednostkach po ukończeniu studiów proponuje się wprowadzić kosztem dni dyspozycyj-

nych komendanta ASG zajęcia z:

- teorii pracy naukowo-badawczej w wojsku;
- zastosowania maszyn EMC do rozwiązywania problemów specjalistycznych.

Dotychczas robi się to kosztem zajęć programowych, na których pokazuje się rozwiązywanie tych problemów sposobami klasycznymi.

Jedną z form ujawniania uzdolnionych słuchaczy stosowanych z powodzeniem w uczelniach cywilnych są olimpiady. Celowe wydaje się aby również w ASG WP szerzej stosować tę formę ujawniania zdolnych słuchaczy - rozwijania ich zainteresowań. Należy więc organizować w ASG WP specjalistyczne olimpiady lub włączać słuchaczy chętnych z pierwszego roku studiów do olimpiady taktycznej organizowanej przez ASG WP.

Wydaje się równie ważne i celowe zrewidowanie i przeanalizowanie budżetu czasu pedagogicznego wykładowców, a szczególnie kierowników grup i zastanowienie się nad jego najbardziej efektywnym wykorzystaniem. Planując różnego rodzaju przedsięwzięcia należy mieć stale na uwadze, że dla nauczyciela nie ma pracy społecznie ważniejszej od dobrego wykonania jego zadań dydaktyczno-wychowawczych. Do tego niestety potrzebny jest wykładowcy przede wszystkim czas na odpowiednie przygotowanie się do zajęć i przygotowanie materiałów pomocniczych.

Godnym spopularyzowania wydaje się również stosowane z powodzeniem w Katedrze Taktyki Wojsk Inżynieryjnych rozwiązywanie krótkich sytuacji taktyczno-specjalistycznych opracowanych indywidualnie dla każdego słuchacza, zamiast pytań kontrolnych.

14. płk mgr Kazimierz GŁODOWSKI /KNSP/

Płk mgr K. GŁODOWSKI w wystąpieniu swoim omówił znaczenie oraz sposób realizacji problemu jedności nauczania i wychowania w procesie dydaktycznym Akademii Sztabu Generalnego WP.

Zwrócił uwagę na umiejętność pobudzania słuchaczy do działania, a następnie sposób przekazywania im odpowiedniej wiedzy. Duże znaczenie, powiedział, ma w całokształcie procesu dydaktycznego dobre poznanie ludzi, którym należy tę wiedzę przekazać. Na zakończenie omówił znaczenie kultury w całokształcie działalności i procesie wychowawczym słuchaczy w naszej uczelni.

15. ppik dypl. Stanisław NIJAK /KSSzKil./

W swoim referacie na sesji plenarnej tow. pik prof. BROCH zwrócił m.in. uwagę na niedomagania w toku organizowania współdziałania oraz na nie zawsze właściwą hierarchizację celów działania. Wstępujący powiedział, że od 11 lat w Akademii zapoznajemy słuchaczy z nowoczesną techniką organizatorską, jaką są w swej istocie metody analizy sieci /MAS/. W początkowym okresie zainteresowanie kadry analizą sieci było bardzo duże. Stosowano je z powodzeniem do planowania wielu przedsięwzięć. Jednak z upływem czasu zaniechano stosowania tych metod. Sądzę, że złożyło się na to wiele przyczyn, głównie natury psychologicznej. A przecież MAS zapewniają realizację /i to wysoce sprawną/ wszystkich pięciu etapów cyklu organizacyjnego działania. I tak etap I - precyzowanie celu działania - przez dezagregację celu końcowego i wyznaczenie zdarzeń pośrednich - umożliwia właśnie właściwą hierarchizację celów; etap II - planowanie - umożliwia wnikliwe przewidywanie przebiegu działania oraz ustalenie niezbędnych zasobów, a także dokonania oceny czasowej; etap III - organizowanie - zapewnia możliwość precyzyjnego postawienia zadań wykonawcom, a przez analizę czynności zbiegających się do zdarzeń umożliwia właściwą organizację współdziałania z jednoczesnym określeniem /na podstawie oceny zapasów czasu/ wiodącego wykonawcy, na którego rzecz należy organizować to współdziałanie; etap IV - realizowanie - MAS umożliwiają operatywne i elastyczne kierowanie przebiegiem przedsięwzięcia; etap V - kontrolowanie - model sieciowy może być traktowany jednocześnie jako plan kontroli.

Modele sieciowe, tak jak wszystkie inne modele, mogą być konstruowane w celach poznawczych /dla badania struktury procesów/ oraz w celach pragmatycznych, to znaczy dla oddziaływania na przebieg procesów. Otóż, według oceny autora, zbyt mało poświęcaliśmy uwagi realizacji pierwszego z wymienionych celów. Kadra Katedry Służby Sztabów Kierowania i Informatyki z powodzeniem wykorzystywała MAS do badania przebiegu procesu decyzyjnego i pracy sztabu.

W materiałach na dzisiejszą naradę teza nr 10 postuluje rozważenie sposobów i form kształcenia słuchaczy jako organizatorów całokształtu życia jednostki. W minionych latach, na III kursach stacjonarnych Katedra Służby Sztabów Kierowania i Informatyki prowadziła gry kierownicze. Wydaje się, że warto powrócić do tej formy kształcenia i doskonalenia umiejętności organizatorskich; jednak należałoby zmodyfikować proces przygotowania oraz przeprowadzenia takich gier w sposób następujący:

- problemy i sytuacje problemowe powinni opracowywać wybitni praktycy z wojsk przy współudziale oficerów z Katedry Służby Sztabów Kierowania i Informatyki;
- praktycy ci powinni również uczestniczyć w charakterze ekspertów w toku rozgrywki.

W przypadku trudności /czas !/ pozyskania dla realizacji tych gier dowódców i szefów sztabów oddziałów i związków taktycznych można by wykorzystać obecność w Akademii niektórych słuchaczy Podyplomowego Studium Operacyjno-Strategicznego i Kursu Doskonalenia Oficerów.

16. płk dypl. Karol SOKOŁOWSKI /KTWOPL/

Pierwsze zagadnienie poruszone w dyskusji to problem wdrażania podstawowego postulatu dydaktycznego - ścisłego wiązania teorii z praktyką. Mówca stwierdza, że problemowi temu poświęca się w Katedrze szczególną uwagę. Katedra utrzymuje ścisłą więź z Szefostwem Wojsk Obrony Przeciwlotniczej tak szczebla centralnego, jak również okręgów

wojskowych, oddziałami WOPU i WSOWOPL. Oficerowie katedry uczestniczą w przedsięwzięciach organizowanych przez ww. instytucje. Kursy Wojsk Obrony Przeciwlotniczej natomiast biorą udział corocznie w przedsięwzięciach szkoleniowych w wojskach oraz pokazach sprzętu bojowego stanowiącego wyposażenie oddziałów i pododdziałów wojsk obrony przeciwlotniczej. Nowy układ studiów zdaniem występującego nadal jeszcze w większym stopniu będzie temu sprzyjał.

Kolejnym zagadnieniem poruszonym w wystąpieniu, to metody i sposoby wszechstronnego poznawania słuchaczy w procesie dydaktyczno-wychowawczym. Problemowi temu katedra wiele uwagi poświęca już od I kursu. Przez cały okres szkolenia systematycznie utrzymuje się kontakt z wykładowcami innych katedr, szczególnie z Katedrą Taktyki Ogólnej i Katedrą Sztuki Operacyjnej. Dużo uwagi poświęca się również utrzymywaniu kontaktu ze słuchaczem w godzinach pozalekcyjnych, a w tym poznawaniu zainteresowań kulturalnych. Innym zagadnieniem jest ocena efektywności wykorzystania nowej bazy technicznej ASG WP oraz wpływ wyposażenia sal wykładowych w środki techniczne na efektywność zajęć ze słuchaczami. Mówca stwierdził, że katedra dzięki posiadaniu własnych wozów dowodzenia oraz dobrze wyposażonych sal specjalistycznych w Szkolnym Ośrodku Dowodzenia pozwala słuchaczom na należyte opanowanie samodzielnego kierowania oddziałami i systemami - robią to dobrze. W wystąpieniu dużo miejsca poświęcił pracy katedry z wybitnie uzdolnionymi i uzdolnionymi słuchaczami. Omówił szeroko formy i metody stosowane w tej pracy.

17. płk dypl. Tadeusz GALECKI /KSSzKil/

Głównym problemem przedłożonym komisji na piśmie był problem kształtowania odpowiedniego poziomu kultury pracy sztabowej oficera - słuchacza ASG WP. Proces kształtowania kultury pracy sztabowej oficera jest procesem ciągłym. Okres kształcenia w ASG WP jest jednak okresem szczególnego znaczenia w kształtowaniu tej kultury.

Mówca stwierdza, że słuchacz powinien wszechstronnie zapoznać się z problematyką służby sztabów, a w szczególności organizacji pracy w sztabie, oraz samodzielnie wykonywać na wysokim poziomie kultury sztabowej podstawowe dokumenty sztabowe.

Realizacja tego zadania może być dokonana tylko przy należytych zrozumieniu i potraktowaniu tego zagadnienia przez wszystkie katedry - wszystkich wykładowców. Zdaniem występującego istnieje konieczność organizowania wspólnych roboczych porad przedstawicieli poszczególnych katedr w celu ujednoczenia interpretacji postanowień obowiązujących regulaminów i omówienia zasad redagowania dokumentów bojowych.

Opracowywane wzory dokumentów bojowych poszczególnych katedr powinny być konsultowane i powiązane z wzorami wydanymi przez Katedrę Służby Sztabów Kierowania i Informatyki. Zdarzają się również przypadki odchodzenia wykładowców i słuchaczy od obowiązujących zasad pracy na mapie polegające na wykorzystywaniu nawyków lub posługiwaniu się przestarzałymi dokumentami bojowymi.

Na zakończenie swojego wystąpienia Ob. płk dypl. GALECKI uważa, że opracowane wzory dokumentów przez Katedrę Służby Sztabów i Informatyki powinny obecnie spełniać w akademii rolę przodownika dla innych katedr.

P R O T O K Ó Ł

Z OBRAD ZESPOŁU IDEOWO-WYCHOWAWCZEGO
- PRZEPROWADZONYCH W RAMACH NARADY PARTYJNO-
SENĄBOWEJ KADRY AKADEMII SZTABU GENERALNEGO WP
W DNIU 3.5.1976 R.

W obradach zespołu udział wzięło 120 osób spośród kadry. Głos zabrakło 18 towarzyszy.

Obrady otworzył zastępca komendanta Akademii Sztabu Generalnego WP do spraw politycznych tow. ppłk mar Władysław JURA. Podkreślił on, że celem pracy partyjno-politycznej i szkoleniowo-wychowawczej jest kształtowanie wysokiego stanu moralno-politycznego składu osobowego Akademii Sztabu Generalnego WP, umacnianie partyjności w codziennym działaniu oraz wszechstronne przygotowanie słuchaczy do pracy dowódczo-sztabowej. Konieczność ciągłego doskonalenia tego procesu wynika zarówno z nakazu Partii, jak i przełożonych. Od narady oczekuje się wskazania źródeł niedomagań oraz sprecyzowania postulatów i wniosków usprawniających dalszy proces wychowania ideowo-politycznego. Spełnienie tego celu - chociażby częściowo - stanowić będzie cenny wkład w realizację stojących przed uczelnią zadań.

W dyskusji zabrali głos następujący towarzysze:

1. Tow. ppłk mar inż. Zdzisław HYDEŃSKI

Skrytykował działalność naszych środków masowego przekazu /m.in. TV, radio i prasy/, które według niego zbyt często popularyzują nienajlepsze treści zachodniej kultury. Niepokoi go zachwianie proporcji między przekazem dorobku kultury naszej i naszych przyjaciół a popularyzacją wytworów kultury zachodniej. Jego zdaniem proporcja ta niejednokrotnie naruszona zostaje na naszą niekorzyść. Zainteresować odbiorcę naszą kulturą można poprzez uatrakcyjnienie form przekazu.

2. Tow. ppłk dypl. Stanisław BARTUSZEK

Podkreślił wysoką rangę akademickiej organizacji partyjnej. Z rangi tej wynikają główne zadania do pracy KP i Komitetów POP. Winny one zintensyfikować pracę nad wzrostem szeregów i kształtowaniem zdyscyplinowanych postaw członków partii. Jedną z form osiągania tych celów jest krytyka i sa-

mokrytyka, która jako statutowy obowiązek członka partii winna się rozwijać na wszystkich szczeblach życia partyjnego. Postulował wzmocnienie wymagań wobec członków partii w zakresie ich postaw ideowych i społeczno-politycznych.

3. Tow. ppłk mgr Stanisław ALEKSO

Omówił niektóre problemy pracy partyjno-politycznej na ćwiczeniach. Stwierdził, że jest ona niejednokrotnie mylnie interpretowana i zawęża się jej zakres. Aby w większym stopniu spełniała ta działalność swoje cele - należałoby szerzej włączyć działania polityczne w całość stałt pracy dowódców, systematycznie utrwalać wśród kadry i słuchaczy przekonanie, że "przyszła wojna będzie także starciem dwóch ideologii". Od dowódcy-słuchacza należy wymagać umiejętności stawiania zadań do pracy partyjno-politycznej a nie dublowania działalności swego zastępcy.

4. Tow. kpt. Aleksander OLSZEWSKI

Omówił znaczenie kształcenia ideowo-politycznego słuchaczy. Postulował zwiększenie godzin lekcyjnych na tematykę aktualną i konsultacje. Jego zdaniem więcej uwagi należałoby poświęcić rozwiązywaniu problemów w toku ćwiczeń /działań bojowych/. Wniósł o udostępnienie prac dyplomowych absolwentów szerszemu gronu słuchaczy.

5. Tow. płk dr Ireneusz BUJNIEWICZ

Przedstawił wiodącą rolę Katedry Nauk Społeczno-Politycznych w ideowym wychowaniu słuchaczy. Wykazał, że działalność dydaktyczno-wychowawcza katedry nakierowana jest na czynną akceptację idei socjalizmu. Oznacza to wychowanie takiego absolwenta, który będzie wzorem w dalszej pracy w jednostkach. Osiągnąć to możemy poprzez ścisłą realizację wytyczonych kierunków i sprecyzowanych przez VII ZJAZD PZPR zadań pracy ideowo-wychowawczej.

6. Tow. por. Józef KRAKOWSKI

Stwierdził istnienie rezerw w upowszechnianiu wiedzy wśród słuchaczy. Tkwią one w pracy na odcinku przewodnictwa i współzawodnictwa. Postulował intensyfikację pracy POP oraz działalności słuchaczy w kołach zainteresowań.

Ponadto formy pogłębiania wiedzy z zakresu taktyki lotniczej winny być wzbogacone i uatrakcyjnione /olimpiady, quizy, konkursy itp./.

7. Tow. ppłk mgr Bolesław JARECKI

Nawiązując do wystąpienia tow. ppłk. MYDŁOWSKIEGO, stwierdził, że pierwiastki ogólnoludzkiej kultury powinniśmy wykorzystywać w naszym działaniu. Mówiąc o ogromnym wpływie kultury na ludzkie postawy, sygnalizował konieczność dopływu jej wytworów, jak i zaktywizowania odbiorców. Przełożeni winni związać zainteresowanie zakresem korzystania słuchaczy z dóbr kultury. Widzi on potrzebę zintensyfikowania pracy klubu uczelnianego na odcinku imprez rekreacyjnych.

8. Tow. płk dypl. mgr Henryk MAJEWSKI

Stwierdził, że Akademia Sztabu Generalnego WP ma ideowo-zaangażowaną i ofiarną kadrę wykładowców. Na obecnym etapie zachodzi jednak potrzeba szerszego włączenia się do praktycznej realizacji zadań partii w codziennym życiu. Zwiększenie tętna szkolenia i społecznego zaangażowania - to droga realizacji celów uczelni. Wydatny udział muszą tu wnieść wykładowcy. Wnioskował zwiększenie wysiłków na rzecz pobudzenia społecznej aktywności kolektywu Akademii Sztabu Generalnego WP.

9. Tow. płk mgr Mieczysław SZAROSZYK

Wskazał na konieczność umacniania partyjności w codziennym działaniu. Krytycznie ocenił postawy oportunistyczne i dwulicowe niektórych towarzyszy. Jego zdaniem winno nastąpić zaostrzenie wymogów w zakresie przestrzegania materialistycznego światopoglądu, walki z dwulicowością. Uważa, że za dwulicowość i tajemnicę państwową nie może być pobłażania. Postulował przewartościowanie pracy na odcinku kształtowania zaangażowanych postaw ideowych i społeczno-politycznych. Należałoby uatrakcyjnić zarówno przynależność do organizacji, jak również formy zebrań.

Poparł wystąpienie tow. ppłk. MYDŁOWSKIEGO, krytykując przenikania obcych nam pierwiastków kultury zachodniej w telewizji.

10. Tow. płk dr Stefan WASILEWSKI

Uzasadnia konieczność wiązania pracy wychowawczej z pracą dydaktyczną i naukową. Wysoka ranga Akademii Sztabu Generalnego WP we wszechstronnym wykształceniu i wychowaniu słuchaczy wymaga nowych rozwiązań. Tkwia one m.in. w zacieśnianiu współpracy naszej uczelni z cywilnymi ośrodkami naukowymi /Uniwersytet Warszawski, niektóre ministerstwa, organizacje itp./. Wobec obopólnych korzyści, postulat ten zdaniem mówcy zasługuje na wnikliwe rozważenie. Postulował nadanie Akademii Sztabu Generalnego WP nowej nazwy "AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ".

11. Tow. płk Antoni MELCER

Podkreślił, iż troska o wysoki stan moralno-polityczny, dyscyplinę i efekty studiów wymaga doskonalenia systemu informacji o nastrojach. Konieczność ta wynika ze szczególnego zainteresowania uczelnią wrogich nam ośrodków zagranicznych oraz przenoszenia do niej plotek z różnych środowisk naszego społeczeństwa. Wykazał, że obok czujności, doskonalenia systemu badania nastrojów, istnieje konieczność zangażowania członków partii w zwalczaniu plotek i innych negatywnych zjawisk życia uczelni. Reagowanie na destrukcyjne przejawy zachowań jest bowiem statutowym obowiązkiem członka partii i obywatelską powinnością każdego pracownika akademii.

12. Tow. płk Aleksander DOROSKIEWICZ

Wystąpienie poświęcił problematyce kształtowania zdyscyplinowanych postaw stanu osobowego akademii. Główną uwagę zwrócił na utrzymujący się poważny odsetek spraw powstałych na tle pijenstwa, powtarzające się przypadki naruszeń tajemnicy /gubienie dokumentów/, peknienie służb i wygląd zewnętrzny. Postulował wzmoczenie reżimu wymagalności i operatywności działania w zakresie ujawnienia i zwalczania przejawów naruszeń dyscypliny. Wymagalność bowiem jest kluczem do rozwiązania większości problemów z zakresu dyscypliny. Duże znaczenie ma tu osobiste zdyscyplinowanie kadry i słuchaczy - przyszłych dowódców i wychowawców. Ważne jest, aby młodzi wychowawcy, kadra umiała także wykorzystywać społeczne środki oddziaływania na podwładnych.

13. Tow. ppłk maw Stanisław ZUCHOWSKI

Analizując problematykę wychowania młodzieży postulował nauzenie słuchaczy metodologii pracy z młodzieżą. Jest to bowiem konieczne z punktu widzenia efektywności dalszej pracy w jednostkach. Realizacja tego postulatu winna przebiegać przy wydanej pomocy fachowców, jak np. działaczy ruchu młodzieżowego. Młodzież naszej uczelni szerszona w ZSMF w większym stopniu winna włączyć się do ruchu nowatorstwa i racjonalizatorstwa.

W przededniu 30-rocznicy powstania Akademii Sztabu Generalnego WP należałoby rozpropagować wśród społeczeństwa jej dorobek. Inicjatywę w tym zakresie winny przejąć instancje i organizacje partyjne oraz aktywność naszej uczelni.

14. Tow. st. sierż. szt. Janusz CZAKI

Postulował uatrakcyjnienie zajęć z podoficerami zawodowymi /spotkania z uczestnikami walk, środki audiowizualne, wycieczki itp./.

Analizując niski stopień upartyjnienia w grupie osobowej podoficerów zawodowych - wnioskował urozmaicenie form pracy na odcinku wzrostu szeregów partyjnych. M.in. proponował zwiększenie ilości zebrań otwartych i zapraszanie na zebrania bezpartyjnych.

15. Tow. ppłk dr Emil MAZUR

Wskazał, iż służba wojskowa stwarza szczególnie sprzyjające przesłanki kształtowania postaw patriotycznych i internacjonalistycznych. Jego zdaniem niezmiernie ważną rolę odgrywa w tym procesie emocjonalne wiązanie wychowanków z naszą historią. Większy nacisk należy położyć na wyrabianie szacunku do symboli narodowych /godła, flagi, hymnu/.

16. Tow. ppłk dypl. Józef BROCKI

Mówiąc o rozdźwiękach między teorią a praktyką wskazał na konieczność jednności wychowania i szkolenia słuchaczy oraz własnych dzieci.

Mówił o przykładach z historii narodowej, na których można i należy opierać się w wychowaniu patriotycznym młodzieży.

Wnioskował konieczność wysiłków na rzecz kształtowania czystości języka ojczystego i kultury zachowania.

17. Tow. kpt. inż. Jarosław NITTNER

Stwierdził, iż praca nad wzrostem szeregów partyjnych wymaga uatrakcyjnienia przynależności do organizacji. W pododdziałach obsługi należy zwiększyć współudział organizacji młodzieżowej w decydowaniu losami żołnierzy. Postulował weryfikację regulaminu współzawodnictwa, większe powiązanie go z życiem grup środowiskowych i uatrakcyjnienie przewidzianych w nim bodźców.

X

Zamykając dyskusję tow. płk Władysław JURA w serdecznych słowach podziękował zabierającym głos i zapewnił, że ich wnioski i postulaty zostaną omówione na plenarnym posiedzeniu dzisiejszej narady.

Jednocześnie konstruktywne propozycje zostaną przeanalizowane przez komendę i organ partyjno-polityczny oraz uwzględnione w zamierzeniach i planach uczelni.

P R O T O K Ó Ł

Z POSIEDZENIA ZESPOŁU GOSPODARCZEGO W RAMACH NARADY POŚWIE-
CONEJ PODSUMOWANIU DZIAŁALNOŚCI AKADEMII SZTABU GENERALNEGO WP
W LATACH 1971-1975 I WYTYCZENIU KIERUNKÓW DZIAŁALNOŚCI
NA LATA 1976-1980

W obradach zespołu wzięło udział 140 oficerów kadry, słuchaczy oraz przedstawiciel Rady Zakładowej.

W czasie dyskusji poruszono następujące problemy:

1. ppłk mgr Leon KALBARCZYK /Wydz.Fin./ - omówił nowy proponowany system organizacji komórek zaopatrzenia i pionu technicznego oraz zastąpienie dotychczasowego systemu budżetowego dotacyjnym, zwrócił uwagę na stosowanie we wszystkich zamierzeniach rachunku ekonomicznego, zaapelował o kulturalne zachowywanie się interesantów przy załatwianiu spraw w poszczególnych komórkach organizacyjnych oraz zrozumienie konieczności przestrzegania dyscypliny finansowej.
2. płk inż.Kazimierz ONYSIAK /Kwatermistrzostwo/ - omówił plan inwestycyjny na lata 1976-1980 oraz oszczędności uzyskane przy wybudowaniu systemem gospodarczym Ośrodka Turystyczno - Wypoczynkowego w Zegrzu, zwrócił uwagę na trudności występujące w pracy Wojskowej Administracji Koszar Nr 1 jak również straty i szkody powstające w Akademii Sztabu Generalnego WP , szczególnie z winy użytkowników i mieszkańców osiedla.
3. mjr mgr Bolesław JEDLIŃSKI /Wydz.Polit./ - omówił potrzebę wiedzy ekonomicznej dla właściwego gospodarowania zachęcając do studiowania na wydziale ekonomicznym WUML.
4. płk Szczepan DOBRZYŃSKI /Oddz.Liniowy/ - omówił potrzebę kulturalnego załatwienia słuchaczy przez pracowników i kadre Akademii Sztabu Generalnego WP, jako przykład i wzór do zastosowania w dalszej pracy po ukończeniu Akademii Sztabu Generalnego WP.
5. mjr mgr inż.Kazimierz SAŁEK /Oddz.Tech./ - zwrócił uwagę na terminowe zwracanie pojazdów przez użytkowników oraz potrzebę łączenia wyjazdów z wykorzystaniem przyczep. Omówił potrzebę doszkalania kierowców, co zagwarantuje terminową i lepszą obsługę.

6. płk dypl. Andrzej BRZEZIŃSKI /Oddz. Szkol./- omówił konieczność zrozumienia przez dysponentów co to jest przydzielony limit, którego nie można przekroczyć.
7. Ob. Barbara BEREDA /Związki Zawodowe/- postulowała wprowadzenie większej mechanizacji pracy na poszczególnych stanowiskach, jak również oszczędności papieru poprzez dwustronne pisanie.
8. płk Bronisław PODEMSKI /Oddz. Szkol./- postulował wprowadzenie kontrolek pracy dla pracowników oraz szczegółowych obowiązków, jak również zwrócił uwagę na prawidłowe wykorzystanie żołnierzy Wojskowej Administracji Koszar Nr 1.
9. płk dypl. Lucjan ZAPAŁA /KSO/- zwrócił uwagę na niekulturalne załatwianie interesantów przez sekcję mundurową, omówił niewłaściwe warunki zakwaterowania słuchaczy /mały metraż/, niszczenie warunków naturalnych przez użytkowników na poligonie, postulował wprowadzenie estetyczniejszych nakryć stołowych w czasie ćwiczeń oraz dostosowanie godzin pracy bufetu do potrzeb słuchaczy.
10. mir Paweł KOLSICKI /WAK/- omówił przyczyny trudności występujących w pracy Wojskowej Administracji Koszar Nr 1 wynikające z integracji, braków kadrowych oraz wykonywania zadań inwestycyjnych a nie remontowych.
11. płk mgr Krzysztof KIWERSKI /Cykl WF i WO/- omówił potrzebę korzystania przez kadre z zajęć wychowania fizycznego oraz zwrócił uwagę na właściwą konserwację obiektów sportowych, co w rezultacie wpłynie na zmniejszenie wydatków.
12. ppłk lek. med. Zbigniew SMUTEK /Służba Zdrowia/- zwrócił uwagę na występujące braki kadrowe w służbie zdrowia oraz potrzebę i konieczność wybudowania przychodni lekarskiej.
13. płk dypl. Władysław BOBRYK /KTT/- omówił potrzebę wprowadzenia nowoczesności, zwrócił uwagę na możliwości wychodzenia z terenu przez otwartą bramę kolejową oraz ogrodzenie w rejonie basenu, zwrócił uwagę, że na zaopatrzenie Akademii Sztabu Generalnego WP przydziela się coraz więcej jednostek i stawia się coraz więcej zadań bez zwiększenia etatowego, czyli brak sił do stawianych przedsięwzięć wydłuża czas pracy.

postulował konieczność doszkalania personelu oraz opracowania szczegółowych obowiązków.

14. mjr lek.sanit.Józef MACHACZKA /Służba Zdrowia/- omówił konieczność udziału w konkursie na przodującą jednostkę pod względem sanitarnym, zwrócił uwagę na konieczność prowadzenia profilaktyki w zakresie lecznictwa i porządków.

Dyskusję w zespole podsumował gen.dyw.Wacław JAGAS zwracając uwagę na twórczą i rzeczową problematykę podnoszoną przez występujących.

P O D S U M O W A N I E

DYSKUSJI W ZESPOLE NAUKOWYM

W pracach Zespołu Naukowego, któremu przewodniczył komendant Akademii Sztabu Generalnego WP, gen. dyw. Bolesław CHOCHA, uczestniczyło 109 oficerów, w tym 11 szefów katedr i 5 zastępców szefów katedr. W Zespole reprezentowane były wszystkie komórki dydaktyczno-naukowe uczelni. W dyskusji wystąpiło 20 oficerów.

Dyskusja była twórcza i żywa. Przyświecał jej naczelny cel - określenie dróg i sposobów uzyskania wyższych jakości życia naukowego i podniesienia rangi naukowej Akademii Sztabu Generalnego WP. Dyskusja ogniskowała się wokół problemów przedstawionych w referatach zastępców komendanta Akademii Sztabu Generalnego WP i uwzględniała wieloletnie cele działania i zadania uczelni. Omówiono w niej bardzo szeroki krąg problemów, od rangi naukowej Akademii Sztabu Generalnego WP po "techniczne" zabezpieczenie działalności naukowej. Naczelnym problemem, który w różnych aspektach przejawiał się w większości wystąpień i który wyeksponował również komendant Akademii Sztabu Generalnego WP zamykając obrady, była sprawa wytworzenia liczego i prężnego akademickiego środowiska naukowego.

W sprawozdaniu z konieczności zostaną przedstawione syntetycznie tylko niektóre najbardziej, moim zdaniem, istotne problemy.

1/ Zacznę od ranki naukowej Akademii. W randze tej przejawia się bowiem zewnętrzne odczucie i ośmieszająca ocena poziomu naszego życia naukowego. Wielu dyskutantów zgodnie stwierdzało, że w minionym pięcioleciu w działalności naukowej Akademii Sztabu Generalnego WP nastąpiła wyraźnie dostrzegalna poprawa. Tę pozytywną ocenę ilustrowano przykładami i uzasadniano konkretnymi uzyskanymi wynikami. Wskazywano jednakże, że uzyskane dobre wyniki nadal nie w pełni odpowiadają wysokiej, wiodącej w siłach zbrojnych randze naukowej, jaką wyznaczyło Akademii Sztabu Generalnego WP kierownictwo Ministerstwa Obrony Narodowej.

Jeden z dyskutantów przedstawił potrzebę widzenia rangi uczelni w trzech płaszczyznach: w płaszczyźnie sił zbrojnych, w płaszczyźnie armii Układu Warszawskiego oraz w płaszczyźnie krajowej nauki i szkolnictwa wyższego. Stwierdził on, że w pla-

szczyźnie sił zbrojnych w dziedzinie, jak to określił, mikro-problemów, tj. problemów sztuki wojennej bezpośrednio interesujących wojska - ranga Akademii Sztabu Generalnego WP jest wysoka, natomiast w dziedzinie rozwiązywania makroproblemów, tj. problemów decyzyjnych kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej, udział Akademii Sztabu Generalnego WP, a co za tym idzie i jej ranga - są wolaż jeszcze niedostateczne. W płaszczyźnie Układu Warszawskiego i nauki krajowej działania na rzecz uzyskania wysokiej rangi Akademii znajdują się w stanie początkowym. Istnieje konieczność wzmożenia naszych wysiłków naukowych w dziedzinie makroproblemów sił zbrojnych, a zwłaszcza podjęcia i rozwinięcia działań w płaszczyźnie międzynarodowej i nauki krajowej.

W rozwinięciu w dyskusji tego wątku wyrażono pogląd, że walka o rangę naukową uczelni, ściśle się wiąże z rangą życia naukowego wewnątrz Akademii. Stwierdzono, że w porównaniu z dydaktyką praca naukowa nie uzyskała jeszcze w życiu Akademii należytego jej miejsca. W świetle zaś roli i coraz ambitniejszych i trudniejszych zadań naukowych, a także w zestawieniu z programem przejścia do dydaktyki innowacyjnej i problemowej jest to absolutnie nieodzowne. Działalność naukowa nie może stanowić wąskiego marginesu pracy katedr, musi być ujmowana w organicznej jedności i na równi z działalnością dydaktyczną.

Dyskutanci z naciskiem podkreślali, że wysokiej rangi Akademii Sztabu Generalnego WP nikt nie zadekretuje, że uczelnia musi wywalczyć ją sama, że o naszej wysokiej randze naukowej będą decydować przede wszystkim zakres badań i wyniki uzyskiwane w badaniach naukowych.

2/ Sprawę wyników działalności naukowej, osiągnięć naukowych wiązano bezpośrednio z naczelnym problemem - wytworzenia dostatecznie licznego i silnego akademickiego środowiska naukowego. Problem ten rozpatrywano na tle konkretnie istniejącej sytuacji kadrowej, którą uznano za niepokojącą i podkrytyczną, a także na tle celów i zadań działalności naukowej w pięciolecie 1976-80. Wskazano na nieodzowną potrzebę bardzo intensywnego działania na rzecz rozwoju środowiska naukowego poprzez kształcenie i doskonalenie naukowe nauczycieli akademickich w drodze uzyskiwania stopni naukowych. W dyskusji wyłonił się problem, z jaką kadrą wiązać rachuby, ze "starą", czy "młodą". Wykazano błędność takiego ujmowania sprawy. Jest zrozumiałe, że perspektywnie

trzeba stawiać na kadre młodszą wiekiem, ale w żadnym razie nie można rezygnować z wiedzy, doświadczenia i umiejętności tzw. starszej kadry. Co więcej - przy jej pomocy i pod jej kierownictwem powinna wyrastać i dojrzewać szybko kadra młodszych pracowników naukowych. W konkluzji stwierdzono, że trzeba stawiać na wszystkich, kto chce, potrafi pracować i efektywnie pracuje naukowo bez względu na wiek.

Kilku dyskutantów zwróciło uwagę, że środowisko naukowe musi wyrastać w konkretnym naukowym działaniu, w badaniach. Badania te charakteryzować powinna pełna twórczego niepokoju atmosfera, swoboda wypowiedzania sądów i poglądów, swoboda poszukiwań, atmosfera wolna od komenderowania, w której autorytety naukowe kształtować się będą na podstawie rzeczywistej wiedzy i osiągnięć, w której racja będzie po stronie tego, kto trafniej, głębiej i słuszniej argumentuje naukowymi dowodami swój pogląd. W takiej atmosferze będą mogły się ukształtować i rozwinąć "szkoły" naukowe, nieodzowne dla istnienia silnego i zdrowego środowiska naukowego. Kolejny dyskutant zwrócił uwagę, że tworzenie "szkół" naukowych wymaga zwrócenia większej uwagi na rozwój badań podstawowych. Jeden z dyskutantów postulował, żeby ilościowemu rozwojowi środowiska naukowego towarzyszyło zaostrzenie wymagań i rygorów wobec nauczycieli akademickich. Jego zdaniem, w niedalekiej perspektywie trzeba będzie sprawę postawić wyraźnie, że dla ludzi nie uprawiających systematycznie i z powodzeniem działalności naukowej nie ma miejsca w Akademii Sztabu Generalnego WP.

Przedstawiciel Katedry Taktyki Lotnictwa przedstawił pozytywne doświadczenia katedry w dziedzinie podnoszenia kwalifikacji naukowych oficerów. Wskazał, że dzięki właściwej trosce kierownictwa katedry, właściwej organizacji pracy w katedrze w ciągu kilku lat sytuacja ze złej przekształciła się w pomyślną. Postulował on zwłaszcza stosowanie odpowiedniego manewru obciążeniami, okresowych ulg w pracy dydaktycznej i innej dla tych oficerów, którzy opracowują dysertacje lub wykonują inne ważne zadania naukowe. Preferował on również podejmowanie przez doktorantów prac zespołowych jako efektywniejszych. Stanowisko to podkreślili i podzielili inni dyskutanci, zwracając ponadto uwagę na większą przeważnie użyteczność tematów zespołowych.

3/ W dyskusji przedstawiono również dosyć obszernie sprawy

organizacji i prowadzenia pracy naukowej w katedrach. Pozytywny model pracy naukowej katedry przedstawił szef Katedry Wojsk Rakietowych i Artylerii. Model ten opiera się na wyraźnym spreycyzowaniu długofalowego głównego problemu naukowego, któremu podporządkowano całą naukową działalność katedralną. Z problemu tego wynikają prace doktorskie i habilitacyjne, a także tematyka prac dyplomowych i kursowych. Odpowiednio do konkretnych zadań tworzy się zespoły badawcze, poszczególni oficerowie długofalowo specjalizują się w obranej tematyce. Nie ma rozdźwięku między pracą dydaktyczną i naukową, dokonuje się odpowiedniego manewru obciążeniami poszczególnych oficerów. Nawiązując do tej wypowiedzi inni dyskutanci wskazywali na konieczność wygospodarowania niezbędnej ilości czasu na pracę naukową, m.in. na drodze odmiennego spojrzenia na ważność i strukturę ogólną prac wykonywanych w katedrze; stwierdzali też, że brak należytego współdziałania między katedrami obniża efekty pracy naukowej; postulowali całościowe lub częściowe odciążenie zespołów naukowych od innych zadań odpowiednio do rangi i pracochłonności zadania. Kilku dyskutantów zwróciło uwagę na fakt, że właściwa więź z wojskami determinuje pozytywnie końcowy efekt badań, więź ta potrzebna jest na różnych etapach działalności badawczej i może przejawiać się w wielorakich formach. Najwyższym wyrazem tej więzi jest tworzenie wspólnych zespołów badawczych /z Akademii Sztabu Generalnego WP i wojsk/. Niektórzy dyskutanci uważali nawet, że w dziedzinie problemów sztuki wojennej praca wspólnych zespołów przynosi najlepsze efekty, chociaż czasami trwa dłużej.

4/ Dyskusja podkreśliła duże znaczenie stylu i sposobu kierowania działalnością naukową, jej planowania i organizacji badań. Jeden z dyskutantów twierdził, że właściwe zaplanowanie i zorganizowanie badań w dużej mierze przesądza o ich końcowych rezultatach. W rozwinięciu tej wypowiedzi wskazano, że wyjątkowe znaczenie ma właściwa praca koncepcyjno-organizatorska w stadium wyjściowym, kiedy precyzuje się problem, cele i zagadnienia badawcze, ustala się terminy, siły i środki; słowem - gdy zlece - niodawca określa założenia badawcze. W tej dziedzinie, zwłaszcza jeżeli idzie o prace zlecone z zewnątrz wiele należy poprawić. Występuje tu duża niefrasobliwość, która niekiedy prowadzi do marnotrawienia czasu i sił.

Generalnie stwierdzono, że obecny styl i sposób kierowania działalnością naukową w Akademii Sztabu Generalnego WP zapewnia w zasadzie katedrom dobre warunki do pracy naukowej, że na przestrzeni ostatnich lat nastąpiła w tej dziedzinie widoczna poprawa.

5/ W wielu wypowiedziach poruszono zagadnienia metodologii badań i metod badawczych. Dyskutanci stwierdzili, że znanstwo metodologii badań naukowych wśród kadry Akademii Sztabu Generalnego WP i praca nad doskonaleniem metod badawczych są niedostateczne. A jest to sprawa niezwykle istotna, sprawa aparatu badawczego, narzędzi badawczych. Im lepsze będą te narzędzia i znanstwo posługiwania się nimi, tym większe będą efekty działalności naukowej. Tu kryją się jeszcze niemałe, nie wykorzystane dotąd rezerwy. Wskazano, że problem metodologii badań jest nader ważny, ale też złożony i wieloaspektowy. Istnieją metody właściwe pracy badawczej wszystkich katedr, te trzeba doskonalić wspólnym wysiłkiem, istnieją też metody szczególne, specyficzne dla danej specjalności, te z kolei trzeba wypracowywać i ulepszać w ramach poszczególnych katedr. Zgłoszono propozycję, aby powołać zespół złożony z 2-3 pracowników, który w ciągu 2-3 lat zinwentaryzowałby i ocenił dotychczasowy dorobek Akademii Sztabu Generalnego WP w zakresie metodologii badań i przedstawił projekt programu dalszego działania. W działaniu tym powinno znaleźć się zadanie opracowania podręcznika metodologii wojskowych badań naukowych. Postulowano, aby problem metodologii badań naukowych wprowadzić do szkolenia kadry, a nawet propedeutycznie - słuchaczy. Sprawom tym należy poświęcić wiele uwagi na studiach i seminariach doktoranckich. Stwierdzono, że w miarę szybkie "doksztacenie" metodologiczne kadry jest sprawą istotną i pilną.

Przedstawiono też sprawę metodologii badań naukowych w aspekcie adaptowania i stosowania nowoczesnych metod badawczych /cybernetycznych, matematycznych, informatycznych itp./. Jeden z dyskutantów określił, że panuje tu nadal amatorszczyzna i kierowanie się modą, brakuje skoncentrowanego celowego działania, wysiłki są rozdrobnione. Nie ma należytej współpracy Instytutu Dowodzenia z katedrami. Instytut Dowodzenia nie w pełni spełnia rolę inspiratora stosowania i współtwórcy nowoczesnych metod badawczych. Została zgłoszona propozycja powołania zespołu, który zbadałby przydatność istniejącej bazy programów, określił problemy,

które w pierwszej kolejności można i należy rozwiązać z zastosowaniem programów. Uznano też celowość zwołania narady poświęconej sprawie zastosowania programów w badaniach naukowych i pracy dydaktycznej oraz sprawie kierunków algorytmizacji.

6/ Dyskutanci podkreślili rolę i znaczenie kół naukowych słuchaczy w systemie życia naukowego Akademii Sztabu Generalnego WP. Określono te koła jako dobrą szkołę przysposobienia słuchaczy do pracy twórczej, jako rezerwę potencjału naukowego katedr, która właściwie spożytkowana może przynieść katedrom wiele wartościowych rozwiązań cząstkowych. W kołach naukowych powinna następować pierwsza selekcja słuchaczy przydatnych potencjalnie do pracy naukowej. Stwierdzono, że koła naukowe, mimo niektórych słabości i formalizmu w ich pracy, na tyle rozwinęły swoją działalność /formy tej działalności i jej wyniki zwięźle scharakteryzowano/, że dojrzeła już czas do zwołania ogólnoskademickiego forum słuchaczy - członków kół naukowych, utworzenia ogólnoskademickiego organu kierowania i koordynacji pracy kół oraz wypracowania jednolitego wzorcowego statutu koła.

7/ W dyskusji wskazano na potrzebę polepszenia stanu w zakresie upowszechniania dorobku naukowego Akademii Sztabu Generalnego WP. Przedstawiono m.in. niezadowalającą sytuację na odcinku opracowywania i wydawania "Zeszytów Naukowych" Akademii Sztabu Generalnego WP. Podkreślono, że "Zeszyty" te powinny odegrać znacznie większą rolę w upowszechnianiu dorobku naukowego uczelni. Ambicją środowiska naukowego Akademii musi być zapewnienie wysokiego poziomu merytorycznego tych "Zeszytów". Szczególną bolączką są poważne opóźnienia w terminowym wydawaniu "Zeszytów". Opóźnienia w wydawaniu pisma dochodzą niekiedy do pół roku. Z takim stanem nie można się godzić. Nie można się również godzić z faktami, o których wspomniano, że czasem rozwiązanie problemu trwa krócej, niż późniejsze jego opracowanie edytorskie. Możliwości Wydziału Wydawniczego wyraźnie nie zaspokajają potrzeb wydawniczych w dziedzinie naukowej. Postulowano energiczne działania w celu wyraźnej poprawy obecnego stanu.

W całościach dyskusja osiągnęła zakładany cel, wniosła wiele nowych elementów i uzupełnień, tak do oceny działalności naukowej Akademii Sztabu Generalnego WP w latach 1971-75, jak i programu tej działalności w bieżącym pięcioletciu.

PODSUMOWANIE

DYSKUSJI W ZESPOLE DYDAKTYCZNO-WYCHOWAWCZYM

Udział w obradach zespołu brało 147 oficerów.

Dyskusja koncentrowała się głównie wokół tez zawartych w referatach zastępców komendanta Akademii Sztabu Generalnego WP oraz problemów przedstawionych w tezach do dyskusji. Dyskusja była bardzo rzeczowa, konstruktywna i żywa. /Oficerowie wykazali bardzo duże zainteresowanie problematyką będącą przedmiotem dyskusji. Widać z tego, że zdecydowana większość kadry naszej uczelni żyje tymi problemami/. Ogólnie rzecz biorąc dyskusja potwierdziła i uszczegółowiła oceny przedstawione w referatach Komendy Akademii, jak również i w innych dokumentach, a także skonkretyzowała sposoby realizacji zadań stojących przed akademią. Wysunięto szereg postulatów i problemów, mających na celu ulepszenie procesu dydaktyczno-wychowawczego. Widać było troskę o wychwycenie i uruchomienie istniejących jeszcze rezerw we wszystkich problemach dydaktyczno-wychowawczych. Ze wszystkich wystąpień przebijała duża troska o podniesienie jakości procesu dydaktycznego - oraz o podniesienie rangi naszej uczelni w ramach nie tylko wojska, ale także w całym szkolnictwie naszego państwa, przy czym chodzi głównie o to, aby opuszczać mury naszej uczelni ludzie o coraz wyższych kwalifikacjach i o ukazanej osobowości. To było naczelną tezą w czasie całej dyskusji. W dyskusji brało udział 17 oficerów. Do najważniejszych problemów, jakie zostały podniesione w czasie dyskusji można zaliczyć:

- krytycznie oceniono dotychczasową realizację rozbudowy bazy szkoleniowej, głównie efektów jakie się uzyskuje. Jednocześnie jednak nie uwzględniono w dyskusji specyfiki Akademii Sztabu Generalnego WP jako uczelni dowódczo-sztabowej, w której doskonalenia bazy nie można sprowadzać tylko do środków audiowizualnych lub tylko bazy miejscowej. Bazą dla Akademii Sztabu Generalnego WP jest również teren, jednostki i sprzęt. Należy widzieć ten problem bardziej kompleksowo;
- realizacja problemów wdrażania podstawowego postulatu dydaktycznego, ścisłego wiązania procesu dydaktycznego z wychowawczym i teorii z praktyką. Zwrócono uwagę, że właśnie ta zasada pozwala wyrobić odpowiednie nawyki u słuchaczy właściwego stosowania teorii w praktyce. Do tego jest jednak konieczna właściwa

- współpraca z wojskami /udział w różnych ćwiczeniach/;
- innym ważnym problemem, na który zwrócono uwagę w czasie dyskusji, to kształtowanie samodzielności słuchaczy, jako podstawowego warunku właściwego rozwoju słuchacza. Tak jak w czasie studiów ukształtujemy u słuchacza tę cechę, tak ona będzie owocowała w jego dalszej pracy. Wskazano formy na ogół słuszne, chociaż również skrajne, grożące zbytnią żywiołowością procesu szkolenia;
 - postulowano także, aby w procesie dydaktycznym w dalszym ciągu prowadzić eksperymenty i badania, które pozwoliłyby na wprowadzenie nowych form i metod nauczania, a także doskonalenie dotychczasowych, - np. Zakład Dydaktyki prowadzi w tym kierunku badania skrócenia czasu wykładów;
 - postulowano także usprawnienia planowania procesu szkolenia - bardziej wnikliwie analizować przy planowaniu możliwości czasowe słuchacza;
 - przedstawiono także problem studiów zaocznych i brak czasu na właściwe wykształcenie słuchacza tych studiów. Można było wyczuć w dyskusji konieczność zmiany koncepcji tych studiów, głównie w zakresie czasu;
 - godny odnotowania w dyskusji był także problem wyławiania i kształcenia uzdolnionych słuchaczy. Problem ten wymaga dalszych usprawnień. Dojrzała już sytuacja, aby go szczegółowo rozpatrzeć i podjąć wiążące ustalenia;
 - rozpatrzono problemy doskonalenia programów oraz form i metod nauczania:
 - a/ np. stosowania modeli sieciowych w nauczaniu współdziałania i dowodzenia. Pozwoli to wzbogacić zrozumienie problemów służby sztabów;
 - b/ wskazano, że jedną z form kształtującą cechy organizatorskie słuchaczy, to stosowanie gier kierowniczych, głównie na III roku studiów. Pozwoliłoby to w lepszym stopniu wykształcić organizatorów życia w jednostkach;
 - c/ dla uprzątnienia nauczania słuchaczy i zapoznania ich z działaniem sprzętu bojowego, należałoby zgrać ćwiczenia taktyczne z ostrymi strzelaniami na poligonach;

- wysuwano problemy konieczności harmonijnego i dostosowanego do potrzeb absolwentów wyższych szkół oficerskich, ale zapewniających realizację celów dydaktycznych wprowadzania w życie nowej koncepcji studiów;
- dużo miejsca w dyskusji poświęcono sprawom wszechstronnej oceny oficerów, w której nie mierniki cyfrowe, lecz obiektywne wartości znalazłyby przede wszystkim odbicie;
- zgłoszono szereg bardzo konkretnych wniosków i propozycji do planowania szkolenia, jego organizacji i doskonalenia treści programowych, doskonalenia pracy bibliotek, metod nauczania i innych.

Wszystkie problemy, które oficerowie przedstawili w dyskusji odnotowano bardzo skrupulatnie. Wymagają one szczegółowej analizy i w miarę możliwości wprowadzenia je w proces dydaktyczny.

Oceniam, że cel jaki został postawiony przed dyskusją został w pełni osiągnięty.

P O D S U M O W A N I E

DYSKUSJI ZESPOŁU PRACY PARTYJNO-POLITYCZNEJ - DOKONANE PRZEZ
ZASTĘPCĘ KOMENDANTA UCZELNI DO SPRAW POLITYCZNYCH PŁK. MGR.
WŁADYSŁAWA JURE PODCZAS NARADY PARTYJNO-SŁUŻBOWEJ KADRY
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO WP W DNIU 3 MAJA 1976 R.

Towarzysze !

Z dużą partyjną satysfakcją komunikuję towarzyszą zebra-
nym na dzisiejszej partyjno-służbowej naradzie, że uczestnicy
ZESPOŁU PRACY PARTYJNO-POLITYCZNEJ poruszyli podczas roboczej
dyskusji szereg istotnych problemów dotyczących różnych sfer
działalności ideowo-wychowawczej w akademii.

Na 120 uczestniczących w ZESPOLE osób - zabrało głos
18 towarzyszy. We wszystkich wystąpieniach przebiegała troska o
dalszy dynamiczny rozwój i doskonalenie działalności ideowo-wy-
chowawczej w uczelni. Dyskusja była rzeczowa. Wykazała ona dużą
dojrzałość polityczną, czego wyrazem była troska towarzyszy o
likwidację występujących jeszcze słabości w naszej pracy oraz
poszukiwanie optymalnych form i metod doskonalenia i dalszego
rozwijania partyjno-politycznego działania wśród kadry, słucha-
czy, żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, pracowników cywil-
nych i rodzin wojskowych.

Znamienne i powszechną cechą wszystkich wystąpień była
pryncypialna krytyka naszych niedomagań i braków oraz precyzo-
nie konstruktywnych wniosków w zakresie ideowo-politycznego wy-
chowania kolektywu uczelni, prowadzenia pracy wewnątrzpartyjnej,
umacniania dyscypliny, rozwiązywania spraw socjalno-bytowych itp.

Wspólnym mianownikiem prezentowanych treści było właściwe
rozumienie istoty uchwał VII ZJAZDU PZPR, a mianowicie głęboka
PARTYJNA TROSKA O WYSOKĄ JAKOŚĆ I EFEKTYWNOŚĆ PARTYJNO-POLITY-

CZNEGO DZIAŁANIA W AKADEMII.

Świadomość zarówno osiągnięć, jak też słabości w naszej pracy w minionym pięciolecu, a przede wszystkim świadomość i zrozumienie wytyczonych przez Kierownictwo Partii i Ministerstwo Obrony Narodowej dyrektywnych zadań - pozwala nam określić konkretne wnioski do pracy partyjno-politycznej w uczelni na lata 1976-1980.

Takim generalnym, o kapitalnym znaczeniu wnioskiem - zadaniem jest KONIECZNOŚĆ USTAWICZNEGO ORGANIZOWANIA I PROWADZENIA WSZECHSTRONNEJ DZIAŁALNOŚCI - ZMIERZAJĄCEJ DO KSZTAŁTOWANIA I POGŁĘBIANIA JEDNOŚCI I WYSOKIEJ JAKOŚCI IDEOWO-POLITYCZNEGO, SŁUŻBOWEGO I SPOŁECZNEGO ZINTEGROWANIA AKADEMICKIEGO KOLEKTYWU.

Bogata i wszechstronna dyskusja potwierdziła, że dotychczasowe osiągnięcia stanowiły i stanowią istotny bodziec realizacji dalszych zadań Akademii Sztabu Generalnego WP.

Jednocześnie dyskusja wykazała, że pomimo wielu przedsięwzięć ideowo-politycznych i organizacyjnych: komendy, organu partyjno-politycznego, organizacji partyjnych i społecznych oraz służbowych przełożonych, a także widocznego postępu w całokształcie życia akademii - nie udało się w pełni zintegrować wszystkich zespołów osobowych naszego kolektywu.

Ubiegłe pięciolecie dało nam sporo przykładów, że w Akademii Sztabu Generalnego WP, będącej swoistym zlepkiem mnogości jednostek organizacyjnych - niekiedy interesy partykularne tych jednostek górowały nad ogólnoakademickimi i ogólnowojskowymi.

W obecnym pięciolecu widzimy zatem potrzebę i konieczność zdecydowanego przewartościowania psychiki i mentalności tych wszystkich członków akademickiej społeczności, dla których jedynie

bliską rzeczą jest "własna" praca i "własny" zespół, zakład, katedra, wydział, zaś zbyt jeszcze zbyt odległą i niejako wtórną sprawą - są zadania ogólnoakademiokie oraz wysoka range i autorytet Akademii Sztabu Generalnego WP jako całości.

W tej sytuacji w bieżącym pięcioleciu i latach następnych czynić będziemy wysiłki, by cały nasz stan osobowy skupić mocniej wokół realizacji aktualnych zadań programowych oraz planów perspektywicznego rozwoju uczelni.

Stosując szeroki wachlarz ideowo-wychowawczych i organizacyjnych przedsięwzięć - zmierzając będziemy do osiągnięcia przez naszych towarzyszy coraz wyższych szczebli i prawdziwego kunsztu pracy ideowo-politycznej, dydaktyczno-wychowawczej, naukowo-badawczej oraz socjalno-gospodarczej.

Dyskusja jednomyślnie potwierdziła, że ważnym warunkiem kształtowania ideowo-moralnej spójności i dojrzałości postępowania akademickiego kolektynu jest stała działalność przełożonych, instancji i organizacji partyjnych w zakresie poznawania i kształtowania pozytywnych nastrojów i postaw, wdrażanie i ścisłe przestrzeganie nowych regulaminów, "ZASAD ETYKI" ..., "OBYCZAJÓW ..." i "CEREMONIAŁU WOJSKOWEGO" oraz ciągłe egzekwowanie regulaminowego porządku i wzorowej dyscypliny wojskowej.

W aspekcie podnoszonego w dyskusji problemu umacniania się zdrowych ideowo i prężnych w działaniu kolektywów osobowych - należy podkreślić wagę prawidłowych stosunków międzyludzkich i koleżeńskich - w połączeniu z pełną subordynacją i lojalnością wobec przełożonych. Przełożeni z kolei - obok pryncypialnej wymagalności /rozliczenia z realizacji zadań/ - powinni okazywać stałą i serdeczną troskę o optymalne warunki sprawnego działania podwładnych oraz o ich potrzeby bytowe.

Osobiście w pełni też aprobuję przewijającą się w szeregu wypowiedzi tezę, że im wyższy jest poziom ideowo-polityczny kadry kierowniczej i podwładnych - tym lepszy jest klimat moralny w danym kolektywie, tym większe są jego efekty pracy.

Ten wysoki poziom ideowo-polityczny oraz przygotowanie pedagogiczne i doświadczenie w pracy z ludźmi każdego z nas - stanowi w poważnym stopniu o JAKOŚCI SZTUKI WYCHOWYWANIA IDEOWEGO, o czym również dość szeroko i wieloaspektowo mówiono w dyskusji.

Obok kształtowania aktywności społeczno-zawodowej - zasadniczym zadaniem pracy ideowo-wychowawczej jest stałe podnoszenie poziomu socjalistycznej świadomości każdego członka akademickiej społeczności oraz kształtowanie patriotycznych i internacjonalistycznych postaw.

Partia nasza opracowała i realizuje program kształtowania świadomości narodu - odpowiadający rosnącym wymaganiom budownictwa rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Mamy też - jako wykładnię tego działania - opracowany jednolity system kompleksowych przedsięwzięć w tej sferze w wojsku, w tym i w Akademii Sztabu Generalnego WP.

Trzeba tu jednak podkreślić, że kształtowanie nowego człowieka jest sprawą niełatwą. Kształtowanie zaś kierowników walki zbrojnej i pokojowego szkolenia i wychowania - jest procesem jeszcze bardziej skomplikowanym, wymagającym ciągłego rozszerzania skali i poziomu pracy ideowo-wychowawczej.

Z doświadczenia wiemy, że nie zawsze nasze intensywne działanie dawało pożądane rezultaty, a wychowankowie przysparzali nam niekiedy sporo kłopotów.

Dlatego też w bieżącym pięcioletciu komenda i organ partyjno-polityczny zdążać będą do tego, aby wszyscy akademicy nauczyciele posiadli tę najtrudniejszą sztukę - umiejętność

dobrego wychowywania, aby wzbogacali i doskonalili ją.

Główną treścią i najgłębszym sensem tego ideowego wychowania będzie systematyczne wyjaśnianie i motywowanie polityki partii i rządu, rozwijanie u ludzi lepszego zrozumienia ich obowiązków i powinności.

Przeprowadzona w ZESPOLE dyskusja potwierdziła słuszność tezy - postawionej w referacie komendy, że DOBRZE WYCHOWYWAĆ - TO ZNACZY PRZEDÉ WSZYSTKIM UMACNIAĆ PRACĘ ORGANIZATORSKĄ i potrafić mobilizować kolektyw do rozwiązywania stojących przed nim zadań.

Sztuka ideowego wychowania polega również na tym, aby dokumenty partyjne i prace klasyków marksizmu-leninizmu traktować jako podstawę do naukowego poznania rzeczywistości i osobistego udziału w twórczej pracy.

x

x

x

Ogromną moralną i społeczną wartością wszystkich głosów w dyskusji była TROSKA O WYSOKĄ PARTYJNOŚĆ CODZIENNEGO DZIAŁANIA KAŻDEGO Z NAS.

Podjęcie tej sprawy w referatach komendy spotkało się z powszechną i jednoznaczną aprobatą całego kolektywu akademii.

Bardzo słusznie podnoszono w dyskusji konieczność usprawniania własnej pracy, utrzymania i dalszego rozwijania kultu dobrej roboty, racjonalnego myślenia i działania, rozwoju przodownictwa i współzawodnictwa, wzorowej dyscypliny wewnętrznej i wojskowej, racjonalnej gospodarki i troski o warunki socjalno-bytowe.

Dyskusja dowiodła, że kolektyw uczelni dobrze rozumie potrzebę stałego zwiększenia efektywności i wydajności pracy.

ciągłego podnoszenia kultury we wszystkich sferach życia Akademii Sztabu Generalnego WP - jako istotnych czynników i warunków realizacji stojących przed nią zadań w zakresie wychowania ideowego i wykształcenia wysoko kwalifikowanych kadr dowódczo-sztabowych dla potrzeb ludowej obronności.

Należy też uznać jako zasadną krytykę jedynie stawiania przez niektórych przełożonych na odprawach bądź naradach zadań - bez ich egzekwowania i rozliczania z wykonawstwa. W tej sprawie cenne były uwagi towarzyszy - eksponujących rolę i rangę KONTROLI WYKONANIA.

X

X

X

Generalnie oceniając treść dyskusji - raz jeszcze podkreślam jej wysokie ideowo-polityczne i społeczne walory.

Dziękując towarzyszom za udział w NARADZIE, a zwłaszcza - dziękując wszystkim tym, którzy zabierali głos - pragnę zapewnić, że Wasze wnioski, propozycje i postulaty zostaną rozpatrzone i na miarę potrzeb naszej uczelni - uwzględnione w działaniu komendy i organu partyjno-politycznego.

PODSUMOWANIE

DYSKUSJI W ZESPOLE GOSPODARCZYM

Zasadniczymi zagadnieniami poruszonymi w czasie dyskusji w zespole gospodarczym były problemy racjonalnego gospodarowania. Zagadnienie racjonalnego gospodarowania i efektywnego wykorzystania mienia wojskowego podniesione zostało w gospodarce wojska do rangi pierwszoplanowych zadań. Jednoznacznie podkreślano, że podstawowym warunkiem powodzenia w tym zakresie może być przede wszystkim szeroko stosowane ekonomiczne myślenie oraz posługiwanie się rachunkiem ekonomicznym w zakresie planowanych i realizowanych przedsięwzięć dydaktycznych, naukowych i gospodarczo-technicznych. Podstawowe zasady racjonalnej gospodarki - maksymalizacja efektów przy posiadanych środkach i minimalizacja wydatków /kosztów/ przy realizacji określonych zadań - powinny być stosowane na oddzielenie w naszej działalności i na każdym stanowisku służbowym. Chodzi o wyrabianie poczucia odpowiedzialności kadry, słuchaczy i pracowników cywilnych za racjonalne gospodarowanie mieniem wojskowym i przekonania, że dobra i sumienna praca oraz twórczy wysiłek przynoszą zawsze dobre rezultaty w działalności szkoleniowej, gotowości bojowej i działalności gospodarczo-technicznej. Gospodarskie myślenie powinno mieć zastosowanie zarówno w przedsięwzięciach prostych i bieżących, jak i problemowych i perspektywicznych. Przy realizacji każdego zadania można i trzeba zadawać sobie pytania - jak je wykonać lepiej, taniej i szybciej. W dyskusji przejawiała się wysoka troska o prowadzenie racjonalnej gospodarki i efektywnego wykorzystania posiadanego potencjału. Zostało szczególnie podkreślone, że racjonalna gospodarka, to także racjonalne działanie mające na celu oszczędne i efektywne wykorzystanie czasu służbowego i pozasłużbowego. Dla powszechnego wdrożenia zasad racjonalnej gospodarki w całości kształcie działalności Akademii i jednostek pozostających na zaopatrzeniu - niezbędne jest wprowadzenie do bieżących programów działania następującej problematyki:

- 1/ konieczność propagowania i szkolenia w zakresie wiedzy ekonomicznej, racjonalnej gospodarki i rachunku ekonomicznego poprzez szkolenie partyjne na WUML oraz programowe szkolenie służbowe w odpowiednio zróżnicowanym zakresie dla słuchaczy, kadry i pracowników cywilnych;
- 2/ podnoszenia na wyższy poziom kultury służby, pracy i obsługi w każdej działalności, przy równoczesnym zwracaniu uwagi na kulturę zachowania interesantów i konsumentów;
- 3/ wprowadzania wzorowej organizacji obsługi i większej operatywności działania poprzez eliminację często drobnych, a jednocześnie dokuczliwych spraw /właściwa informacja o załatwianiu, dotrzymywanie terminów załatwiania, stosowanie preferencji do załatwiania spraw pilnych i ważnych/;
- 4/ szerokie propagowanie kultury fizycznej oraz rozszerzanie różnorodnych form zajęć z wychowania fizycznego - jako zasadniczego elementu sprawności fizycznej słuchaczy i kadry i podnoszenia zdrowotności;
- 5/ dalsze wprowadzanie mechanizacji i usprawnień w zakresie prac porządkowych i remontowo-konserwacyjnych;
- 6/ właściwe wykorzystanie czasu pracy kadry i pracowników cywilnych przy pełnym przestrzeganiu dyscypliny pracy, wydajności pracy, właściwej organizacji pracy i równomiernego obciążenia wszystkich stanowisk pracy;
- 7/ racjonalizacja rozwiązań w wykorzystaniu środków transportu poprzez optymalizację wykorzystania pojazdów, wykorzystanie ładowności, polepszenie niezawodności zabezpieczanych dyspozycji oraz doskonalenie dyscypliny eksploatacyjnej przez intensyfikację procesu prewencyjno-wychowawczego;
- 8/ prowadzenie działalności profilaktycznej w zakresie ochrony mienia wojskowego i powstawania szkód poprzez dobór właściwej obsady na stanowiskach o materialnej odpowiedzialności, prowadzenie szkolenia oraz lustracji i kontroli;
- 9/ szerokie upowszechnianie wzorców racjonalnego gospodarowania;
- 10/ optymalne wykorzystanie wyposażenia technicznego w całości w czasie działalności oraz posiadanych kadr specjalistów technicznych;
- 11/ bieżące prowadzenie szkolenia w zakresie BHP i egzekwowanie przestrzegania BHP w czasie pracy;

- 12/ wzmoczenie nadzoru służbowego i kontroli społecznej - jako instrumentu podnoszenia na wyższy poziom stanu gospodarki wojskowej;
- 13/ przestrzeganie w szerokim zakresie dyscypliny finansowej i prowadzenie walki z marnotrawstwem;
- 14/ pełne egzekwowanie przestrzegania przepisów i poleceń służbowych oraz prowadzenie działania zmierzającego do eliminowania formalizmu i biurokracji.

REFERAT KOŃCOWY

Z NARADY PARTYJNO-SŁUŻBOWEJ KADRY AKADEMII SZTABU GENERAL-
NEGO WP W DNIU 3.5.1976 R. NA TEMAT: "OCENA DZIAŁALNOŚCI
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO WP W MINIONYM PIECIOLECIU ORAZ
GŁÓWNE KIERUNKI ROZWOJU I ZADANIA NA LATA 1976-1980"

Charakterystyka głównych aspektów minionej pięcioletki została zawarta w dzisiejszych wystąpieniach moich zastępców oraz w wydany uprzednio "Sprawozdaniu z działalności Akademii Sztabu Generalnego WP za lata 1971-1975". Pogłębiła je rzeczowa i konstruktywna dyskusja. W oparciu o projekt "Dyrektywy Ministra Obrony Narodowej do działalności Sił Zbrojnych w latach 1976-1980", rozkaz Ministra Obrony Narodowej do szkolenia Sił Zbrojnych w 1976 r., wystąpienia Ministra Obrony Narodowej i wiceministrów Obrony Narodowej na odprawach szkoleniowych kierowniczej kadry Sił Zbrojnych PRL w dniach 6 listopada 1975 r. i 29 marca 1976 roku, wytyczamy dziś cele i zadania na najbliższą pięcioletkę. Mówiłem w referacie wstępnym, że będzie to pięcioletka przełomowa w działalności Uczelni. Ale musimy pamiętać, że w tym okresie dominować będzie głównie działalność wdrożeniowa. Koncepcję rozwoju Akademii mamy prawie już ukształtowaną. Po jej akceptacji przez Ministra Obrony Narodowej i Szefa Sztabu Generalnego WP musimy skupić główny wysiłek działania na stronie realizacyjnej, wykonawczej. Wymagać to będzie z kolei zaktywizowania i udoskonalenia form egzekwowania, zapewnienia dyscypliny wykonawczej, odpowiedniej kontroli i pomocy. Musi nam także towarzyszyć świadomość, że to czego dokonamy w latach 1976-80 będzie stanowić pozycję wyjściową do rozwiązań, które podejmiemy po 1980 r. w ramach nakreślonego, perspektywicznego programu rozwoju Akademii.

Narada osiągnęła zakładane cele. Konkretna i rzeczowa dyskusja w zespołach problemowych wzbogaciła widzenie wielu problemów, wskazała praktyczne sposoby i metody realizacji podejmowanych zadań. Dziękuję serdecznie wszystkim tow.tow. zabierającym głos w dyskusji. Nie ustosunkowuje się do wszystkich wniosków i propozycji. Część z nich znajdzie potwierdzenie w niniejszym referacie, pozostałe zostaną ujęte w materiałach opracowywanych przez zespoły, o których mówiłem na wstępie narady.

Rozwój Akademii Sztabu Generalnego WP był, jest i będzie wyznaczony wskaźnikami ogólnego rozwoju kraju i Sił Zbrojnych. Można to określić tłem wewnętrznym. Ale jednocześnie musimy w procesie naszej działalności dobrze rozumieć, głęboko studiować tło zewnętrzne. VII Zjazd PZPR, a szczególnie XXV Zjazd KPZR dały wnikliwą, głęboką ocenę i wykładnię aktualnej sytuacji międzynarodowej. Studiujemy materiały pozjazdowe, będziemy je nadal zgłębiać oraz systematycznie wdrażać do codziennej działalności w najbliższych latach zgodnie z opracowanymi planami.

Pozwolę sobie zatem zwrócić uwagę Towarzyszy, cytując z wystąpienia Ministra Obrony Narodowej na odprawie kierowniczej kadry Sił Zbrojnych w dniu 29.03.1976 roku, następujący fragment: "... są znane i pozostają świeżo w pamięci zjazdowe analizy rozwoju sytuacji międzynarodowej, światowego układu sił. Niektóre militarne ich aspekty omówiliśmy na odprawie szkoleniowej w listopadzie ub. roku. Od tego czasu nie zaszły jakościowe zmiany. Pozwala mi to zatrzymać się obecnie tylko na niektórych charakterystycznych dla mechanizmu zbrojeń przeciwnika momentach...

Wydaje się, że najistotniejszy w kwestii zbrojeń jest ścisły splot czynnika ustrojowego imperializmu z czynnikami rewolucji naukowo-technicznej.

Coraz potężniejsze w łonie imperializmu kompleksy militarno-przemysłowe, występujące również coraz częściej w formie wielkich międzynarodowych korporacji kierujących się w swym postępowaniu prawem maksymalnego zysku - to przy-
czyna pierwsza.

Potęguje jej działanie i skutki właściwy imperializmowi duch ekspansjonizmu - to cecha druga.

Wreszcie czynnik trzeci - to potężne arsenały. Z chwilą gdy stają się faktem dokonany, same wywołują niejako obiektywną presję na ciągłe odnawianie, modernizację, przezbrajanie. Broń, raz wprowadzona, domaga się wciąż wymiany na nową, lepszą.

Z kolei w epoce rewolucji naukowo-technicznej, dokonującej się w warunkach ustroju kapitalistycznego, szczególnie silnie uwidacznia się technologiczna logika zbrojeń; podobnie jak nie można zatrzymać czy ograniczyć rozwoju myśli naukowo-technicznej, tak i nieograniczone są techniczne możliwości ulepszania broni.

W ten sposób mechanizm ustrojowy, natura imperializmu narzuca reprodukcję i rekonstrukcję broni, natomiast rewolucja naukowo-techniczna czyni ją coraz doskonalszą.

Taka jest istota tego procesu. Głównym czynnikiem, który nie daje mu "wypaść spod kontroli" jest siła socjalizmu, potęga Armii Radzieckiej, wysiłki obronne krajów wspólnoty socjalistycznej, a wśród nich liczący się istotnie, respektowany i doceniany nasz polski wkład".

Z przytoczonego fragmentu wynikają dla Akademii konkretne zadania. Mówił o nich w swoim referacie tow. płk prof. BROCH. Zgadzam się z nim w pełni w świetle zaleceń Ministra Obrony Narodowej pragnę dodatkowo omówić następującą kwestię. Słuchacze i nauczyciele akademicy muszą m.in. doskonale znać przeciwnika, przy czym nie tylko w kategoriach ilościowych, lecz także jakościowych. Wynika stąd potrzeba podawania w założeniach do ćwiczeń nie tylko organizacji i stanu ilościowego uzbrojenia i sprzętu bojowego przeciwnika, ale określanie także generacji tego sprzętu i innych jakościowych aspektów. Musimy także widzieć przeciwnika w wyobraźnym horyzoncie czasowym - tak, by określać co on może podjąć, rozwinąć i osiągnąć. Minister Obrony Narodowej na wspomnianej odprawie 29.03.br. stwierdził: "Wojsko musi patrzeć daleko w przód, mieć stałe zdolność oceny zjawisk fizycznych, które mogą być odkryte i ujarzmione w dobrej czy też złej sprawie, musi niejako mieć pod obserwacją próg niezbadanej dotąd materii".

Szkolimy naszych słuchaczy na "dzisiaj", ale też i na "jutro", naturalnie z zachowaniem właściwych proporcji. Sądzę, że byłoby jednak celowe w ciągu trzech lat studiów przeprowadzić jedno ćwiczenie, na drugim lub trzecim roczniku, w opar-

ciu o hipotetyczne pole walki z zastosowaniem wyobraźalnych przez nas, ale dziś jeszcze nawet nie istniejących środków rażenia, uzbrojenia i sprzętu - zarówno po stronie przeciwnika jak i wojsk własnych. Mam nadzieję, że Katedra Sztuki Operacyjnej lub Katedra Taktyki Ogólnej podejmie się tego zadania.

X

X

X

Minister Obrony Narodowej na wspomnianej odprawie postawił przed Siłami Zbrojnymi, a więc i Akademią Sztabu Generalnego WP, następujące zasadnicze zadanie szkoleniowe: "... dla obecnej pięcioletki główną sprawą będzie zapewnienie ściśle współzależnego, w pełni zgranego rozwoju i doskonalenia następujących czynników:

- zdolności manewru;
- siły ognia;
- odporności na wszelkie oddziaływanie nieprzyjaciela;
- efektywności dowodzenia i rozpoznania".

Kwestia manewru. Operacyjne rozwijanie naszych sił zbrojnych będzie połączone z przegrupowaniem na duże odległości z zastosowaniem skomplikowanych form manewru w sytuacjach z reguły trudniejszych niż oczekiwane. Szybkie i sprawne przegrupowanie, to m.in. umiejętność pokonywania różnorodnego terenu. Połączenie właściwości terenowych z działalnością nieprzyjaciela tworzy często niezwykle trudne problemy. Musimy zatem uczyć organicznego wiązania znajomości terenu z przenikliwą znajomością przeciwnika.

W procesie dydaktycznym przyjęliśmy przed laty dwie zasady:

- pierwsza - określenie w każdym ćwiczeniu jednego-trzech głównych problemów do przerobienia np: rozpoznanie, obrona przeciwlotnicza, maskowanie, przełamanie itp.

- druga - w ciągu trzech lat studiów słuchacze muszą poznać w zasadzie cały obszar kraju. Stąd narodził się umowny podział obszaru Polski na trzy pasy /północny, środkowy i południowy/.

Zasady te sprawdziły się w praktyce i należy je nadal stosować. Konieczne jest jednak wprowadzenie trzeciej zasady, polegającej na tym, że każde ćwiczenie musi być rozgrywane w terenie o innym charakterze a więc: w terenie równinnym, lesistym, bagnistym, pociętym licznymi przeszkodami naturalnymi /rzeki, jeziora, kanały/, zurbanizowanym, górzystym. Podkreślam, że musi istnieć przy tym pełna harmonia, współzależność realizacyjna tych trzech zasad. Mamy więc zadanie dla Oddziału Szkolenia, który winien je wykonać do końca bieżącego roku.

Upancernienie i zmotoryzowanie naszego wojska, to czynniki zapewniające mu wysoką manewrowość. "Ale, aby walor upancernienia mógł być optymalnie wykorzystany, muszą nań niejako pracować wszystkie inne ogniwa i specjalności... W szczególności należy ściślej "sprzęgać" z czołgami - piechotę, saperów, artylerię, śmigłowce wsparcia ogniowego" /Minister Obrony Narodowej - wystąpienie 29.03.1976 r./. W tym świetle musimy wprowadzić więcej wspólnych zajęć i ćwiczeń dla oficerów ogólnowojskowych, rodzajów wojsk i lotnictwa na jednolitym tle operacyjno-taktycznym. Trzeba zatem, by Oddział Szkolenia wyraźnie określił w programach nauczania, które zajęcia lub ćwiczenia mają być wspólne i metodę ich prowadzenia.

Przeszło rok temu wprowadziliśmy jednolite tło operacyjno-taktyczne dla ćwiczeń rozgrywanych na mapach. Przyświecały nam tu trzy cele, które chcieliśmy osiągnąć:

- jednolitość przerabiania problemów przez wszystkie katedry i zakłady Akademii;
- zapewnienie trwałości - w dłuższym okresie czasu - materiałów szkoleniowych;
- oszczędność pracy ludzkiej i materiałów /głównie map, papieru itp./.

Założyliśmy też, że z tła operacyjno-taktycznego wybieramy się do "przerobienia" konkretny pułk, dywizję, armię. Słyszałem wiele pozytywnych opinii o wspomnianym tle. Ale jednocześnie stwierdzam, że są przypadki odstępstw od przyjętych założeń, co traktuję jako brak dyscypliny wykonawczej.

Możliwe, że w świetle omówionych wyżej zasad, a także dzisiejszej dyskusji zajdzie potrzeba dokonania określonych zmian w dotychczas obowiązującym tle. Proszę o analizę i propozycje Katedry Taktyki Operacyjnej do końca września br. Ponadto sądzę, że winniśmy opracować jednolite tło /tła/ operacyjno-taktyczne i taktyczne do ćwiczeń prowadzonych w terenie w powiązaniu z podrózkami polowo-historycznymi. Katedra Sztuki Operacyjnej zbada zagadnienie i przedstawi wnioski także do końca września br.

Kwestia siły ognia. Doświadczenia uczą, że musimy oficerów Akademii zarówno uczyć strzelania, jak i podtrzymywać ich kondycję strzelocką. Trzeba więc by nasz cykl szkolenia ogniowego wychowania fizycznego i sportu oraz WKS "KADRA" nadal kontynuowały dobrą robotę w prowadzeniu programowych strzelań, organizacji różnorodnych konkursów, zawodów itp. Chodzi jednak o sprawę natury operacyjno-taktycznej. Musimy uczyć słuchaczy być dysponentami ognia, umiejętności grupowania i uzupełniania się rodzajów ognia /broni piechoty, środków przeciwpancernych, moździerzy, artylerii różnego rodzaju, rakiet lotnictwa itp./, umiejętności wyboru celów, wiązania ognia z rozpoznaniem, uprzedzania przeciwnika w otwarciu ognia, likwidacji deficytu luf poprzez najbardziej racjonalne użycie środków ogniowych itp. Wiedząca rola w tym przedmiocie przypada - zajmującej się w pewnym wymiarze tym problemem - Katedrze WRiArt. przy współudziale Katedr: Sztuki Operacyjnej i Taktyki Ogólnej. Wymienione katedry winny też w myśl obowiązującej już zasady wytypować ćwiczenia lub zajęcia, w których problem ognia będzie przerabiany w najdrobniejszych szczegółach.

Kwestia odporności na wszelkie oddziaływanie nieprzyjaciela. Przeciwnika można zniszczyć pod warunkiem, że osłonimy się przed jego oddziaływaniem, że przetrwamy. Składa się dziś na to wiele sił, środków i przedsięwzięć, jak np: obrona powietrzna kraju i obrona przeciwlotnicza wojsk, przeciwdziałanie różnym rodzajom rozpoznania przeciwnika, walka z zakłóceniami radioelektronicznymi, szeroko pojęte maskowanie itp. Problem ten jest w Akademii rozpatrywany przez wiele Katedr według swojej specjalności. Nie znalazł on jednak ujęcia systemowego, a zatem podobnie jak i problem ognia nie jest nawet ujęty jako wyodrębnione zagadnienie szkoleniowe. Jest zatem pilne zadanie dla Katedry Sztuki Operacyjnej - zespołnie wysiłku wszystkich zainteresowanych Katedr, opracowanie systemowe problemu i wprowadzenie go do procesu dydaktycznego w 1977 roku.

Kwestia dowodzenia. Aktualnie chodzi - po pierwsze - o umiejętne wykorzystywanie potencjału technicznego i informatyki w procesie dowodzenia. Mamy narzędzia w postaci doskonałych środków łączności i środków mechanizacji i automatyzacji oraz dobre miejsca dowodzenia, zwłaszcza w wozach opancerzonych. W kwestii tej musimy jednak uczyć racjonalnego spożytkowania tych środków, rugować dążenia do posiadania autonomicznych, niezależnych systemów łączności, więcej uczyć dowodzenia w ruchu, nadążania dowództw i sztabów za wojskami. Mamy wiele cennych osiągnięć w zakresie informatyki. Sądzę jednak, że praktyczne jej stosowanie przez nauczycieli akademickich i słuchaczy nie odpowiada naszym dążeniom i założeniom. Jest to zadanie szczególnej rangi dla Instytutu Dowodzenia oraz Katedry Służby Sztabów.

Zagadnienie drugie to samodzielność myślenia i oryginalność. Szef Sztabu Generalnego WP stwierdził na odprawie szkoleniowej 6.11.1975 r.: "Jeśli warunkiem operatywności dowodzenia jest znaczne przyspieszenie wszystkich elementów tego procesu, to warunkiem skuteczności dowodzenia i trafności decyzji jest wszechstronna wiedza, inicjatywa, śmiałość postępowania ogniw decyzyjnych i wykonawczych - słowem gotowość do rozumnego ryzyka. Odważna, ryzykowna ale rozważna

decyzja może spowodować, że pozornie niesprzyjające okoliczności działania staną się sprzyjającymi ... Musimy więc uczyć się podejmowania i wcielania w życie decyzji oryginalnych, kiedy nie powodują one jeszcze ofiar ludzkich i strat materialnych, a szkolonym grozi jedynie, dyskusyjna przecież zawsze w kategoriach operacyjno-taktycznych, skala oceny".

Stwierdzamy, że nasi słuchacze często rozumują "szablonowo", działają według ustalonych schematów. Przyczyny są różne. Nie zawsze stworzone sytuacje zniewalają do myślenia: Nie zawsze też nauczyciele akademicki preferują oryginalne rozwiązania, a wymagają t.zw. skryptowych odpowiedzi. Słuchacze w obawie przed oceną negatywną stosują "wymagania skryptowe". Mówił o tym tow. płk prof. BROCH. Jest to zatem jeden z głównych problemów wymagających rozwiązania przez wszystkie katedry i to w ciągu najbliższego roku akademickiego.

x

x

x

Na początku lat siedemdziesiątych kierownictwo Ministerstwa Obrony Narodowej podjęło zdecydowane działanie w celu nadania priorytetowego znaczenia w szkoleniu - taktyce. Przyniosło ono w wojskach widoczne efekty. Sztuka operacyjna i taktyka zawsze zajmowały i zajmują poczesne miejsce w programach studiów w naszej Uczelni. Niemniej jednak pragnę wyeksponować istniejące jeszcze dwie słabości w tej dziedzinie.

Pierwsza z nich to brak powiązania taktycznego między poszczególnymi katedrami. W praktyce jest najczęściej tak, że każdy rodzaj wojsk czy służb - reprezentowanych przez katedry - "walczy" autonomicznie, sam dla siebie. Nawet w referatach szefów rodzajów wojsk i służb dla dowódcy określonego szczebla prezentuje się wyizolowane rozważania "techniczne" bez wniosków i propozycji, nie bacząc czy służą one powzięciu przez dowódcę właściwej i oryginalnej decyzji. Obawiam się, że źródło niedomagania tkwi w opacznie rozumianej specjalizacji, w którą wkłada się wszystko oprócz rozważań taktycznych lub operacyjnych. Uważam, że katedry: Sztuki Operacyjnej i Taktyki Ogólnej winny z racji swojej roli nadać właściwy kierunek

działania w tej dziedzinie.

Druga, to powszechne rozumowanie, że sztuki operacyjnej i taktyki można uczyć tylko przy pomocy tzw. "utartych", sprawdzonych w wieloletniej praktyce metod dydaktycznych. Zgoda. Ale nie można dziś na tym poprzestać. Musimy szukać coraz bardziej atrakcyjnych form i metod, by studium sztuki operacyjnej i taktyki stało się pasją każdego oficera. Zainicjowaliśmy "olimpiadę taktyczną". Zyskała ona wielce pozytywną opinię w wojskach oraz wysoką ocenę przełożonych. Ale odnosi się wrażenie, że dla niektórych nauczycieli akademickich jest ona dodatkowym "kołem u wozu". Katedra Taktyki Ogólnej nie "reklamuje" tej niezwykle pożytecznej formy samokształcenia. Ponadto za mało jeszcze wykorzystujemy filmy w nauczaniu taktyki, nie organizujemy ciekawych konkursów, dyskusji taktycznych. Weźmy teren - trzeba go umieć "czytać", wnikać w jego naturę, określać operacyjno-taktyczne dobrodziejstwa lub groźby i pułapki. Czyż to nie jest temat do ciekawych konkursów, czy zawodów ?

Stwierdzamy - także, że studium historii sztuki wojennej i geografii wojennej - mimo wielu osiągnięć - nie w pełni jeszcze podbudowuje i wzbogaca nauczanie taktyki. Przykłady historyczne, opisy wojskowo-geograficzne są dość często zbyt ogólnikowe, nie "dopasowane" do przerabianych zagadnień, nie pobudzają do myślenia perspektywicznego.

W tym świetle warto się zastanowić - w powiązaniu z zasadami, o których mówiłem wcześniej - nad organicznym sprzężeniem podróży polowo-historycznych z ćwiczeniami szkoleniowymi lub pociągowymi. Robiliśmy już podobne zabiegi, ale zawsze przedsięwzięcia historyczne stanowiły niejako autonomiczną część ćwiczenia. W omawianym przypadku chodzi o to by była swoista "przeplatanka" - rozegranie epizodu historycznego, a następnie rozegranie epizodu współczesnego lub vice versa. Stąd odpowiednie rozważania i wnioski. Dotyczy to także studium geografii wojennej. Sądzę, że zyskamy na tym nie tylko merytorycznie, lecz także organizacyjnie - ćwiczenia mogą trwać dłużej niż dotychczas, lecz będzie ich mniej, a to nie

jest bez znaczenia dla sił zabezpieczających przedsięwzięcie szkoleniowe. Oddział Szkolenia zbada problem i przedstawi propozycje we wrześniu br.

X

X

X

Tow. płk prof. BROCH mówił szeroko o naszej działalności naukowo-badawczej. Wiele cennych myśli wniosła też dyskusja w zespole problemowym. Na tym tle pragnę zwrócić uwagę Towarzyszy tylko na niektóre zagadnienia.

W pierwszym rzędzie w doskonaleniu działalności naukowej musimy nadać odpowiednią rangę naukowemu przewidywaniu, prognozowaniu. Jeśli chcemy uczyć słuchaczy na "jutro" musimy dawać im wizję ewentualnych sytuacji na perspektywnym polu walki. Wiąże się to ściśle z preferowaniem w badaniach tematów perspektywnych, wynikających z rozwoju sił zbrojnych, wyższego szkolnictwa wojskowego i naszej uczelni, z uwzględnieniem wyników prac prognostycznych. Często podchodzimy do tego problemu zbyt "sztywno", twierdząc, że - to jest nierealne, niemożliwe, leży w sferze fantazji. Musimy zmienić sposób naszego rozumowania i postępowania. Nie rezygnujemy ze starszej kadry, o wielkim doświadczeniu, ale z racji perspektywy odwołujemy się szczególnie do młodych wiekiem, nauczycieli akademickich - niech Wasze badania leżą w jakiejś mierze na pograniczu fantazji, niech ich wyniki będą przysłowiowym "kijem w mrowisku", niech tylko kilka lub kilkanaście procent badań, opracowań przyniesie racjonalne korzyści - i to będzie dużo. Do procesu badań musimy w coraz szerszym stopniu wciągnąć słuchaczy, najbardziej uzdolnionych i utalentowanych. Dobrą podstawę ku temu stanowi opracowany przez Akademię Sztabu Generalnego WP i zatwierdzony przez Szefa Sztabu Generalnego WP zestaw tematów prac kursowych, dyplomowych, doktorskich, habilitacyjnych wzajemnie sprzężonych i powiązanych. Szefowie Katedr winni zapewnić jego wdrożenie zgodnie z założonymi celami.

Minister Obrony Narodowej 29.03.br. stwierdził: "Wojna, wojsko, uzbrojony człowiek, to pole badań wszystkich prawie nauk. Centralne w tym względzie miejsce zajmuje nauka wojenna - właśnie w tej dziedzinie oczekujemy szybszego rozwoju. Powinny temu służyć m.in. prace Akademii Sztabu Generalnego WP nad klasyfikacją nauki wojennej oraz problematykę naukowoznawczą w siłach zbrojnych. Oczekiwać należy ambitnych prac naukowych w dziedzinie sztuki wojennej, m.in. dotyczących podniesienia poziomu naukowości prognozowania w tej dziedzinie, rozwinięcia badań w przedmiocie modelowania operacji... Aktualnie jako sprawę o szczególnym znaczeniu należy traktować pilne, szerokim frontem i konsekwentne wdrażanie analizy wartości. Między innymi niezbędne jest zapoznawcze szkolenie kierowniczej kadry wojska, odpowiednie uwzględnienie w programach szkolenia w akademiach wojskowych ...". Cytowane zadania winna podjąć Katedra Strategii oraz Instytut Dowodzenia.

Katedry: Taktyki Ogólnej, Służby Sztabów oraz Oddział Lotnictwa i Obrony Powietrznej Kraju trudzące się obecnie nad opracowaniem regulaminów: walki /pułk-dywizja/, służby polowej sztabów oraz walki lotnictwa operacyjnego winny wykorzystać tę doskonałą okazję, do szerokiej dyskusji taktycznej i sztabowej, rozbudzania zainteresowania omawianymi dziedzinami, ujednolicenia wielu poglądów jeszcze w fazie wstępnej, a więc do czasu wprowadzenia regulaminów w życie. Z chwilą ich zatwierdzenia przez Ministra Obrony Narodowej stanie przed Akademią ambitne zadanie - współudział we wdrożeniu regulaminów. Już dziś warto się zastanawiać jakimi metodami i sposobami najlepiej to będzie czynić.

W ubiegłym pięcioleciu narodziła się forma doradztwa i ekspertyzy ze strony naukowców dla Instytucji Centralnych Ministerstwa Obrony Narodowej, dowództw i sztabów różnych szczebli. Niezbędne są także ekspertyzy naukowe dla wewnętrznych potrzeb Uczelni, np. w zakresie zarządzania, racjonalnego gospodarowania itp. Formę tę musimy szeroko rozwijać. Obok bowiem korzyści merytorycznych - Akademia i poszczególni jej pracownicy utrwalają swoją rangę, wiodącą rolę w dziedzinie nauki wojennej.

W przyszłym pięcioleciu czeka nas jeszcze jedno bardzo trudne zadanie w dziedzinie dydaktyczno-wychowawczej i naukowo-badawczej. Akademia jako całość i poszczególni jej pracownicy naukowci winni wytworzyć "szkoły" w rozumieniu kierunków w nauce wojennej, których przedstawiciele łączą pewne wspólne podstawowe poglądy i metody w pracy twórczej, nauczaniu i wychowaniu. Chodzi praktycznie z jednej strony o to, by nasi absolwenci byli dumni, iż są nosicielami poglądów Akademii Sztabu Generalnego WP, z drugiej zaś - by nasi samodzielni pracownicy naukowci dążyli do tego, aby ich podwładni lub słuchacze mogli szczycić się faktem, że wychodzą z ich "szkoły". Generalnie rzecz biorąc obecna 5-lątka musi upłynąć pod znakiem utworzenia i ukształtowania środowiska naukowego w Uczelni. Jest to priorytetowe zadanie w dziedzinie pracy naukowej.

x

x

x

W ubiegłym pięcioleciu stworzyliśmy dobre podstawy do rozwoju procesu dydaktyczno-wychowawczego i naukowego. Polega to między innymi na zacieśnieniu naszej współpracy z wojskami, wyższymi szkołami oficerskimi, akademiami oraz z bratnimi uczelniami krajów socjalistycznych, zwłaszcza Armii Radzieckiej i Narodowej Armii Ludowej NRD. Konkretnie, rzeczowe kontakty naukowców i praktyków przynoszą nam duże korzyści. Marzymy często o ćwiczeniach doświadczalnych. Będziemy zabiegali o ich prowadzenie. Ale wiemy, że jedno ćwiczenie prz kosztuje 3 mln.zł., DLSZR - 13 mln.zł., DZ - 22 mln.zł. Obliguje to nas do ścisłego liczenia kosztów i efektów. W naszych kontaktach jest jednak kilka słabości, które w perspektywie muszą być wyrugowane.

Pierwsza z nich, to działanie Akademii Sztabu Generalnego WP naceLOWANE tylko na zaspokojenie potrzeb współpartnerów według ich życzeń. Nie przejawia się w tym działaniu natomiast swoiste "narzucanie" przez Akademię celów, tematów, zagadnień, swoich rozwiązań. A więc zanika niejako wiodąca rola Uczelni.

W toku współpracy zyskujemy wiele wniosków i doświadczeń. Nie mamy jednak wypracowanej w skali Akademii - w odróżnieniu od skali katedralnej o czym mówił płk prof. BROCH - metodologii ich rozpowszechniania w Uczelni, natychmiastowego wprowadzenia do procesu dydaktycznego itp. Oddział Naukowy w ciągu bieżącego roku winien zbadać w szczególności ten problem i przedstawić propozycje najwłaściwszych rozwiązań.

Z zagadnieniem tym wiąże się inna kwestia. Sprawozdania wielu naszych nauczycieli akademickich z pobytu na ćwiczeniach w wojskach, bratnich uczelniach za granicą, sprawozdania słuchaczy z praktyk są w wielu przypadkach tylko opisem z pobytu, bez głębi merytorycznej, porównań, wniosków i propozycji. Przy czytaniu tylko sprawozdań - bez dodatkowej rozmowy z zainteresowanymi - odnosi się wrażenie, że "wycieczka" była absolutnie zbędna.

Od początku bieżącego roku weszliśmy w nowy, wyższy jakościowo etap współpracy z bratnią Akademią im. M. Frunzego. Podjęliśmy opracowanie wspólnego tematu naukowego, przeszliśmy do wygłaszania wykładów na zasadzie wzajemności i współpartnerstwa, wymiany doświadczeń słuchaczy. Od dwóch lat wymieniamy szeroko doświadczenia z bratnią Akademią Narodowej Armii Ludowej NRD im. F. Engelsa, wysyłamy do niej stażystów na prawach wzajemności.

Proces ten będzie się w pięcioletce pogłębiał i doskonalili. Przywiązujemy do niego wagę szczególną. Jest to bowiem przebogata forma wymiany poglądów, uzyskiwania nowych rozwiązań, prezentowania własnych. Jest to także praktyczna lekcja internacjonalizmu, możliwość utrwalania i pogłębiania braterstwa broni z armiami socjalistycznymi. Jednocześnie jest to dla nas duże zobowiązanie. Wzajemne kontakty, opracowania, wykłady itp. muszą stać na najwyższym poziomie. To nie może być powielanie tego co istnieje w Akademii Sztabu Generalnego WP, lecz musi zawierać zawsze nowe myśli, przewidywania. Stąd szczególna odpowiedzialność spada na szefów katedr i zakładów - osobistego, twórczego angażowania się w przygotowanie poszczególnych kontaktów i materiałów z nimi związanych.

x

x

x

Dwa lata temu rozpoczęliśmy rozbudowę nowoczesnej bazy szkoleniowej. W tym miejscu, pragnę jeszcze raz serdecznie podziękować kierownictwu i całemu składowi osobowemu Oddziału Obrony Powietrznej Kraju i Lotnictwa za inicjatywę i cenne rozwiązania w tej dziedzinie. Wasze doświadczenia służą pomocą dla dalszej rozbudowy tej bazy w innych ogniwach Akademii. Oddział Szkolenia winien wreszcie w ciągu bieżącego roku - uwzględniając nasze przyszłe inwestycje i związane z tym przesunięcia różnych komórek organizacyjnych do innych pomieszczeń - opracować szczegółowy plan rozbudowy bazy szkoleniowej i rozmieszczenia poszczególnych komórek. Jednocześnie wszystkie katedry, zwłaszcza Oddziału Obrony Powietrznej Kraju i Lotnictwa winny ciągle prowadzić analizę: koszt - efekt. Chodzi głównie o przebadanie na ile dzięki nowej bazie szkoleniowej następuje przyrost efektywności studiów. Pierwsze opracowanie tego typu chciałbym uzyskać do grudnia br.

x

x

x

Główne zadania i kierunki pracy partyjno-politycznej omówił szeroko Tow. płk mgr JURA. Aprobuję je w pełni. Dyskusja wniosła wiele cennych rozwiązań i pomysłów. Pragnę ze swej strony dodać, że mimo dobrego postępu niektóre problemy, składające się na pracę partyjno-polityczną nie znajdują jeszcze pełnego praktycznego wdrożenia do działalności dydaktycznej i naukowej.

Mówimy o walce ideologicznej i słusznie. Dobrze ją studiujemy w czasie szkolenia kadry i słuchaczy, na zajęciach Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu Leninizmu. Ale jakie to ma odzwierciedlenie w ćwiczeniach, grach wojennych? Owszem, pewne elementy są, ale zbyt suche, nie pobudzające do głębszych rozważań. Wnętrze imperializmu, jego agresywne, ludobójcze zamiary i poczynania, założone przeciw z pełną świadomością w doktrynach polityczno-militarnych muszą być wyraźnie i precyzyjnie pokazywane i demaskowane w toku wszystkich zajęć taktyczno-operacyjnych i przez wszystkich nauczycieli akademickich.

Kształtowanie i utrwalanie patriotycznych i internacjonalistycznych postaw ideowych kadry i słuchaczy ma u nas szczególną rangę. Formalnie robimy to dobrze. Operujemy przykładami historycznymi, organizujemy spotkania, różnorodne podróże historyczne, wyświetlamy filmy itp. Ale w tych dobrych poczynaniach często brak nam podbudowy emocjonalnej, porywających odczuć, serca.

Założenia do ćwiczeń i zajęć są coraz lepiej opracowywane, coraz lepiej pokazują obraz pola walki. Ale jednocześnie z oporem wprowadzamy do nich - elementy nie wynikające bezpośrednio z oddziaływania nieprzyjaciela, takie np.: zmęczenie żołnierzy, opóźnienie w działaniach na skutek nieprecyzyjnie sformułowanego zadania lub niezrozumienia tego ostatniego, niedostarczenie pewnych grup amunicji, paliw na skutek złej organizacji itp.

Uczymy słuchaczy form i metod organizowania i prowadzenia pracy partyjno-politycznej. Ale czy zawsze dobrze? Ciągłe mamy praktycznie jeden schemat - zebranie, narada, ulotka, "błyskawica", dostarczenie prasy itp. Jeśli nawet założyć, że tyle form pracy wystarczy - to ciągle nie możemy "dopasować" ich do manewrowego pola walki.

Niektórzy towarzysze mogą mi powiedzieć, że "wyważam otwarte drzwi", że są dobre opracowania na ten temat itp. Od strony teoretycznej tak - praktyka ćwiczeń i zajęć dowodzi, że obraz nie jest optymistyczny.

Sądzę, że wspomniane niedomagania wynikają z dwóch przyczyn:

- a/ wiemy co robić, ale nie zawsze wiemy jak to robić. Istnieje wciąż pilna potrzeba wypracowania metodologii nasycania procesu studiów taktyczno-operacyjnych problematyką ideologiczną, partyjno-polityczną;
- b/ panuje przekonanie, że jest to sfera działalności tylko Katedry Nauk Społeczno-Politycznych.

Niewątpliwie wiodąca rola należy do Katedry Nauk Społeczno-Politycznych i ona winna do końca roku opracować metodologię, o której wspomniałem. Żadna jednak z katedr nie jest zwolniona od realizacji wspomnianych zadań.

x

x

x

Mówimy dzisiaj o zadaniach na pięcioletkę i sposobach ich najlepszego wykonania. Sądzę, że m.in. jednym z warunków pomyślanej realizacji zadań jest właściwa struktura Uczelni oraz system i styl kierowania i zarządzania.

Strukturę organizacyjną Akademii Sztabu Generalnego WP przesądza generalnie nowy statut Uczelni. Dziwne jest zatem, że niektórzy towarzysze przy okazji opracowania nowych programów studiów i szczegółowej struktury organizacyjnej podważają założenia statutowe, zapominają całkowicie, że dyskusja nad statutem trwała rok, a jego ostateczna wersja została przyjęta przez Radę Naukową i Komitet Partyjny. Jesteśmy teraz w fazie realizacji statutu, a nie ponownej dyskusji nad jego założeniami.

Aktualna struktura, nie odpowiada naszym zadaniom perspektywicznym i musi ulec zmianie. Kierujemy się przy tym następującymi założeniami:

- a/ stwarzaniem zespolonych, jednorodnych większych organizmów, które m.in. wyzwoliłyby katedry od nadmiaru prac organizacyjnych i administracyjnych; pozwoliły lepiej wykorzystać moce warsztatowe itp.;
- b/ wygospodarowaniem etatów i ludzi dla wzmocnienia najbardziej obciążonych lub zorganizowania nowych niezbędnych komórek jak np: pracownia technicznych środków nauczania;
- c/ stworzenie możliwości manewru kadrą między wydziałami, katedrami i instytutami w zależności od corocznego obciążenia dydaktycznego i naukowego;
- d/ zapewnienie pełnego obciążenia wszystkim pracownikom i stworzenia warunków do wzrostu wydajności pracy.

Przy tej okazji informuję, że w marcu br. powołałem komisję dla zbadania obciążenia, wykorzystania i przydatności pracowników cywilnych w Uczelni. Zaczęliśmy od tej grupy nieprzypadkowo. Szefowie komórek organizacyjnych od lat narzekają na brak personelu technicznego, laboratoryjnego, maszynistek, kreślarzy itp. Dziś w dyskusji też podejmowano tę kwestię, wstępne rezultaty pracy komisji sygnalizują, że wielu pracowników nie ma sprecyzowanych obowiązków, duży odsetek pracowników nieregularnie lub w ogóle nie podpisuje list obecności w pracy, w niektórych komórkach obciążenie części pracowników nie stanowi nawet połowy wymaganego obciążenia. Są nawet, wprawdzie sporadyczne przypadki, że niektórzy referenci nadzorują pracę tylko dwóch lub trzech pracowników. Na marginesie: to samo zjawisko występuje w grupie nauczycieli akademickich. Przy okazji podpisywania rozkazu o grupach szkoleniowych i zespołach przed rozpoczęciem bieżącego roku akademickiego poskreślałem jedno-dwu-trzy osobowe zespoły, mimo oporu niektórych szefów.

Wspomniane fakty mają miejsce przy jednoczesnym dużym obciążeniu niektórych pracowników, przekraczaniu ilości godzin nadliczbowych i przeznaczonych na nie limitów finansowych. Przyczyny omawianego stanu rzeczy tkwią głównie w złej polityce zatrudniania, braku wymagalności szefów komórek organizacyjnych, ich dążeniu do tzw. "samodzielności i samowystarczalności" złej organizacji pracy. Na zebraniach partyjnych mówimy wiele o rezerwach, nie widząc jednocześnie własnego podwórka.

w bieżącym roku przebadamy jeszcze szczegółowo obciążenie żołnierzy zawodowych Akademii.

Pragnę w tym miejscu złożyć serdeczne podziękowanie Komisji pod przewodnictwem płk. SIEMASZKIEWICZA za rzetelną i twórczą pracę. Niech te słowa uznania będą jednocześnie satysfakcją dla komisji za nietakt w stosunku do niej, niektórych szefów komórek organizacyjnych.

Już dziś, a w perspektywie szczególnie, zarządzanie tradycyjnymi metodami nie daje oczekiwanych rezultatów.

Stąd też Instytut Dowodzenia podjął kilka tematów, z którymi wiążemy duże nadzieje, jak np. prowadzenie całokształtowo gospodarki finansowej, ewidencja kadry i słuchaczy, planowanie i rozliczanie prac naukowo-badawczych itp. Instytut Dowodzenia będzie zwracał się z odpowiednimi życzeniami i propozycjami do szefów komórek organizacyjnych. Winny być one nie tylko respektowane i załatwiane lecz także w najlepszej wierze uzupełniane własnymi pomysłami, rozwiązaniami.

x

x

x

Czeka nas w najbliższych latach rozwiązanie problemu Obrony Cywilnej. Z jednej strony problematyka ta musi znaleźć godne miejsce w procesie dydaktycznym i naukowym Uczelni. Jest to trwałe zadanie dla Katedry Obrony Terytorium Kraju i Oddziału Liniowego. Z drugiej strony chodzi o zaplanowanie, zorganizowanie i przeszkolenie całego stanu osobowego Akademii, instytucji znajdujących się na naszym terenie oraz mieszkańców osiedla w zakresie Obrony Cywilnej. Sprawa ta ma dwa aspekty: przygotowanie ludzi i obiektu do obrony i pomocy wzajemnej na czas "W"; jednocześnie daje nam to doskonały oręż do jeszcze bardziej zorganizowanego działania w życiu codziennym. Nasza Delegatura Wojskowej Służby Wewnętrznej otrzyma chyba wreszcie wydatną pomoc służby porządkowej, Straż Pożarna winna mieć mniej kłopotów z egzekwowaniem przestrzegania przepisów ppoż., służba medyczna lepiej będzie mogła rozwiązywać kwestię stanu sanitarno-higienicznego itp.

Zorganizowanie całego wspomnianego systemu spoczywa na Oddziale Liniowym oraz Katedrze Obrony Terytorium Kraju.

x

x

x

Z referatu tow. płk.mgr. JURY wynika, że stan dyscypliny w Uczelni poprawia się, chociaż istnieją jeszcze obszary, które nie mieszczą się w kategoriach ocen "zadawalających".

Pragnę stwierdzić, że nawet wspomniana poprawa nie może nas satysfakcjonować. Akademia w tym względzie nie może się przymierzać do średnich wskaźników występujących w Siłach Zbrojnych. Wynika to z roli i rangi Uczelni. Każde naruszenie dyscypliny w naszych warunkach winno być rozpatrywane jako zdarzenie nadzwyczajne, wywołujące dosłownie stan alarmowy. Stąd też muszą wynikać i konsekwencje. Nie do przyjęcia są argumenty: doskonały żołnierz, zdarzyło mu się po raz pierwszy, winne są organa porządkowe itp. Szczególną rangę musimy nadać walce o zachowanie tajemnicy, a zwłaszcza zagubieniom dokumentów. W tej dziedzinie musimy po prostu wytworzyć psychozę.

Sądzę, że dla ilustracji problemu dyscypliny warto przytoczyć przykłady z ostatnich dni:

- 30 kwietnia większość żołnierzy i pracowników zwolniono z pracy przed lub o godz. 14.00 mimo braku odpowiednich postanowień;
- w dniach szkolenia kadry szefowie komórek organizacyjnych bez zgody komendy zwalniają niektórych pracowników,

Zjawiska te traktowane przez niektórych Towarzyszy jako tzw. "sprawy drobne" - są jednak wysoce niepokojące. Brak jest bowiem poczucia obowiązkowości, dyscypliny.

x

x

x

W ostatnich latach zrobiliśmy wiele w zakresie poprawy warunków pracy i służby, warunków socjalno-bytowych. Jest to dorobek szczególnie cenny, bo w większości zrealizowany własnymi siłami Uczelni. Istniejący stan wymagał angażowania sił na rzecz przedsięwzięć w dużej skali: budowa kasyna, sklepu, ośrodka w ZEGRZU, rozbudowa BRZEŻNA, doprowadzenie gazu, elewacja większości bloków, wewnętrzne remonty itd. Od 1977 r. sytuacja winna ulec zasadniczej zmianie. Inwestycje i kapitalne remonty będą realizowane siłami określonych firm i wydziałowych pododdziałów wojskowych. A zatem działalność własnych sił winniśmy głównie skoncentrować na tzw. drobnych remontach

bieżących, usuwaniu różnorodnych usterek, systematycznej i pieczołowitej konserwacji sprzętu, urządzeń, całej bazy technicznej i materialnej, utrzymaniu wysokiego porządku, estetyki, stanu sanitarno-higienicznego itp.

Lubimy często i dużo narzekać na stan i jakość pracy naszych służb zabezpieczenia. Niejednokrotnie mamy rację. Każde ich uchybienie lub usterka natychmiast rzuca się w oczy. Niedomagania w pracy np: dydaktycznej są widoczne dopiero po latach, często są osłaniane mgłą tajemniczą, zaszyfrowane pod firmą "tajne". Sądzę, że dorobek służb zabezpieczenia - poza samochodową - wyraźnie góruje nad ich brakami i niedociągnięciami. Niech mi wolno będzie pracownikom tych służb złożyć serdeczne podziękowanie. Jednocześnie trzeba podkreślić, że nowe zadania o których wspomniałem wyżej wymagać będą zdecydowania, lepszej organizacji pracy, skrupulatności, wręcz pedanterii. "Odwrócić" się też muszą role w bieżącej pięcioletce - nieskładanie zapotrzebowań do służb zabezpieczenia lecz realizacja usług przez służby zabezpieczenia z własnej inicjatywy i osobistego stwierdzania potrzeb. Sądzę, że nasze służby zabezpieczenia stać na to.

Dalece nie zadawała nas kwestia mieszkaniowa. Będziemy czynili wszystko, by ją poprawić. Ale jednocześnie trzeba widzieć, że w znacznym stopniu skróciliśmy czas na oczekiwanie mieszkania i że ciężar tej kwestii coraz bardziej przesuwają się w sferę polepszania warunków mieszkaniowych.

Nadal newralgicznym punktem jest zapewnienie na miejscu odpowiedniej opieki lekarskiej oraz stanu sanitarno-higienicznego; wyraźnej poprawy w tej dziedzinie możemy jednak oczekiwać po wybudowaniu i zorganizowaniu polikliniki. Ale stanu sanitarno-higienicznego polikliniki nie załatwi. Jest to dziedzina wychowania, a więc musi być przedmiotem nieustannej troski nas wszystkich.

Wiele dyskutuje się w Uczelni o zarobkach. Dokonuje się porównań ile zarabialiśmy my, a ile pracownicy innych grup społecznych w kraju. Zapominamy przy tym często o wielu świadczeniach, z których korzystamy, o wielu wynagrodzeniach poza "czystą pensją".

Warto wiedzieć, że na każde 4 złote wypłacane żołnierzowi zawodowemu uposażenia przypada ponadto jedna złotówka w postaci różnorodnych świadczeń, które opłaca Ministerstwo Obrony Narodowej.

Po ostatniej podwyżce uposażenie zasadnicze np.: starszego wykładowcy w stopniu ppłk. wzrosło o 74 %, a wykładowcy w stopniu majora o 79 % w porównaniu do uposażenia sprzed pięciu laty /średni wzrost o 3300 zł/. Podwyżka stałych składników uposażenia wpływa bezpośrednio na uprawnienia emerytalne żołnierzy. Wzrosły różnego rodzaju dodatki. Objęto w 1974 roku część żołnierzy zawodowych Akademii dodatkiem specjalnym. W I kwartale br. dodatek specjalny otrzymało 45 % stanu osobowego kadry. W obecnym kwartale, jeśli zachowamy obecną średnią stawkę możemy objąć już 70 % kadry. Rośnie fundusz nagród - w bieżącym roku otrzymaliśmy o 24 % więcej w porównaniu z rokiem ubiegłym. Fundusz ten będzie wzrastał corocznie.

Nie możemy też zapominać, że wielu naszych żołnierzy zawodowych pobiera honoraria za różnego rodzaju prace zleczone, publikacje itp. Wcale do rzadkości nie należą dodatkowe dochody sięgające kilkudziesięciu tysięcy złotych rocznie. Nie jesteśmy za odtrącaniem np.: publikacji poprzez restrykcje finansowe. Ale jeśli, ktoś czyni porównania winien brać pod uwagę wszystkie części składowe swoich dochodów.

Poza sferą uposażeń i dodatków warto wspomnieć o innych formach wyróżniania i honorowania za pracę w latach 1971-1975. Przeniesiono na wyższe stanowiska lub uzyskało mianowanie do wyższego stopnia wojskowego lub do grupy uposażeniowej 518 żołnierzy zawodowych i 1137 pracowników cywilnych, orderzy i odznaczenia otrzymało 1218 żołnierzy zawodowych i 203 pracowników cywilnych.

Tych kilka przykładów świadczy dobitnie o trosce Kierownictwa Partii, Rządu, Ministerstwa Obrony Narodowej o warunki życiowe żołnierzy, o docenianiu trudnej i odpowiedzialnej służby żołnierskiej. Ale powstaje jednocześnie pytanie - na ile proporcjonalnie nastąpił przyrost jakości naszej

pracy, przyrost naszych osiągnięć. Wiemy doskonale, że w gospodarce narodowej przyrost wydajności pracy zawsze wyprzedza wzrost płac - inaczej bowiem nie można mówić o rozwoju. Nie chcę twierdzić, że nie osiągnęliśmy większej wydajności i jakości pracy, ale wiele jeszcze musimy zdziałać, by współgrały one z przejawianą o nas troską i były proporcjonalne do jej wzrostu.

Wielu towarzyszy narzeka na przeciążenie pracą. Dokonałiśmy szeregu poczyniń, by przynajmniej zahamować to zjawisko. Ale wszystko zależy od organizacji pracy. Stanowczo za dużo mamy jałowych obrotów w swojej działalności. Narady, odprawy, posiedzenia gonią się nawzajem, chociaż niezrealizowano jeszcze wniosków z poprzednich, komisje wyręczają w pracy odpowiedzialne służbowo komórki, warunki lokalizacyjne przy niesumienności niektórych żołnierzy i pracowników sprzyjają czynieniu zakupów, organizowaniu spotkań towarzyskich w godzinach służbowych itd.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Wojskowej Ministerstwa Obrony Narodowej w SZCZECINIE 14-16.04.br. rozpatrywano m.in. wyniki eksperymentu Śląskiego Okręgu Wojskowego w sprawie stosowania nowego modelu dnia pracy osób funkcyjnych na szczeblu oddziału. Wiele elementów można adaptować do warunków Akademii. Pracownik naszego Instytutu Dowodzenia mjr rez. ŚWIRSKI opracował koncepcję ruchomego czasu pracy, za co został wyróżniony nagrodą pieniężną Ministra Obrony Narodowej. Wykorzystanie wspomnianych opracowań pozwoli nam lepiej chyba organizować pracę. Sądzę, że jest to ciekawe zadanie dla Zespołu Kontroli Społecznej na najbliższe półrocze.

x

x

x

Szanowni Towarzysze! Nasz dotychczasowy dorobek jest dziełem ofiarnych, pracowitych ludzi. Oni też są gwarantem realizacji nakreślonego planu rozwojowego Akademii. Pomyślne wykonanie zadań możliwe jednak będzie:

- jeśli każdy będzie znał swoje zadania, prawa i obowiązki;

- jeśli systematycznie podnoszone będą kwalifikacje każdego z pracowników;
- jeśli w polityce kadrowej będziemy twardo przestrzegali zasady "właściwy człowiek na właściwym miejscu";
- jeśli każdego pracownika cechować będzie energia, twórczy niepokój, sumienność, zdyscyplinowanie, ciągła troska o dobro Akademii.

Na to nas stać.

Szanowni Towarzysze! W 1977 roku mamy 30-lecie powstania naszej Uczelni. Będzie to również drugi rok realizacji zadań jakie nakreśliliśmy sobie na najbliższą pięcioletkę. Ocena i bilans tych dwóch lat pozwolą nam na weryfikację i zwiększenie zadań na następne trzy lata. O tym musimy myśleć już dzisiaj.

x

x

x

Na zakończenie narady cytuję słowa Ministra Obrony Narodowej z odprawy kierowniczej kadry Sił Zbrojnych PRL w dniu 29.03.1976 roku:

"Mijającą pięcioletkę kończymy w poczuciu dobrze spełnionego żołnierskiego obowiązku. Dokonaliśmy ogromnego postępu, miłego kroku. Towarzysz Edward GIEREK określił go jako "godny wysokiego uznania i przez cały naród ceniony dorobek". W imieniu służby, w imieniu kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej wyrażam Wam serdeczne podziękowanie. Za Waszym pośrednictwem dziękuję również wszystkim żołnierzom sił zbrojnych za ich wysiłek służący dobrze sprawie obronności Polski Ludowej, sprawie pozycji i autorytetu naszej Ojczyzny.

Wasz trud, Wasza ofiarna, mądra praca dała dobre wyniki, pozwoliła dzisiaj na satysfakcjonujący obrachunek.

Zadania postawione przez partię na VII Zjeździe siłom zbrojnym wykonamy.

Życzę Wam, Drodzy Towarzysze, powodzenia w rozwijaniu niezawodnej obronności i trwałego bezpieczeństwa Polski. Życzę dużo sił i zapału, zdrowia i wszelkiej pomyślności dla Was i Waszych najbliższych".

Wydrukowano w 70 egz.

Egz. nr 1-70-bibl.gł.OZS
Wyk. Zespół oficerów
Druk JD i EG
nr pf-474/pf-1352/WW.
kor. - autor

BIBLIOTEKA NAUKOWA ASG WP
Archiwum Dzielnicy Starych Szwajcarów
Nr ewid. ~~4~~ 39568